



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



**Najgorzej było
w okolicy Starego
Bystrego. Podczas
poniedziałkowej
śnieżyicy samochody
jeden po drugim
lądowały w rowie.**

Fot.: Robert Szczachor

Orzeł w ogniu krytyki

Karykatura gwary, historyczne wpadki, wybiórcze potraktowanie wielkiej postaci.

Paweł Pełka

Wniedzielę TVP pierwszy raz pokazała film „Tatrzański Orzeł” w reżyserii Marka Bukowskiego. W rolę Stanisława Marusarza wcielił się Mateusz Janicki. Film wzbudził wiele kontrowersji. Jego krytycy zwracają uwagę na epizodyczne potraktowanie tak wielkiej postaci i karykaturę góralskiej gwary. Ci, którym film się podobał, twierdzą, że może być on za krótki, ale i tak ważne, iż obraz traktujący o le-

gendarnym sportowcu powstał.

Krzysztof Trebunia Tutka, muzyk, architekt, znawca kultury góralskiej, mówi, że z niecierpliwością czekał na ten film i bardzo dobrze, że został on zrealizowany. Przyniósł jednak trochę rozczarowań. Po pierwsze jak na postać, z której wzór możemy wszyscy czerpać, był to bardzo krótki film. Pokazywał on Stanisława Marusarza w bardzo wybiórczy sposób. - Zaskoczyła mnie też duża liczba błędów w gwarze użytej w filmie, które rażą górali. Niestety nie zostało

to odpowiednio dopilnowane na planie filmowym. Zupełnie nie rozumiem strony muzycznej. Nie broni się szczególnie partia śpiewana przez dorosłą aktorkę. Z większym powodzeniem mogła ją zaśpiewać góralka z któregoś z zespołów regionalnych. Skoro film pokazuje piękne krajobrazy, stroje, wnętrza, to powinien zostać też do tego dostosowany poziom muzyki, a tego bardzo zabrakło - twierdzi Krzysztof Trebunia Tutka.

dokończenie
str. 10

Podhale bez Jarosława

Za to mamy Timura, Brajana, Santiago czy Demiana.

Beata Zalot

Najpopularniejsze imiona wśród chłopców odnotowane w 2021 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Nowym Targu to: Jakub, Antoni, Szymon. Wśród dziewczynek - Zofia, Zuzanna, Maria. W USC w Zako-

panem rodzice wybierali najczęściej dla swoich pociech imiona: Zofia, Anna, Hanna, Maria, Antoni, Stanisław, Jan i Wojciech.

**Santiago Gąsienica,
Marita Bachleda**

Wśród tych najrzadszych, ale jednak pojawiających się w statystykach nowotarskich i zakopiańskich są: Timur, Bra-

jan, Santiago, Demian czy Nela, Selena, Liwia, Marita, Zoja. Szansy na powtórzenie się za kilka lat w klasie podobnych imion raczej nie będą mieli.

Zaskoczeniem jest za to fakt, że ani w USC w Nowym Targu, ani w Zakopanem nikt nie nadał dziecku na pierwsze imię Jarosław.

dokończenie
str. 10

NOWY TARG

Gdzie dwóch się bije

Anna Mlekodaj jednym kandydatem na rektora w "Podhale". str. 5

PODHALE

Słodcy oszuści

Ktoś podszył się pod znanego na Podhalu pszczelarza. str. 4

ZAKOPANE



Skoki z romansem w tle

Rozmawiamy z Walterem Hoferem, przez 30 lat najważniejszym człowiekiem w skokach narciarskich. Właśnie napisał romans. str. 2

ZAKOPANE

Sen o potędze

Zamiast organizować Sylwestra Marzeń powinniśmy się starać o wielkie imprezy sportowe - uważa Fortuna. str. 3

NOWY TARG

Oszukane wojskowe buty

Właściciel firmy Demar zatrzymany przez żandarmerię wojskową. str. 4



Renault
care
service
żywność na lata

komplet opon zimowych
już od 876 zł
nikt lepiej nie zadba o Twoje Renault niż serwis Renault



anndora
GRUPA AUTOREMO

Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl

Skoki z romanssem w tle

Przez 30 lat był najważniejszą postacią w skokach narciarskich. W czasie Pucharu Świata w Zakopanem w 2002 roku myślał o przerwaniu zawodów, a teraz romans o skokach narciarskich. Z Walterem Hoferem rozmawia Paweł Pełka.

- Przyjechał pan do Zakopanego na Puchar Świata i promuje swoją książkę. Spodziewałem się, że będą to wspomnienia, wywiad, a tymczasem jest to romans pt. „An-Tin-Ji, więcej niż sport, więcej niż miłość”. Dlaczego właśnie romans?

- Czy fabuła jest czystą fikcją?

- Przedstawiam w niej karierę skoczka ze wszystkimi emocjonalnymi jej aspektami. Wszystko, co przydarza się mojemu fikcyjnemu bohaterowi, zdarzyło się jednak w rzeczywistości. Drugą bohaterką książki jest niewidoma chińska studentka, która jest dla mnie sym-

bolem tego, że gdy nigdy nie byłęś zawodnikiem, nigdy nie skakałeś, jest ci trudno rozmawiać o skokach. Chciałem jednak dowiedzieć, że nawet osoba spoza skoków może mieć ogromny wpływ na karierę zawodnika.

- Czy skoczkowie mają czas na romans, na miłość?

- Skoczkowie niemal cały rok są w podróży. Nie spędzają wiele czasu w domu. Często zdarzają się więc małżeństwa i związki wśród personelu ota-

ca. Wtedy Dieter Thoma był liderem Pucharu Świata i miał upadek właśnie w Libercu, mieliśmy więc duży problem w naszej kadrze.

- Jak wspomina pan ten pobyt i stan, w jakim była wtedy Wielka Krokiew.

- Można powiedzieć, że była ona skocznią na zwyczajnym poziomie, ale oznaczało to, że nie był to standard, który pozwalał na organizację zawodów rangi Pucharu Świata. Wtedy było

Na ścianie zobaczyłem zdjęcie skoczni, wokół której zgromadził się chyba 100-tysięczny tłum. Zapytałem, gdzie zrobiono to zdjęcie. Gdy usłyszałem, że to jest Wielka Krokiew i kiedyś na skoki przychodziło tu tylu kibiców, wiedziałem, że plan może wypalić.

- Później pojawił się Adama Małysz i wszystko się zmieniło?

- Tak, chyba ledwie parę lat po wizycie w tej kawiarni Zako-

błądów i nie było większych problemów?

- Tak, ten pierwszy konkurs był początkiem wielkiej przygody Zakopanego ze skokami. Rok później organizacja była już perfekcyjna, skocznię ogrodzono, sprzedano mniej biletów. Zawody, które odbywają się do tej pory, są organizowane perfekcyjnie i są jednymi z najlepszych ze wszystkich pucharów. Widać, że polscy kibice uwielbiają skoki, kibicują nie tylko swoim skoczkom, ale zawodnikom ze wszystkich krajów.

- Zakopane kilka razy zupełnie bezskutecznie starało się o organizację Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym. Kiedyś mieliśmy jednak głównie projekty obiektów sportowych. Teraz mamy odnowioną Wielką Krokiew, zmodernizowaną Średnią, nowe trasy biegowe. Czy powinniśmy się starać o mistrzostwa, czy mamy jakieś szanse?

- Niestety, o organizacji mistrzostw nie decydują tylko aspekty sportowe. Ze sportowego punktu widzenia, biorąc pod uwagę obecną infrastrukturę, Zakopane może zorganizować takie zawody nawet dziś i jest do tego przygotowane od lat. Niestety, w komisji FIS decydującej o przyznaniu tej imprezy Zakopane musi mieć swojego przedstawiciela, który zapewni nam mocną pozycję. Bez takiej pozycji, bez swoich przedstawicieli będzie bardzo trudno wygrać głosowanie.

- W Polsce pojawiają się opinie kibiców, dziennikarzy, że polskie skoki przeżywają teraz kryzys. Zgadza się pan z taką opinią?

- Jeśli to, co teraz dzieje się z polskimi skoczkami nazwalibyśmy kryzysem, to wszystkie narodowe drużyny przechodzą dziś kryzys. Popatrzmy na austriackiego zawodnika Stefana Krafta. Wygrał w tym sezonie pierwsze zawody Pucharu Świata, a później nie zakwalifikował się do trzydziestki, a nikt nie mówi, że jest w kryzysie. Skoki to bardzo skomplikowana dyscyplina sportu, na wynik składa się wiele czynników, także niezależnych od zawodnika. Z ocenami musimy poczekać do końca sezonu.

- Myśli więc pan, że na przykład Kamil Stoch ma szansę zdobyć medal na igrzyskach olimpijskich?

- Moją odpowiedź opieram na statystyce. Kto 4 lata temu stał na olimpijskim podium, czy byli wśród tych skoczków Polacy? Byli - Kamil Stoch zdobył złoto, drużyna brąz. Tak więc statystyki mówią, że jest to możliwe. Na igrzyskach wszystko jest możliwe, obowiązują tam często zupełnie inne reguły.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Walter Hofer w redakcji Tygodnika. Analizujemy tor lotu polskich skoczków w ostatnich konkursach Pucharu Świata.

- Z jednej strony po pracy na skoczniach całego świata zostało mi wiele wspomnień. Z drugiej dostawałem wiele maili od kibiców, którzy pytali o sprawy związane ze skokami. Nawet o bardzo szczegółowe. Na przykład, dlaczego nie mierzy się odległości skoków z dokładnością do centymetra. Padało też wiele innych technicznych pytań. Odpowiadałem na te maile, a było ich bardzo wiele. Myślałem o stworzeniu książki, w której odpowiedziałbym na te wszystkie pytania. Stwierdziłem jednak, że książka zawierająca techniczne tematy byłaby nudna.

- I zdecydował się pan napisać romans?

- Zapytałem ekspertów od mediów, jak można tego typu informacje przekazać w dostępny i ciekawy sposób. Odpowiedzieli, że są dwie możliwości - albo napisać kryminał, albo romans. Stwierdziłem, że od kryminałów z pewnością nie jestem ekspertem, i napisałem romans.

- Akcja powieści rozgrywa się również w Polsce?

- Kiedy przez lata przyjeżdżałem do Zakopanego ze Słowacji, mijałem za każdym razem małą miejscowość Chochołów, w której znajduje się stara, zrujnowana skocznia. Z tego doświadczenia zrodziła się idea, aby jeden z bohaterów książki - młody skoczek stamtąd właśnie pochodził. W piątek odwiedziłem Chochołów i myślałem, że dalej znajduje się tam tylko ta stara skocznia. Byłem pozytywnie zaskoczony, gdy zobaczyłem nową, piękną skocznię i wielu młodych zawodników na niej trenujących, zrzeszonych w małym profesjonalnym klubie. To spotkanie utwierdzi-

czającego skoki czy wśród samych sportowców. W Austrii mamy sportową słynną szkołę w Stamps. Aż trudno uwierzyć, ilu młodych sportowców - kobiet i mężczyzn wchodzi tam w związki małżeńskie. W czasie zawodów, treningów sportowcy nie spotykają wielu osób.

- Kilka lat temu po Zakopanem chodziła plotka, że 9 miesięcy po Pucharze Świata i wizycie pod Tatrami jednemu ze skoczków urodziło się tu dziecko. Podobno w każdej plotce jest trochę prawdy?

- Kto wie, różne rzeczy się zdarzają, a skoczkowie są przecież zwykłymi ludźmi.

- Pamięta pan swoją pierwszą wizytę w Zakopanem?

- Pierwszy raz odwiedziłem Zakopane w 1989 roku, gdy w czasie zawodów Pucharu Świata byłem drugim trenerem niemieckiej kadry skoczków. Przyjechalśmy tu z Liber-

już wiadomo, że skocznia musi przejść modernizację. W 1992 roku zostałem członkiem Międzynarodowej Federacji Narciarskiej FIS. Wtedy stworzyliśmy kryteria, które miały pozwolić na to, aby zawody pucharowe mogły się odbywać w Zakopanem. Obiektem zarządzała Lech Nadarkiewicz i Andrzej Kozak, którzy mocno zaangażowali się w remont Wielkiej Krokwi. Stworzyliśmy pięcioletni plan, który zakładał rok po roku modernizację sportowej części obiektu, zaplecza dla skoczków, budowę pawilonu, remont widowni, budowę sztucznego oświetlenia.

- W tamtych czasach zainteresowanie skokami w Polsce nie było duże. Czy wierzył pan, że ten plan uda się zrealizować?

- W czasie jednej z pierwszych wizyt na skoczni odwiedziłem małą kawiarnię, która działała przy Wielkiej Krokwi.

pane otrzymało organizację Pucharu Świata i Adam Małysz zwyciężył w jednym z konkursów. Liczba kibiców dochodziła wtedy na skocznię właśnie do tych 100 tysięcy.

- To były niezapomniane, można powiedzieć romantyczne, ale też chyba niebezpieczne zawody, bo na skocznię w nocy dostały się tysiące kibiców bez biletów.

- Nie mogłem uwierzyć w to, co się dzieje. Widzowie byli dosłownie wszędzie, wspinali się na drzewa. W pierwszych szeregach przy barierkach było wiele dzieci, na które napierał tłum. Byłem blisko podjęcia decyzji o przerwaniu zawodów. Gdy zszedłem na dół skoczni, kibice pytali, czemu tak obawiamy się o ich bezpieczeństwo. Krzyczeli do mnie, że przyjechali przecież, żeby zobaczyć Adama.

- Już rok później organizatorzy wyciągnęli wnioski z popełnionych



Czorsztyn

Narada nad koncepcją boisk w gabinecie wójta.

Inwestor na boisku

Gmina ma działki, klub, stadion, a deweloper pieniądze - skorzystać mają wszyscy. Takie są przynajmniej założenia.

Półwysep Stychlın to malownicze miejsce nad Jezioro Czorsztyńskim, trudno się dziwić, że to także łakomy kąsek dla developerów. Jak grzyby po deszczu zaczynają tu powstawać nowe pensjonaty, hotele, całe osady turystyczne. Każdy chce maksymalnie wykorzystać możliwości, jakie daje doskonała lokalizacja.

Jednak krakowska firma postanowiła wykorzystać nie tylko bliskość jeziora czy ścieżki rowerowej, ale także przylegającego do zakupionej działki stadionu.

Sponsor i jego wizja

Zbigniew Koczór, prezes B-klasowej drużyny Lubań Maniowy - Zaporą Kluszkowce II odebrał właśnie 37 kompletów dresów dla swojej drużyny i 10 tys. zł wsparcia od nowego sponsora drużyny. Do tego doszła reprezentacyjna koszulka z podpisem Marcina Wasilewskiego - słynnego „Wasyla” - niegdyś filaru obrony kadry, Wisły Kraków czy Anderlechtu Bruksela.

Jednak to nie stroje były najważniejszym punktem spotkania w gabinecie wójta Tadeusza Wachy. Tymczasem, oglądając stary budynek klubowy bez ogrzewania i patrząc przez dziurawą siatkę na boisko, trudno sobie wyobrazić to, co namalowali przed ich oczami biznesmeni.

Podgrzewana płyta główna z trybunami plus dwa kolejne boiska do treningów. Jedno z nich pod przykryciem balonu, czyli pneumatycznej hali umożliwiającej treningi o każdej porze roku bez względu na warunki. Rozbudowany budynek z centralnym ogrzewaniem, a przede wszystkim gabinetami odnowy biologicznej, siłownią, szatniami i zapleczem z prawdziwego zdarzenia. I wszystko należałoby do klubu. Także siłownia na świeżym powietrzu i scena plenerowa.

Pieniądze, a w zamian?

Całość kosztowałaby miliony. Gminy ani tym bardziej klubu nie stać nawet na wkład własny, gdyby taki obiekt budować za unijne pieniądze. Ale to nie stanowi tak dużego problemu dla dewelopera z zażyciem. A ten ma też pomysł, by zbudować na swoim terenie zespół rekreacyjno-sportowo-hotelowy z funkcją całorocznego bazy piłkarskiej.

- To ma być ośrodek piłkar-

ski, ale nie jeden z wielu w Polsce, ale konkurencja dla Arłamowa. A tam jest tylko jedno boisko, u nas mogą być trzy - przekonuje Bartosz Krawczak z Wawel Service.

Do kompleksu budynków pensjonatowych z restauracją, spa i basenem mogłyby przyjeżdżać drużyny piłkarskie czy reprezentacje, korzystając odpłatnie także z wybudowanych obiektów klubu. I to klub na wynajmie miałby zarabiać. Korzyść ma więc podwójną - nie tylko płyta i obiekty z prawdziwego zdarzenia, ale także stały napływ gotówki umożliwiający rozwój.

Jakie oczekiwania miałyby deweloper? - Praktycznie nie mamy - odpowiada zagadkowo Bogusław Maciaś, prezes Wawel Service. - Możemy się w pełni zaangażować, przygotować profesjonalny projekt, reklamę, zaangażować prawników. A w umowie chcemy mieć tylko zagwarantowane, w jaki sposób spółka będzie z tego obiektu korzystać.

Dla każdego coś darmowego

Wójt chce jednak, by obiekty były dostępne za darmo dla mieszkańców, ale i turystów.

- Dla mnie najważniejsze jest, by powstające obiekty służyły mieszkańcom. Nie mogę doprowadzić do sytuacji, że będą przez płot patrzeć, co się dzieje na gruncie należącym do gminy.

Nie wyobrażają sobie takiego swobodnego udostępniania - szczególnie głównego boiska działacze klubowi. - Teraz płacimy po 200-250 zł za możliwość treningu na podgrzewanej płycie w Nowym Targu czy Tylmanowej. Tu nie można wpuszczać każdego - przekonuje Zbigniew Koczór.

Rozwiązaniem ma być stworzenie części ogólnodostępnej z siłownią na świeżym powietrzu czy placem zabaw dla dzieci. Miałyby być darmowe dla mieszkańców, a odpłatna dla turystów, by tym sposobem i klub zarabiał. Wójt upiera się, by strefa ta pozostała bezpłatna także dla gości.

Wszystko - poza darowanymi dresami i wsparciem dla klubu - to póki co tylko plany i koncepcje. Pomysł musi być także zaopiniowany przez radnych, by z czasem można było przystąpić do realizacji. A tu przedsiębiorcy nie chcą czekać. Chcieliby rozpocząć budowę ośrodka już w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Tekst i fot.: Józef Figura

3/2022

TRIGON
Podhalanski

3

Sen o potędze

Zamiast organizować Sylwestra Marzeń Zakopane powinno starać się o wielkie imprezy sportowe - mówi Wojciech Fortuna, mistrz olimpijski w skokach narciarskich.

Zakopane od 20 lat nieprzerwanie organizuje Puchary Świata w skokach narciarskich. Za każdym razem zawody są bardzo wysoko oceniane przez władze FIS - Międzynarodowej Federacji Narciarskiej. Od wielu lat mówi się o organizacji jeszcze większej imprezy sportowej, Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym, na które składają się skoki, biegi i kombinacja norweska. Już trzy razy stolica Tatr starała się o organizację mistrzostw, za każdym razem ponosiła wielką klęskę. Na Zakopane nie głosował prawie nikt z członków FIS. Wtedy jednak zamiast nowoczesnych obiektów sportowych mieliśmy tylko ich projekty, teraz się to zmieniło.

Walter Hofer, przez prawie 30 lat dyrektor Pucharu Świata w skokach narciarskich, uważa, że pod względem infrastruktury, przygotowania obiektów sportowych Zakopane jest gotowe do organizacji Mistrzostw Świata. Jego zdaniem jesteśmy pięknym miastem, z wyremontowanymi obiektami na światowym poziomie, a wszystko znajduje się pra-

wie w samym centrum miasta. Niestety o przyznaniu organizacji takiej imprezy decydują często czynniki pozasportowe. Aby z powodzeniem starać się o imprezę, trzeba mieć swoich przedstawicieli we władzach FIS.

Maciej Pawlik, specjalista od sportu z Zakopanego, mówi, że szansą dla Zakopanego może być rozdzielenie biegów i skoków narciarskich i pomysł na organizację osobnych mistrzostw w tych dyscyplinach. - W ostatnich latach nie ma wielu chętnych do organizacji mistrzostw, pojawiają się te same nazwy miast - Oberstdorf, Falun i tak dalej. Nie ma bowiem wielu miast, które mogą jednocześnie organizować zawody w biegach i skokach - tłumaczy Maciej Pawlik, prowadzący na YouTube „Niewyraźnie o sporcie”. Jak zaznacza, to tylko pomysł, ale być może wejdzie on w życie już w 2027 roku, a o organizację tej imprezy mogłoby się starać Zakopane. - Teoretycznie mamy nowe obiekty na wysokim poziomie, ale przy remoncie Średniej Krokwi zabrakło miejsca na trybuny. Mistrzostwa Świata nie mogą się odbywać bez kibiców. Szkoda, że nikt nie myśli też o współpracy z Kościeliskiem, które ma o wiele większe możliwości poprowadzenia tras biegowych. Jego zdaniem ważna jest też pozycja we władzach FIS. - Wcześniej nie mieliśmy sportowców, którzy mogliby objąć wysokie stanowiska w tej organizacji. Teraz taką oso-

bą jest Adam Małysz. Pozostaje tylko pytanie, czy taka funkcja interesowałaby naszego mistrza - zastanawia się Pawlik. Dodaje, że niestety obecne władze Polskiego Związku Narciarskiego związane są z Beskidami, promując Wisłę i Szczyrk, zapominając o Zakopanem.

Andrzej Kozak, prezes Tatrzańskiego Związku Narciarskiego, mówi, że jest wielkim zwolennikiem kandydowania Zakopanego do Mistrzostw Świata, ale obawia się, że może tych zawodów już nie dożyć. Jego zdaniem trasy biegowe w Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem nie spełniają wymagań technicznych. - Są o kilometr za krótkie i za wąskie. FIS wymaga 12-metrowej szerokości. Niestety, obawiam się, że takich wymogów również w związku z budową hali lodowej nie jesteśmy w stanie spełnić - twierdzi prezes Kozak. Z tego też względu Zakopane nie złoży wniosku o organizację mistrzostw w 2027 roku. Trasy biathlonowe w Kościelisku też odpadają, bo tam brakuje wymaganych przewyższeń. - Zdarzają się co prawda odstępowstwa, ale bardzo rzadko. Jedyne naszą szansą jest rzeczywiste rozdzielenie biegów narciarskich i skoków, o czym mówi się w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej - podsumowuje prezes Kozak.

Jan Gluc, przewodniczący zakopiańskiej rady miasta, od lat zajmujący się sportem, jest in-

nego zdania. Według niego dostosowanie tras biegowych jest możliwe. - Nie możemy poddawać się od razu na początku. Kiedyś pokazywaliśmy FIS-owi tablice z projektami obiektów sportowych, teraz te obiekty już mamy. Nic nie jest niemożliwe i dostosowanie tras biegowych do wymogów mistrzostw świata jest realne. Tylko muszą się za to wziąć specjaliści, tacy jak na przykład trener Edward Budny - uważa Jan Gluc. Według niego zabieganie o poparcie naszej kandydatury leży w rękach działaczy Polskiego Związku Narciarskiego i to oni powinni zająć się lobbym na rzecz kandydatury Zakopanego.

Mistrz olimpijski w skokach Wojciech Fortuna mówi, że Zakopane, zamiast organizować imprezy podobnej do Sylwestra Marzeń, powinno się promować przez sport. - Po modernizacji Średniej Krokwi Zakopane ma najnowocześniejsze skocznię w Europie. Staranie się o imprezy rangi mistrzostw świata to wręcz obowiązek władz. Nie są nam potrzebne sylwestrowe koncerty, ale właśnie duże imprezy sportowe - tłumaczy Wojciech Fortuna. W innym wypadku - dodaje mistrz - trasy biegowe i skocznie zarosną. Jego zdaniem z tymi obiektami Zakopane ma niepowtarzalną szansę na organizację tak dużych zawodów i wniosek o organizację mistrzostw powinien być złożony jak najszybciej.

Paweł Pełka



Puchar Świata w skokach od lat organizowany jest perfekcyjnie, ale czy Zakopane ma szansę na organizację jeszcze większej imprezy?

Nowy Targ

Poszalał, teraz pospaceruje

Jechał jak szalenię ulicami Nowego Targu, otrzymał już swoją nagrodę - 1,5 tys. zł mandatu i utratę prawa jazdy.

Z początkiem roku zaczęły obowiązywać nowe - dużo wyższe stawki mandatów za przekroczenie prędkości. 23-letni

kierowca się tym zbyt nie przejął. W środę, krótko przed północą, mknął przez „teren zabudowany” z prędkością 107 kilometrów na godzinę. - 23-latek stracił prawo jazdy na naj-

bliższe 3 miesiące, został ukarany mandatem 1,5 tys. zł i zainkasował 10 punktów karnych - informuje podkomisarz Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. Policja przypomina, że za przekroczenie dopuszczalnej prędkości

powyżej 30 km/h grozi kierowcy mandat minimum 800 zł, powyżej 40 km/h minimum 1000 zł, powyżej 50 km/h minimum 1500 zł, powyżej 60 km/h minimum 2000 zł i powyżej 70 minimum 2500 zł.

mk

Oszukane wojskowe buty

Marek D., właściciel nowotarskiej firmy Demar, zatrzymany przez żandarmerię wojskową. Rok temu o wadliwych butach pisaliśmy, publikując wyniki naszego dziennikarskiego śledztwa.

Potwierdzają się nasze informacje dotyczące jakości butów dostarczonych przez Demar Wojsku Polskiemu od 2014 roku. Demar to jedna z większych polskich firm obuwniczych, która od kilku lat zaopatruje wojsko w żołnierskie buty. Ma dwie lokalizacje - w Mstowie pod Częstochową i w Nowym Targu. W stolicy Podhala zajmuje ogromne budynki po dawnym kombinacie. Zatrudnia ok. 280 osób. Rzecz dotyczyła trzewików 933/MON i 933A/MON. Żołnierze skarżyli się nam, że marzną im nogi. Najgorsze było to, że przeciekały i trzymały wilgoć. Żeby znaleźć tego powody, w zeszłym roku dotarliśmy do dokumentów przetar-

gowych, które określały, z czego buty mają być wykonane. Rozcięliśmy nawet but z Demaru, żeby przekonać się, jakich użyto materiałów i jak reagują na wilgoć. Dotarliśmy do przedstawiciela amerykańskiej firmy Thinsulate, którego materiał powinien zostać użyty w trzewikach firmy Demar. Czerwona lampka zapaliła się, gdy dowiedzieliśmy się, że od kilku lat właściciel nowotarskiej fabryki butów nie zamawia materiału o nazwie thinsulate. Udało nam się znaleźć firmę spod Łodzi produkującą zamiennik, który odkryliśmy w trzewiku 933/MON. Producent przekonywał, że jego materiał spełnia wszystkie wymagania. Doświadczenie z wodą, które przeprowadziliśmy na obu materiałach, jednoznacznie pokazało,

że zamiennik thinsulatu nie powinien być użyty w wojskowych trzewikach. Trafił tam prawdopodobnie z powodu ceny - amerykański thinsulate jest dużo droższy. W lutym zeszłego roku w tekście pt. „Polskie Wojsko marznie” ujawniliśmy wyniki naszego śledztwa.

W poniedziałek 17 stycznia 2022 roku żandarmeria wojskowa zatrzymała właściciela Demaru pod zarzutem celowej produkcji wadliwego obuwia. Wojsko zapłaciło za nie prawie 70 mln zł. Zdaniem prokuratury wojskowej Markowi D. grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Równocześnie z zatrzymaniem na poczet przyszłych kar zabezpieczono majątek firmy Demar.

jj

Piekielnik



Trzy osoby ucierpiały w tym groźnym wypadku.

Czołówka na łuku

Trzy osoby ranne w groźnym zdarzeniu w Piekielniku.

Wypadek zdarzył się w niedzielę, krótko przed południem, przy wyjeździe z Piekielnika

w stronę Załucznego. Na prostym odcinku zderzyły się dwa auta osobowe. Trzy osoby odniosły obrażenia i trafiły do szpitala. Auta zostały bardzo poważnie uszkodzone. Na miejscu długo pracowały załogi dwóch ambulansów a także strażacy i po-

licja. Droga przez ponad godzinę była całkowicie zablokowana. Jak ustaliła policja, do wypadku doszło, gdy kierowca fiata, pokonując łuk drogi, nieoczekiwanie zjechał na przeciwny pas i uderzył w volkswagena.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Chyżne

Dwie paki na budziku

Pędził chyżnianką prawie dwieście na godzinę - zapłaci 2,5 tys. zł.

W ostatni czwartek w południe w Chyżnem policjanci nowotarskiej grupy Speed zatrzymali

do kontroli pędzącą z zawrotną prędkością audi. Auto poruszało się 192 kilometry na godzinę w miejscu, gdzie znaki drogowe ograniczały dozwoloną prędkość do 90 kilometrów na godzinę.

- Za przekroczenie prędkości o 102 km/h kierowca został ukarany wysokim mandatem.

W zeszłym roku policjanci z grupy Speed na terenie powiatu nowotarskiego skontrolowali 2837 kierowców, wykryli 3027 wykroczeń (2518 to przypadki przekroczenia prędkości). Funkcjonariusze zatrzymali 171 praw jazdy.

mk

Słodcy oszuści

Wieloletni prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy dowiedział się, że sprzedaje swój miód na Gubałowie. Tyle że na Podhalu w jego pasiece nie ma miodu facelowego.



Facelowego miodu pszczoły na Podhalu nie produkują.

„z powodu braku znamion czy nu zabronione”.

Pszczelarz nie kryje żalu. Twierdzi, że policja i inne służby, które powinny się tym zająć, podchodzą do sprawy lekceważąco. - Nikt się nie zatrut, nie ma zagrożenia, więc problemu nie ma. Tymczasem to tylko oszustów - przekonuje Józef Bukowski. Wtórzuje mu Jan Świdroń. - To poważny problem, bo godzi w dobre imię pszczelarzy. Ludzie wyjeżdżają z Podhala z podróbkami miodu i nie mają pojęcia, że padli ofiarą oszustów. Myślę, że to my taki miód produkujemy - podkreśla prezes Podhalańskiego Zrzeszenia Pszczelarzy. - Niestety jesteśmy z tym problemem sami, mamy wsparcie jedynie w Tygodniku Podhalańskim, który o tym pisze.

Rzeczywiście o oszustach sprzedających na Podhalu hurtowo podróbki miodów piszemy

bz

Miastowy zapłaci

Trzeba zapłacić za wstęp na cały obszar parków narodowych babiogórskiego i gorczańskiego.

Do tej pory płacono się tylko za wejście na niektóre szlaki w Gorcach i na Babię Górę. Od 1 stycznia wprowadzone zostały opłaty za wstęp na cały obszar obu parków narodowych, bez względu na to, którym szlakiem i którym wejściem będzie się wchodziło. Zmiana wynika z nowego Rozporządzenia ministra klimatu i środowiska.

Gorczański Park Narodowy jest rozległy. Na jego teren można wejść z różnych stron. Graniczą z nim bezpośrednio gminy od południa, północy i zachodu. Do tej pory były trzy miejsca stacjonarne, w których można kupić bilety w formie papierowej - w Ośrodku Edukacyjnym GPB w Porębie Wielkiej oraz w punktach informacyjnych w Koninkach i Lubomierzu-Rzekach. To pozostaje bez zmian.

Mobilne punkty sprzedaży

Od maja do października będą funkcjonowały tak zwane mobilne punkty sprzedaży biletów. Będzie to Polana Gabrowska, położona pomiędzy Długą Halą pod Turbaczem a Kiczorą. Tu znajduje się węzeł szlaków turystycznych. Drugi taki punkt został wyznaczony na Przełęczy Borek między Mostownicą i Kudłoniem, trzeci na Polanie Starmaszką, która opada ze szczytu

Tobołowa. - W tych miejscach będzie można spotkać naszych pracowników, którzy będą sprzedawać bilety - zaznacza Małgorzata Józefiak z GPN.

Niektórym będzie na pewno wygodniej zapłacić za wejście do parku przez internet. Sprzedaż online w sieci i za pośrednictwem aplikacji mobilnych odbywa się przez cały rok i przez całą dobę. Bilet można kupić na platformie: www.gorce.eparki.pl. Aplikację mPay można pobrać za darmo z Google Play i App Store, Microsoft, jak również po wpisaniu w przeglądarce internetowej adresu app.mpay.pl.

Trzeba się liczyć z tym, że teraz kontrola biletów będzie się odbywała na szlakach. - Będą chodzili pracownicy służby parku, którzy będą sprawdzać zachowanie turystów na szlaku i przy okazji prosić o pokazanie biletu w formie elektronicznej czy papierowej - tłumaczy Małgorzata Józefiak.

Kto jest zwolniony?

Zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody z opłat zwolnieni są mieszkańcy gmin położonych w granicach parków narodowych i gmin z nimi graniczących. Zwolnienie dotyczy wyłącznie stałych mieszkańców, legitymujących się aktualnym dokumentem poświadczającym stałe zamieszkanie na terenie jednej z gmin. W przypadku Gorczańskiego Parku Narodowego są to mieszkańcy gmin wiejskich: Niedźwiedź, Mszana Dolna, Ka-

od kilku lat. Obserwujemy, jak zmieniają się ich metody. Kiedyś podejrzane płyny oszuści sprzedawali w nieoznakowanych słoikach, tylko z nazwą miodu. Potem pojawił się nieistniejący pszczelarz „Bronisław Luberdą” z nieprawdziwym adresem w Bukowinie Tatrzańskiej i nieistniejącym numerem weterynaryjnym. Stoiska w Zakopanem były takimi słoikami zalane. Po wystąpieniu przez naszą redakcję próbek płynu do laboratorium okazało się, że nic wspólnego z prawdziwym miodem nie mają. Teraz oszuści podszywają się pod prawdziwych pszczelarzy. Laikowi trudno odróżnić zwykły miód od podróbki z syropu. Warto jednak pamiętać, że nie ma miodu pokrzywowego czy sosnowego. Oszustwem jest czerwony kolor miodu malinowego, bo to sygnał, że produkował go człowiek, a nie pszczoły (owady nie robią miodu z owoców, tylko z nektaru). Jeśli kupujemy na straganie miód, patrzmy, czy są pełne dane pszczelarza - z nazwiskiem, adresem, telefonem i numerem weterynaryjnym pasieki. Sygnałem dla nas powinna być zbyt niska cena. Warto poprosić też o degustację tego, co kupujemy. Najbezpieczniej jednak kupić miód bezpośrednio u pszczelarza. Bo te prawdziwe miody - z podhalańskich łąk, ze spadzi świerkowej czy jodłowej są niepowtarzalne.

jof

Gdzie dwóch się bije

Anna Mlekodaj
jedynym kandydatem
na rektora
w „Podhalance”.
Wybory odbędą się
1 lutego, jeśli nie będzie
kolejnej rewolucji
na uczelni.

We wtorek o godz. 14 zakończyło się zgłaszanie kandydatów na rektora w wyborach uzupełniających na kadencję 2020-2024. To następstwo odwołania w grudniu rektora Roberta Włodarczyka. Jedynym zgłoszonym kandydatem - przez grupę dziewięciu senatorów - jest dr hab. Anna Mlekodaj, profesor Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu. Wybory uzupełniające na kadencję 2020-2024 mają się odbyć 1 lutego.

Czy się odbędą, do końca nie wiadomo. Wybory ogłosiła p. o. rektora Maria Zięba, a jest jeszcze Bianka Godlewska - Dzioboń, która w zeszłym tygodniu zakomunikowała, że to ona jest p.o. rektora. Walka o tymczasową władzę trwa. Gdy w środę oddawaliśmy ten numer do druku, atmosfera na uczelni była gorąca.

Senat mówi: Zięba

Nie dość, że mamy dwóch p.o. rektorów, to decyzji podjętej 21 grudnia przez Kolegium Elektorów nie uznał też Robert Włodarczyk, który opuścił rektorat dopiero po komunikacie ministerstwa mówiącym, że może walczyć o przywróce-

nie stanowiska na drodze sądowej. Proroktor ds. studenckich i kształcenia Maria Zięba, która zgodnie z przepisami powinna przejąć jego obowiązki, otrzymała od niego zwolnienie dyscyplinarne 21 grudnia wieczorem (choć z datą 20 grudnia). Kilka dni później Maria Zięba złożyła ze stanowiska proroktor ds. współpracy i projektów Biankę Godlewską-Dziobon, będącą w obozie Włodarczyka.

Ze względu na nadzwyczajną sytuację na PPUZ w niedzielę 17 stycznia zebrał się senat uczelni, który - jak podkreśla kanclerz uczelni Andrzej Sasuła - jest najwyższym organem PPUZ, kontrolującym rektora i radę uczelni. Po kilkugodzinnym posiedzeniu senatorzy podjęli uchwałę, z której wynika, że p.o. rektora jest dr n.med. Maria Zięba.

„Wszyscy czujemy, że uczelnia jest „rozchybotana”, przychodzimy do pracy pełni obaw i niepewności, choćby co do najprostszej sprawy: kogo słuchać? Na zewnętrzne instytucje nie ma co liczyć; sądy działają opieszałe, a nasze ministerstwo, zgodnie z prawem zresztą, powtarza przede wszystkim „uczelnie są autonomiczne”. Tak naprawdę musimy więc liczyć sami na siebie” - napisał do pracowników uczelni Andrzej Sasuła, kanclerz PPUZ.

„Chcę zwrócić uwagę: nikt pani Marii nie wybierał. Senat stwierdza tylko, że pani Maria z mocy prawa pełni obowiązki rektora jako proroktor, który - primo - w momencie odwołania poprzedniego rektora pełnił funkcję proroktora ds. studenckich i - secundo - przed Kolegium Elektorów wyraził wolę objęcia tej funkcji” - czytamy.



Dr hab. Anna Mlekodaj jest polonistką zajmującą się literaturą i kulturą regionu oraz gwara. W Podhalance pracuje od początku istnienia uczelni. W latach 2008-2012 była proroktorem ds. współpracy. Jeśli 1 lutego zostanie rektorem, pokieruje uczelnią przez najbliższe dwa lata.

To ja tu rządę

Niedzielne obrady senatu to następstwo rozesłania w zeszły czwartek (13 stycznia) do mediów i pracowników PPUZ komunikatu Bianki Godlewskiej-Dziobon, która poinformowała, że to ona pełni obowiązki rektora do czasu wyborów. Powołała się przy tym na pismo z Ministerstwa Edukacji i Nauki podpisane przez Wojciecha Murdzka, sekretarza stanu w MEiN. Twierdzi też, że proroktorem ds. studenckich zdążył ją mianować

Włodarczyk (zgodnie z przepisami po odwołaniu rektora to właśnie proroktor ds. studenckich powinien pełnić obowiązki rektora i zorganizować wybory).

W rozmowie z TP Bianka Godlewska-Dzioboń podkreśla, że odwołanie rektora w grudniu nie było zgodne z przepisami, Włodarczyk nie miał też szans odnieść się do postawionych mu zarzutów. Nikt wcześniej nie kierował do niego żadnych uwag, choćby podczas cotygodniowych kolegiów zarządczych. Przypomniała, że orga-

nami, które mogą zdyscyplinować rektora, są rada uczelni i senat. Podkreśla, że choć formalnie jest p.o. rektora, to do tej pory nie wydawała żadnych poleceń pracownikom uczelni, żeby nie powodować u nich dodatkowych stresów i nie robić dodatkowego zamieszania. - Chcę uspokoić atmosferę na uczelni, żeby obydwie strony mogły wskazać kandydata na rektora, który będzie akceptowany przez wszystkich, i doprowadzić do wyborów - deklarowała w rozmowie z dziennikarzem w zeszły czwartek. Senat jednak postanowił ją odsunąć od tymczasowych rządów. Wzmocniona uchwałą senatu Maria Zięba zapowiedziała, że wybory rektora odbędą się 1 lutego. We wtorek spotkała się w Warszawie z Wojciechem Murdzkiem, sekretarzem stanu w MEiN, tym samym, na którego opinię powoływała się kilka dni wcześniej Bianka Godlewska-Dzioboń. Ten przekonywał, że na podhalańskiej uczelni powinny się odbyć jak najszybciej wybory, które uspokoją sytuację i pozwolą PPUZ normalnie funkcjonować.

W zeszłym tygodniu na stronie petycje online pojawił się list otwarty Społeczności Akademickiej PPUZ, którego autorzy sprzeciwiają się działalności dr Bianki Godlewskiej-Dziobon, przewodniczącego Rady Uczelni Wiesława Wojasa oraz innych osób personalnie i prywatnie związanych z byłym rektorem dr. hab. Robertem Włodarczykiem. „Społeczność akademicka, zachowując demokratyczną procedurę, 21 grudnia 2021 roku odwołała z urzędu rektora pana dr. hab. Roberta Włodarczyka, dając tym samym jasne wotum nieufności całemu zespo-

wi ludzi, którzy wraz z rektorem działali na szkodę uczelni. Tymczasem, stosując niezrozumiałe dla nas mechanizmy, władzę w uczelni stara się przejąć pani dr Bianka Godlewska-Dzioboń. Pełnienie przez nią obowiązków rektora bezpośrednio sankcjonuje wcześniejsze status quo, wobec którego nasza społeczność jasno i jednoznacznie wyraziła swoją nieufność. Obawiamy się także, że taki stan rzeczy zaburzy tryb wyborczy, co utrudni jak najszybsze wyłonienie nowego rektora PPUZ. Nie akceptujemy pani dr Bianki Godlewskiej-Dziobon na stanowisku p.o. rektora PPUZ, widząc w niej kontynuatorkę działań, które prowadzą do destrukcji uczelni”.

Bez wypłaty

Tymczasem ponad 190 nauczycieli PPUZ, którzy powinni dostać wypłatę 1 stycznia, do tej pory pieniędzy nie otrzymało. Także studenci nie otrzymali stypendiów. Jak tłumaczyła nam kilka dni temu Maria Zięba, powodem takiej sytuacji jest absencja chorobowa całego działu płac.

Z ostatniej chwili

„W uczelni znowu źle. Pani Bianka Godlewska - Dzioboń chce przejąć władzę siłą. Zablokowała konta, nie można ludziom zrobić wypłat ani zapłacić ZUS-u. Jakiś koszmar. Ludzie od wczoraj koczują w rektoracie. Dziś będą się gromadzić przed uczelnią, żeby bronić uczelni przed Dzioboniową” - taki mail otrzymaliśmy w środę. Według nieoficjalnych informacji rano Bianka Godlewska Dzioboń nie została wpuszczona do rektoratu. W związku z trudną sytuacją na uczelni o godz. 10 kolejny raz zebrał się senat PPUZ.

Beata Zalot

REKLAMA

Nowy Targ

Ukradł i porzucił

Policjanci odebrali informację o dzikim wysypisku. Okazało się, że leży tam skuter skradziony w sierpniu.

Informacja o dzikim wysypisku śmieci i zalegającym tam niekompletnym motorowerze dotarła do nowotarskiej komendy za pośrednictwem aplikacji - Krajowej Mapy Zagrożeń. - Dzielnicy z nowotarskiej komendy pojechali we wskazane miejsce. Znaleźli porzucony i niekompletny motorower marki Yamaha. Po sprawdzeniu numeru VIN w policyjnej bazie okazało się, że pojazd o wartości 4 tys. zł został skradziony pod koniec sierpnia na terenie Nowego Targu - podsumowuje podkomisarz Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. **mk**

Łaskawy Armageddon

Kilkugodzinna śnieżna nawałnica przetoczyła się nad Podhalem. Na drogach doszło do dziewięciu kolizji.

Poniedziałkowe załamanie pogody połączone z huraganowym wiatrem, śnieżycami i mrozem niemal sparaliżowało ruch na Podhalu. Ciężarów-

ki miały kłopoty z pokonaniem wzniesień. Pokonanie odcinka między Nowym Targiem a Skomielną Białą zajmowało nawet 4 godziny. Na drodze wojewódzkiej w Starem Bystrem auta osobowe miały kłopot z utrzymaniem się na pokrytym lodem asfalcie. Efekt - rowy wypełnione unieruchomionymi autami. W Ostrowsku rekordy popularności w me-

diach społecznościowych pobił mieszkaniec wioski, wrzucając do sieci filmik, jak po głównej drodze porusza się na łyżwach.

Mimo całej tej żywiołowej kłęski nowotarska policja odnotowała we wtorek po południu tylko sześć, a zakopiańska trzy drogowe kolizje. Nie doszło do żadnego poważnego wypadku. **mk**

Nowy Targ

Poszalał, teraz pospaceruje

Jechał jak szalowiec ulicami Nowego Targu, otrzymał już swoją nagrodę - 1,5 tys. zł mandatu i utratę prawa jazdy.

Zpoczątkiem roku zaczęły obowiązywać nowe - dużo wyższe - stawki mandatów za przekroczenie prędkości. 23-letni kierowca się tym zbyt-

nio nie przejął. W środę, krótko przed północą, mknął przez „teren zabudowany” z prędkością 107 kilometrów na godzinę. - 23-latek stracił prawo jazdy na najbliższe 3 miesiące, został ukarany mandatem 1,5 tys. zł i zainkasował 10 punktów karnych - informuje podkomisarz Dorota Garbacz, rzecznik no-

wotarskiej policji. Policja przypomina, że za przekroczenie dopuszczalnej prędkości powyżej 30 km/h grozi kierowcy mandat minimum 800 zł, powyżej 40 km/h minimum 1000 zł, powyżej 50 km/h minimum 1500 zł, powyżej 60 km/h minimum 2000 zł i powyżej 70 km/h minimum 2500 zł. **mk**



Zapraszamy w Pieniny



PUCHAR straconych złudzeń

Tak nieudanego pod względem sportowym dla Polaków Pucharu Świata w skokach w Zakopanem nie było dawno. Nasi zawodnicy zawiedli, nie zawiedli natomiast kibice, którzy mimo ograniczonej liczby widzów zapewnili skoczkom niesamowity doping.

**Więcej o Pucharze Świata
na str. 26**



Fot.: Maciej Jonak

Polaków zabrakło nie tylko na podium indywidualnego konkursu, ale także w pierwszej dziesiątce.



Po kontuzji Kamil Stoch na Wielkiej Krokwi nie skakał, podziękował jednak kibicom za wspieranie naszych zawodników.



Podium drużynowego konkursu, Polacy zajęli dopiero 6. miejsce.



Norweskim kibicom mróz niestraszy, na Wielką Krokiew przyszli w sweterkach i pod krawatami.



Nasi kibice jak zwykle stworzyli pod Krokwią niezapomniane widowisko.



Andrzej Stękała jak zwykle tryskał humorem, chociaż zakopiańskiego pucharu nie zaliczy do udanych.



Japończycy należeli do najlepszych na Wielkiej Krokwi, w konkursie drużynowym zajęli drugie miejsce.

Rajd z marihuaną

W środku nocy nie zatrzymał się do policyjnej kontroli. Ucieczkę zakończył bardzo szybko na kiosku Ruchu.

O godz. 2 w nocy z niedzieli na poniedziałek kierowca mini coopera na Alejach 3-Maja w Zakopanem nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Na skrzyżowa-

niu z Tetmajera i Grunwaldzkiej uderzył w kiosk Ruchu. Policjanci zatrzymali kierowcę. Jak się okazało, był trzeźwy, ale w samochodzie unosił się charakterystyczny zapach marihuany. 21-latkowi pobrano krew do badania. Miał przy sobie woreczek z marihuaną. Może stracić prawo jazdy na wiele lat. Grozi mu także do 2 lat więzienia.

pp

KONDOLENCJE

*Łącząc się w bólu i żałobie pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia*

Pani Dyrektor Reginie Tokarz oraz Rodzinie



Ludwika Tokarza

*Ettore Sansavini
Presidente GVM S.p.A.*

*Luca Vegetti
Członek Zarządu GVM Carint*

*Łącząc się w bólu i żałobie pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia*

Pani Dyrektor Reginie Tokarz oraz Rodzinie



Ludwika Tokarza

*Dariusz Dudek
Sebastian Kawalec
Roman Wojdyła*

*oraz
Pracownicy GVM Carint*

Jedne ulice ozdobione, inne nie

Dlaczego na jednych ulicach ozdób świątecznych jest co nie miara, a na innych jakoś tak smutno i mało świątecznie?

Od 10 lat Zakopane jest przystrojane na święta Bożego Narodzenia. Ozdoby pojawiają się na początku grudnia i zwykle zostają na ulicach do końca ferii zimowych. W tym roku - podobnie jak w poprzednich latach - miasto na dekoracje wydało 470 tys. zł. Na taką kwotę składa się m.in. montaż ozdób, ich serwis i przechowywanie. Wiele elementów ozdób zniszczyło się, dlatego teraz na zakup nowych władze przeznaczyły ponad 150 tys. zł. - Są to elementy najwyższej jakości i z pewnością będą przez kolejne

lata ozdabiać ulice Zakopanego, zatem jest to wydatek rozłożony na okres przynajmniej kolejnych 10 lat - tłumaczy Tomasz Filar, wiceburmistrz Zakopanego.

Mieszkańcy Zakopanego zwracają jednak uwagę, że ozdoby nie są rozmieszczone regularnie, a na niektórych ulicach nie ma ich wcale. - Według jakiego klucza są przydzielane poszczególne ulicom w Zakopanem świąteczne dekoracje? Odnoszę wrażenie, że z roku na rok jest pod tym względem coraz gorzej. Na ulicy Strążyńskiej i Kaspruskiej już od 2 lat ledwo można było wypatrzyć jedną z dwóch ozdób. W tym roku nie zawie-

szone ani jednej. Zakopane to nie tylko Krupówki, Kościuszki i Harenda koło domu burmistrza - zauważa jeden z mieszkańców Zakopanego.

Wiceburmistrz Tomasz Filar odpowiada, że główne ulice, m.in. Krupówki, Kościuszki, Jagiellońska, Aleje 3 Maja czy Kasprówka, dekorowane są co roku w podobny sposób. Tłumaczy, że rządzący zdają sobie sprawę, iż większość mieszkańców chciałaby, aby na lampach ulicznych znajdujących się na ulicach, gdzie mieszkają czy prowadzą działalność gospodarczą, zostały zamontowane ozdoby bożonarodzeniowe. Jednak na

terenie Zakopanego jest ponad 140 dróg publicznych i ponad 20 wewnętrznych i ze względów ekonomicznych, ale również i technicznych (niewystarczająca sprawność sieci energetycznej) miasto nie jest w stanie sprostać wszystkim oczekiwaniom.

- Chciałbym uspokoić mieszkańców tych ulic, na których w latach wcześniejszych montowane były dekoracje bożonarodzeniowe. Tegoroczny ich brak wynika jedynie z faktu, iż ozdoby montowano na ulicach w sposób rotacyjny. W przyszłym sezonie, jeżeli nie zaistnieją inne czynniki zewnętrzne, te dekoracje się pojawią - dodaje wiceburmistrz Filar. Zapewnia też, że dzięki modernizacji



Główne ulice w Zakopanem są pięknie ozdobione, ale co z resztą?

oświetlenia przy kolejnych ulicach będzie możliwość montażu

dekoracji w nowych miejscach. Tekst i fot.: Paweł Pełka

Ucho naczelnika po konserwacji

Zakończyła się konserwacja monumentalnej rzeźby Henryka Burzka, jednego z najbardziej znanych zakopiańskich artystów.

Kompleksowe prace konserwatorskie i restauratorskie trwały kilka miesięcy. Podjął się ich Cezary Michno, konserwator dzieł sztuki. Nadzór nad robotami budowlanymi sprawował Wojciech Pasternak. To było trudne przedsięwzięcie, ponieważ rzeźba była bardzo zniszczona.

Zakopiański samorząd zdobył dofinansowanie na ratowanie rzeźby Henryka Burzka, stojącej na Równi Krupowej, przy urzędzie miasta. Koszty konserwacji wyniosły prawie 176 tys. zł. Dotacja w wysokości ponad 155 tys. zł pochodziła z programu „Rzeźba w przestrzeni publicznej dla Niepodległej - 2021” ogłoszonego przez Cen-



„Orbita” po konserwacji.

trum Rzeźby Polskiej w Oronsku.

Rzeźba „Orbita”, potocznie nazywana „Uchem Naczelnika”, powstała z okazji 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w 1973 r.

Tekst i fot.: Jolanta Flach

Takie sobie ferie

Póki co z pobytami pod Tatrami marnie, wszyscy czekają, aż na stoki ruszy Śląsk i Mazowsze.

Początek ferii małopolskich nie wygląda zbyt różowo. - Tam, gdzie nie ma zimowych atrakcji, ceny mamy poza sezonowe, a i tak rezerwacji co kot napłakał - mówi Darek Galica z agencji doradczo-marketingowej dla branży hotelarskiej Jointsystem. - Choć ceny za nocleg kształtują się obecnie w granicach 40-50 złotych od osoby, to mamy znacznie mniej zapytań i rezerwacji.

Zupełnie inaczej jest w obiektach blisko wyciągów czy aquaparków. Za nocleg na Harendzie zapłacimy 70-80 złotych, czyli dużo więcej niż w centrum, gdzie o narciarskich atrakcjach tylko można pomarzyć. - Lokalizacja nie odgrywa takiej roli w miejscowościach typu Białka Tatrzańska, bo tam kursuje darmowy bus dowożący turystów na wyciągi. Natomiast w Zakopanem osoby, które podczas ferii szukają aktywnego wy-

poczynku, bardzo zwracają uwagę, jak daleko jest do stacji narciarskich. Są skłonne zapłacić więcej, byle być jak najbliżej zimowych atrakcji - dodaje Dariusz Galica.

Dlatego w agencji podkreślają, że pierwszy tydzień ferii w hotelach, pensjonatach czy kwaterach to bardzo dobry czas dla kupujących, a nie dla sprzedających. Do tego pamiętać należy o rosnących kosztach - opłatach za prąd, gaz, żywność, pensjach personelu. - Natomiast druga część małopolskich ferii będzie już nieco lepsza - przewidyje Dariusz Galica. - Dołączają kolejne województwa, mamy dużo więcej zapytań o noclegi. Większa jest też liczba rezerwacji na początek lutego.

Przełom stycznia i lutego to ferie dla Podlasia, Warmii i Mazur, a w dwóch pierwszych tygodniach lutego na wypoczynek szykuje się dolnośląskie, mazowieckie, opolskie i zachodniopo-

Terminy ferii 2022

17-30 stycznia województwa: kujawsko-pomorskie, lubuskie, małopolskie, świętokrzyskie, wielkopolskie

24 stycznia - 6 lutego: podlaskie, warmińsko-mazurskie

31 stycznia - 13 lutego: dolnośląskie, mazowieckie, opolskie, zachodniopomorskie

14-27 lutego: lubelskie, łódzkie, podkarpackie, pomorskie, śląskie

morskie. Pod Giewontem z utęsknieniem czeka się zawsze na gości z dwóch regionów - Warszawy i Śląska. - Wszyscy czekamy na ferie śląskie i mazowieckie, bo ten początek ferii małopolskich to mamy taki sobie - przyznaje Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej w Zakopanem. - Śląsk i Warszawa to turyści, którzy nas nigdy nie zawiodą. W dodatku w tym roku wielu z gości nie jedzie na ferie do Włoch, Francji czy Austrii. Kierunki zagraniczne nie cieszą się taką popularnością jak przed pandemią. Dlatego wielu wybierze się na narty w polskie góry.

Szefowa Izby zaznacza, że słabe obłożenie w pierwszym

tygodniu małopolskich ferii to też skutek sylwestrowego obłożenia. Dużo gości przedłużyło noworoczne pobyty do święta Trzech Króli, wyprzedzając niejako start ferii.

- Pamiętać należy, że obecnie klienci na wyjazd decydują się niejedenkrotnie w ostatniej chwili. I że dominują pobyty krótkoterminowe - podsumowuje Dariusz Galica. W przypadku ferii małopolskich zdecydowaną większość stanowią pobyty dwu- trzydniowe. Inaczej jest na czas ferii warszawskich. Już teraz rezerwacje obejmują przynajmniej cztery noce. Choć i tu dłuższe niż tydzień pobyty należą do rzadkości.

rav

Śnieżna zabawa

Niewielka ilość śniegu nie przeszkodziła we wspólnej zabawie w ramach Światowego Dnia Śniegu w Zakopanem.



Jednym z wielu punktów programu Światowego Dnia Śniegu były zawody w biegach narciarskich.

Stolica Tatr tradycyjnie włączyła się do obchodów World Snow Day.

W tym roku naturalnego śniegu nie ma zbyt wiele, ale pomogło sztuczne naśnieżanie. W sobotę w stacji narciarskiej na Nosalu odbyły się zawody w narciarstwie zjazdowym, a dzień później śnieżne miasteczko wyrosło na Górnej Równi Krupowej. Tu dzieci, młodzież i dorośli mogli wziąć udział w zawodach biegowych, saneczkowych czy nawet zjazdach na jabłuszku. Każdy znalazł tu coś dla siebie. Światowy Dzień Śniegu to jednak nie tylko zabawa. Ratownicy TOPR oraz policjanci prowadzili pokazy i uczyli, jak bezpiecznie korzystać z uroków zimy. - Nie przeszkadzało nam wcale, że śniegu było trochę mało. Ważne, że na Równi przyszło dużo dzieci, które świetnie się bawiły. To dobrze, że Zakopane co roku organizuje dzień śniegu - mówiła biorąca udział w zabawie Weronika.

Tekst i fot.: Paweł Pełka

WYCIĄG NARCIARSKI GIGANT

pod Wielką Krokwią

SZKOŁA NARCIARSKA
szkolimy początkujących i zaawansowanych

zaprasza narciarzy i snowboardzistów

Największa w Zakopanem
ZJEŹDŻALNIA PONTONOWA SNOWTUBING

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU NARCIARSKIEGO

www.zakopanegigant.pl

Zmiana granic

Czy zmieni się granica między Małym Cichem i Murzasichlem?

W Poroninie w nowym roku może nastąpić zmiana granic. Chodzi o odłączenie przysiółków Błocińska i Lichajówki od Murzasichla i przyłączenie ich wraz z częścią wsi do Małego Cichego. O sprawie poinformowała radnych wójt Anita Żegleń, przedstawiając wyniki przeprowadzonych niedawno konsultacji społecznych. - Konsultacje, których celem było poznanie zdania mieszkańców, prowadziliśmy od 25 listopada do 15 grudnia - mówi Anita Żegleń - były one prowadzone w formie ankiety pisemnej.

Każdy mieszkaniec mógł wyrazić swe zdanie tylko raz na papierowej ankiecie, dostarczonej osobiście lub przez pocztę do urzędu gminy. Jak wyjaśnia wójt, konsultacje były skierowane do pełnoletnich mieszkańców, posiadających prawo wyborcze. - Prosiłiśmy w badaniach o podanie numerów pesel.

Zdarzały się ankiety z numerami pesel małeństwa, wpisywano małe dzieci - zaznacza Anita Żegleń. Takie próby wykorzystywania dziecięcych peseli nie dały rezultatów, bo ankiety nieuprawnionych do głosowania nie były wliczane do badań.

Wójt wyjaśnia, że konieczność wpisywania peseli wynikała też z prostego faktu, że w niektórych miejscowościach jest spora liczba osób noszących to samo imię i nazwisko - Łukaszczyków w Murzasichlu, Pawlikowskich i Żegleńców w Małym Cichem. - Podobne imię i nazwisko nosi wiele osób w poszczególnych miejscowościach - podkreśla Anita Żegleń. - Stąd konieczność stosowania peseli.

Ogółem na konsultacje wpłynęło 871 ważnych ankiet. Za zmianą granic opowiedziało się 306, a przeciw było 508 osób. 57 ankiet było nieważnych. Były wypełnione przez ludzi, którzy nie są mieszkańcami gminy. Spora część nieważnych głosów to były właśnie ankiety „dzieciące”, o których mówiła wójt. Mimo że oddano aż 57 głosów, które nie są ważne, to nawet gdyby były wypełnione pra-

widłowo, to i tak ponad 200 osób jest przeciwko zmianie granic.

Jak się jednak okazuje, końcowy raport z przeprowadzonych konsultacji nie musi być wiążący dla podejmujących decyzję w tej sprawie, czyli dla rady gminy i wójta. Niezależnie od decyzji wyrażonej przez większość biorących udział w konsultacjach mieszkańców gmina może prowadzić dalej procedurę. - Mamy sporą grupę osób, które są przeciwne tej decyzji. Ale też duża grupa jest „za”. Jeśli radni się zgodzą, to przełożymy sprawę na pierwsze miesiące 2022 roku - apelowała podczas ostatniej grudniowej sesji Anita Żegleń.

Z początkiem tego roku na zebraniach sołeckich wójt chce pokazać koszty ewentualnych zmian. Przykładowo, gmina nie ma w tej chwili pieniędzy, by regulować pomiary geodezyjne. Przyłączenie przysiółków do sąsiedniej miejscowości wiązać się też będzie z koniecznością wprowadzenia zmian w księgach wieczystych. To kolejne wydatki. Mieszkańcy muszą mieć na ten temat szczegółowe informacje.

rav

Z widokiem na Tatry

Na Babiej Górze, przy ruinach danego schroniska pod Diabliakiem powstaje platforma widokowa.



Fot.: Gabriela Stopka

Z platformy rozpościera się piękny widok na Tatry.

do tej pory sezonami turystycznymi. Rozdeptują i niszczą cenne stanowiska roślinne. - Mamy nadzieję, że na górze ruch turystyczny skumuluje się właśnie w rejonie platformy - mówi Gabriela Stopka.

Stąd rozpościera się jedna z najpiękniejszych pano-

ram w polskich Beskidach. To tu przychodzą turyści na niepotykane gdzie indziej wschody słońca.

Na platformie znajduje się tablica informacyjna z historią dawnego schroniska i dziejami turystyki babiogórskiej.

jo

Rok Tadeo

Wielu młodych mieszkańców Poronina nie ma pojęcia, kim był Franciszek Łukaszczuk Tady.

To osoba, której życie poświęcić mogłoby na scenariusz filmu oscarowego - podkreśla Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. Dlatego też radni podczas niedawnej sesji jednogłośnie przegłosowali pomysł, by rok 2022 w gminie był Rokiem Franciszka Łukaszczuka Tadeo.

Właśnie w tym roku przypada 125. rocznica urodzin pioniera radioterapii onkologicznej, cenionego lekarza, współzałożyciela Instytutu Radowego w Warszawie. Człowiek ten związany jest z kilkoma miejscowościami na terenie gminy.

Urodził się bowiem Bustryku (niektóre źródła podają Zubsuche) w 1897 roku. Jego przodkowie pochodzą z Murzasichla. To przedstawiciele starych góralskich rodów. Był synem Franciszka Łukaszczuka i Wiktorii z domu Galica. Brat Wiktorii był ojcem Wincentego Galicy, kuriera tatrzańskiego. A Franciszek Orawiec był kuzynem Franciszka. Do szkoły chodził w Żebie. Kontynuował naukę w Nowym Targu i Zakopanem. Studiował medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, potem w Berlinie, Hamburgu i Sztokholmie. Praktykę odbywał w Instytucie Radium w Paryżu pod okiem Marii Skłodowskiej-Curie. Nasza noblistka zbierała pieniądze w USA, by przekazać rad Polsce. - Franciszek Łukaszczuk Tady był pierwszą osobą, której jako dyrektorowi Instytutu Radowego w Warszawie w 1932 roku Maria Skłodowska-Curie przekazała ponad gram radu - przypomina niesamowitą historię Anita Żegleń.

W latach 30. ubiegłego wieku wartość tego „prezentu” sięgała pół miliona ówczesnych złotych. - Szacuje się, że dziś by-

rav

Cztery lata

- tyle ma odsiedzieć w więzieniu biznesmen z Jordanowa.

Był sobotni wieczór 22 lutego 2020 roku, gdy biznesmen Józef L. usłyszał głośno zachowującą się młodzież na parkingu przy jordanowskim rynku. Zadzwoił na komisariat policji, który jest na sąsiedniej pierzei rynku. Usłyszał, że radiowóz jest w terenie. Po-

łoby to około 70 milionów złotych - mówi wójt Poronina.

W czasie II wojny światowej radiolog dwukrotnie ukrywał rad przed Niemcami. Raz w kampanii wrześniowej. Ukrył gram radu w mieszkaniu jednego z profesorów. Po raz drugi w trakcie powstania warszawskiego wywiózł cenny rad w plecaku z Warszawy na Podhale. Po czym - zakopał w ogródku w Poroninie.

Ten rad uratowany przed Niemcami dał początek leczeniu onkologicznemu w 1947 roku, gdy reaktywowano Instytut Radowy. W 1951 roku Franciszek Łukaszczuk Tady został członkiem Polskiej Akademii Nauk. Od 1953 profesorem nadzwyczajnym.

Niestety. Walka o rad dla medycyny skończyła się dla pioniera radiologii tragicznie. Doprowadziła do choroby, do białaczki. Profesor zmarł w 1956 roku w Warszawie, a pochowany został na cmentarzu w Poroninie. W 1938 i 1952 roku uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski w 1949 roku. - Rozmawiałam z wieloma mieszkańcami, nauczycielami, młodymi ludźmi i nie znają tej postaci - mówi Anita Żegleń. - To osoba, której życie poświęcić mogłoby na film oscarowy. Jego historia pokazuje rzeszom młodych ludzi, że wychodząc z tak małych miejscowości, można osiągać szczyty. Mam nadzieję, że w tym roku uda się nam zebrać jak najwięcej cennych informacji o profesorze, a następnie przekazać je lokalnej społeczności i światu podczas konferencji. Przerzucę się wstydzić, że tak mało ludzi wie, kim profesor był. Rodzina profesora jest rozsiana po Polsce i po świecie. Jestem umówiona na spotkanie w Warszawie, są bardzo otwarci na współpracę.

rav

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h **196 88** **18 2000 688** **+48 602 822 666**
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Kronika parkingowego blamażu

Miesiąc po planowanym otwarciu - parking nadal zamknięty.

Ileż można przykręcać deski do elewacji? - zastanawiają się nowotarżanie.

Przypomnijmy, że uroczyste otwarcie dwupoziomowego parkingu przy ul. Kościuszki zaplanowane było na 20 grudnia ubiegłego roku. Jednak trzy dni wcześniej przechodnie alarmowali, że z elewacji odpadają ozdobne deski. Pracownicy na drugi dzień zaczęli robić poprawki, które - jak widać - nie mają końca. Grudniowe otwarcie zostało odwołane. Kiedy będzie następne?

Przed tygodniem wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek informował, że wykonawca już

poprawił zbyt ciasno przykręcone elementy. Inspektor nadzoru wydał pisemne potwierdzenie, że nie zagrażają one bezpieczeństwu. Wydawało się, że lada moment parking zostanie udośćniony. Jednak w czwartek znów pojawili się na rusztowaniu robotnicy poprawiający deski. Wjazd wciąż jest zastawiony.

Firma poprosiła nas w minionym tygodniu jeszcze o kilka dni na dokończenie prac i wyraziliśmy zgodę - dodaje wiceburmistrz, zapowiadając naliczanie przez miasto kar za opóźnienia.

Temat słynnego parkingu nie schodzi z łam od przeszło trzech lat

W grudniu 2018 roku pisaliśmy o rozstrzygniętym przetargu i zapowiedziach miasta - ma mieć 2 poziomy i kosztować 2,7 mln zł. Parking przy Kościuszki będzie gotowy za półtora roku.

Trzy miesiące później, z początkiem lutego 2019 r., podaliśmy, że wykonawca już przejął przyszły plac budowy. Konsorcjum firm Piotrowski Budownictwo ma wykonać obiekt w systemie zaprojektuj i wybuduj.

Na kolejne wieści czekaliśmy do grudnia 2019 r. Wówczas donosiliśmy, że inwestycja, która miała się rozpocząć jeszcze w czasie wakacji, wciąż czeka na zgodę Wód Polskich. Nieoczekiwanie, problem sprawiła odległość dzieląca budowę od wałów przeciwpowodziowych Czarnego Dunajca. I choć pomiędzy parkingiem a potokiem stoi jeszcze dom - to na budowę trzeba było załatwić zgodę na odstąpienie od

przepisowej odległości. W lutym 2020 r. wydawało się, że nic już nie stanie na przeszkodzie i budowa ruszy wiosną. W listopadzie 2020 r. wiadomo już było, że budowa dwupoziomowego parkingu przy ul. Kościuszki przeciągnie się do połowy maja 2021. Wykonawca przekonywał, że są problemy z pracownikami, których przeźrebiały choroby i kwarantanny. W czerwcu 2021 r. burmistrz Grzegorz Watycha przekonywał: - Nie widzę powodów,



17 stycznia 2022 - parking przy ul. Kościuszki wciąż niegotowy.

przepisowej odległości.

W lutym 2020 r. wydawało się, że nic już nie stanie na przeszkodzie i budowa ruszy wiosną.

W listopadzie 2020 r. wiadomo już było, że budowa dwupoziomowego parkingu przy ul. Kościuszki przeciągnie się do połowy maja 2021. Wykonawca przekonywał, że są problemy z pracownikami, których przeźrebiały choroby i kwarantanny.

W czerwcu 2021 r. burmistrz Grzegorz Watycha przekonywał: - Nie widzę powodów,

żeby wykonawca miał nie zdążyć.

Ale już w sierpniu 2021 r. wykonawcy poprosili o wydłużenie terminów. Powód? - Rynek budowlany zwariował - tłumaczył wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek.

Na początku października 2021 r. pojawiła się informacja o nieznacznym przeciągnięciu się prac przy budowie. - Myślę, że do końca października uda się parking otworzyć, oczywiście, o ile uzyskamy pozwolenie na użytkowanie - zauważał bur-

mistrz Grzegorz Watycha.

Na początku grudnia 2021 pisaliśmy pełni nadziei: „Jeszcze tylko ostatnie formalności i można będzie otwierać parking przy ul. Kościuszki w Nowym Targu”.

By trzy tygodnie później oznajmić: „Miało być hucznie i uroczyste, a wyszło, jak wyszło. Nici z otwarcia parkingu przy ul. Kościuszki”.

Kiedy wreszcie napiszemy: parking otwarty.

Tekst i fot.: Józef Figura

Rodzinne zwyczaje

Co łączy mieszkańców partnerskich miast.

Rodzinne zwyczaje i obrzędy mieszkańców pogranicza polsko-słowackiego Nowy Targ - Kieżmark - to tytuł książki, której promocja odbędzie się 27 stycznia (czwartek)

fig

I co teraz?

- zastanawiają się mieszkańcy, którzy czekali na przyłączenie gazowe.

Polska Spółka Gazownicza ogłosiła zamrożenie w całym kraju nowych przyłączy w związku z wyczerpaniem środków na inwestycje. Mieszkańcom doszedł jeszcze jeden powód do zmartwień. Dotąd zastanawiali się, na co bardziej się opłaca wymienić starego kociołka. Teraz zawęża się pole wyboru. Bo jak nie gaz, to co? A wymienić kocioł trzeba przed końcem roku, by nie narazić się na kary.

Słyszałem, że firma już zaczęła kopać pod przyłącze gazowe do jednej z posesji, ale zwinęli się bo nie ma środków na realizację - zauważa Waldemar Wojtaszek, wiceburmistrz Nowego Targu.

Jak przekonuje, trzeba się będzie w mieście zastanawiać, co dalej. - Co prawda u nas udało się dużo zrobić, ale w dobrym czasie, gdy spółka miała sporo środków na inwestycje. Udało się zrobić nowe przyłącza przy remontowanych ulicach w centrum, ale także na Grelu i Niwie - dodaje Wojtaszek.

Mają o czym myśleć także w gminach, które właśnie otrzymały informację, że w ramach oszczędności powstałych

o godzinie 18 w sali widowiskowej Miejskiego Centrum Kultury w Nowym Targu.

Publikacja jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej oraz z budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu „Tatry”.

w Regionalnym Programie Operacyjnym dostaną dofinansowanie do wymiany kotłów z węglowych na gazowe. Pieniądże trafią między innymi do podhalańskich samorządów - gmin Nowy Targ, Raba Wyżna i Bukowina Tatrzańska. Ale jak tu inwestować w gaz, skoro nowych przyłączy prędko nie będzie?

Dostaliśmy 1,5 mln zł. We wnioskach jest dofinansowanie do wymiany na gaz, ale i pellet. Wystąpimy jeszcze do PSG o oficjalne stanowisko, ale jeśli nie będzie przyłączy, to będziemy namawiać do zmiany wniosków z gazu na pellet - zapowiada Marcin Kolasa, zastępca wójta gminy Nowy Targ.

Jak przypomina, lista była tworzona jeszcze w 2017 roku. Teraz i tak trzeba będzie zweryfikować deklaracje, bo w międzyczasie część mieszkańców skorzystała z innych dotacji i już wymieniła kotły. Inni mogą chcieć zmienić źródło zasilania.

Gmina Nowy Targ prowadzi też własny program dofinansowania wymiany kociołków. Dotąd dokładała do każdej inwestycji 7 tys. zł, teraz będzie to 8 tys. zł. Pieniądże są wypłacane na podstawie faktury za zakup nowego kotła spełniającego wymogi oraz rachunek za zezłomowanie starego kociołka.

fig

Kto za Jabconia

Nadal nie wiadomo, kto ostatecznie zastąpi odwołanego naczelnika wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska.

Tymczasem obowiązki naczelnika pełni Maria Górska-Okła, która zwykle zastępowała Dariusza Jabconia podczas urlopów czy chorobowego. Grzegorz Watycha przyznaje, że daje sobie czas do końca stycznia, by zdecydować, co dalej z wydziałem. Rozważa podział na dwie części - gospodarkę komunalną i ochronę środowiska. - Co rusz przepisy się zmieniają, mamy nowe zadania, rząd daje coraz więcej obowiązków, w odróżnieniu od finansowania - zauważa burmistrz.

fig

Ekonomik najlepszy

Nowotarski Ekonomik ze złotą tarczą w kategorii techników w rankingu Perspektyw. Wśród liceów na czele Goszczyński.

Rok 2022 rozpoczął się kolejnym sukcesem uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Ekonomicznych w Nowym Targu. Od 2017 roku nieprzerwanie Technikum Ekonomiczne jako jedyna szkoła na Podhalu otrzymuje Złotą Tarczę. W XXIV Rankingu Techników miesięcznika Perspektywy Zespół Szkół Ekonomicznych w Nowym Targu zajmuje 8. miejsce w Małopolsce, a 42. w kraju.

Licea oceniane były za pomocą trzech kryteriów: sukcesów szkoły w olimpiadach, wyników matury z przedmiotów obowiązkowych oraz matury z przedmiotów dodatkowych. W przypadku techników liczyły się sukcesy szkoły w olimpiadach, wyniki matury z przed-

miotów obowiązkowych, wyniki matury z przedmiotów dodatkowych oraz wyniki egzaminu zawodowego. Na kolejnych miejscach wśród podhalańskich techników w rankingu ogólnopolskim znaleźli się: Technikum Informatyczne w Rabce (50. miejsce), Zespół Szkół Hotelarsko-Turystycznych z Zakopanego (115.), Zespół Szkół Budowlanych w Zakopanem (149.), Centrum Kształcenia Rolniczego w Nowym Targu (180.), Technikum nr 3 w Nowym Targu (273.) oraz Zespół Szkół Technicznych w Nowym Targu (297.).

Wśród liceów ogólnokształcących najwyższą oceniono I LO im. Goszczyńskiego w Nowym Targu (261. miejsce), II LO im. Tischnera w Rabce (314.), LO im. Balzera w Zakopanem (366.), Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych w Zakopanem (584.), Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Kenara w Zakopanem (783.).

fig

Pod patronatem TP

Ekolodzy zapraszają do Okrągłego Stołu

Podhalański Okrągły Stół dla Czystego Powietrza - to hasło spotkania, na które Nowotarski Alarm Smogowy zaprosił wszystkich samorządowców powiatu nowotarskiego i tatrzańskiego.

Na spotkanie przyjedzie Bartłomiej Orzeł, pełnomocnik premiera ds. Programu Czyste powietrze. Będzie też Piotr Łyczko, zastępca dyrektora departamentu ds. programów ekologicznych urzędu marszałkowskiego, Piotr Siergiej, rzecznik prasowy Polskiego Alarmu Smogowego, oraz Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. Przy okrągłym stole z samorządowcami zasiądą też Jolanta Sitarz-Wójcicka z Podhalańskiego Alarmu Smogowego oraz Magdalena Cygan z Nowotarskiego AS. Działacze liczą, że jako gospodarz miasta uczestników powita burmistrz Grzegorz Watycha.

Debatę rozpocznie się 27 stycznia o godz. 11 w sali hotelu Ibis i potrwa około 3 godzin. Zapowiedziana jest konfe-

rencia prasowa. Przedstawiciele gmin i powiatów będą mieli też czas na indywidualne wystąpienia, podsumowujące dokonania i potrzeby.

Bartłomiej Orzeł ma omówić temat dotacji na wymianę starych pieców oraz sprawę wniosków na przyłącze gazowe. Piotr Łyczko przypomni główne zapisy małopolskiej uchwały antysmogowej, a Agata Wojtowicz opowie o wpływie smogu na turystykę. Piotr Siergiej zwróci też uwagę na temat kontroli pieców i ekointervencji.

Liczymy na to, że uda się zakończyć konferencję mocnym podsumowaniem, nakłonieniem do wypracowania wspólnych, konkretnych działań - mówi Magdalena Cygan. - Chcemy też przedstawić swoistą bazę dobrych przykładów. Zostało nam przecież 11 miesięcy, by coś zrobić, zanim wejdzie w życie uchwała zakazująca korzystania z węglowych kociołków.

Patronat nad konferencją objął Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego oraz Tygodnik Podhalański.

fig

REKLAMA

BLUZA ROBOCZA z kapturem MODERN

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Biażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl



Gmina Łapsze Niżne

Poszaleć na lodzie

Gminne lodowisko w Niedzicy cieszy się dużym powodzeniem.

Za budynkiem Gminnego Ośrodka Kultury w Niedzicy zostało otwarte gminne lodowisko, które przyciąga dzieci i młodzież. Świetnie nadaje się zarówno dla początkujących, jak i wprawnych łyżwiarzy. Jest też wypożyczalnia łyżew. Lodowisko i łyżwy w wypożyczalni są wszystkim chętnym udostępniane bezpłatnie. Ślizgawka otwarta jest codziennie w godz. od 10 do 21.

jof



Fot.: Jurek Jurecki

Chętnych do posilgania się nie brakuje.

Podhale bez Jarosława

dokończenie ze str. 1

To niespodzianka, bo Podhale uważane jest za teren sprzyjający jedynie słusznej partii, na czele której stoi Jarosław. Poza tym imię brzmi swojsko, a do tego zwiastuje same pozytywne cechy osoby, którą tak nazwano. Jarosław jest „ambitny, bojowy i bardzo pewny siebie, co bywa odbierane jako arogancja. Jego ambicje połączone z dużą energią życiową pozwalają mu najczęściej osiągać zakładane cele”. Do tego dochodzi „talent organizacyjny, inwencja, bystry umysł i konsekwencja” (źródło: magia.onet.pl). To dla tych, którzy stoją jeszcze przed wyborem imienia dla swojej pociechy. A że liczba narodzin nam rośnie, więc i imiona trzeba wybierać dziecku rozsądnie.

Góral w pandemii nie próżnuje

A urodzin USC w Nowym Targu odnotował w zeszłym

roku aż 1906, o prawie 300 więcej niż w poprzednim roku, i niecałe 200 więcej w porównaniu z 2019 r. W zakopiańskim USC, gdzie w zeszłym roku odnotowano 499 urodzeń, tendencja jest odwrotna. To aż o połowę mniej niż w ostatnim roku przed pandemią - czyli w 2019 r. Wtedy w Zakopanem zostało zapisanych 869 noworodków. Można by pomyśleć, że mieszkańcy obydwu powiatów zupełnie inaczej spędzali czas pandemicznej izolacji i zamknięcia w domu. Grażyna Wielkiewicz, kierownik USC w Nowym Targu, przekonuje jednak, że tak różne statystyki w obu urzędach wynikają z faktu zamknięcia w zakopiańskim szpitalu oddziału noworodków w czasie kolejnych fali pandemii, żeby zwiększyć liczbę łóżek covidowych. Kobiety z powiatu tatrzańskiego rodziły wtedy w sąsiedzkich szpitalach - w Nowym Targu, Suchej Beskidzkiej, a nawet w Nowym Sączu, i w tych miastach rejestrowały dzieci.

USC Nowy Targ

1906 aktów urodzeń
374 aktów małżeństwa
1351 aktów zgonu

USC Zakopane

499 aktów urodzenia
321 aktów małżeństwa
684 akty zgonu

Kolejna niespodzianka to porównanie liczby urodzin w nowotarskim USC z liczbą zawartych małżeństw. A tych ostatnich jest mniej niż w poprzednich latach. Miłość dożgonną przysięgło sobie w stolicy Podhala tylko 374 par, w zakopiańskim USC - 321. W tym drugim też jest tendencja spadkowa, mimo że statystyki tam podnoszą pary spoza Podhala, które chcą wziąć ślub w plenerze, zazwyczaj w scenarii tatrzańskiej. W 2021 r. tamtejszy USC przyjął 32 oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeń-

ski poza urzędem stanu cywilnego. Najczęściej na Kasprowym Wierchu i Kalatówkach. Zdarzały się też takie ceremonie w zakopiańskich hotelach, restauracjach i karczmach. Sporadycznie udzielane były także śluby w nowotarskich restauracjach, a także w pensjonacie Akiko Miwy w Górcach. Małżeństw zawieranych jest mniej, bo pary przełaziły czas, kiedy lokale będą na 100% otwarte, a z imprezy nie wróci się z covidem.

Covidowe żniwo

Nie ma powodów do radości, gdy popatrzymy na analizy zgonów, szczególnie w Nowym Targu, gdzie odnotowano w 2021 r. 1353 zgonów; więcej niż rok wcześniej, a w porównaniu z 2019 r. to prawie o 1/3 więcej (1044 zgonów). Zakopiański USC odnotował 684 zgony, to o 17% więcej niż w 2019 r. (567 zgonów).

Beata Zalot

Orzeł w ogniu krytyki

dokończenie ze str. 1

Dodaje, że ma nadzieję, iż nie będzie to ostatni film poświęcony Stanisławowi Marusarzowi.

Magdalena Gądek, wnuczka Stanisława Marusarza, mówi, że to dobrze, że film o jej dziadku powstał, bo przybliżył tę postać wielu ludziom. Niestety ma on wiele mankamentów. Chodzi m.in. o użytą w obrazie gwiazdę. Film o dziadku „Marusarz Tatrzański Orzeł” w kilku miejscach mija się z prawdą, brakuje wzmianki o reszcie rodzeństwa, które brało udział w konspiracji. Nikt nie kontaktował się z rodziną, kiedy film był kręcony - zaznacza Magdalena Gądek. Dodaje jednak, że rozumie, iż jest to film fabularny, a nie dokumentalny, i jej dziadka przed-

stawiono jako superbohatera, który był bardzo związany z rodziną, i to się chwali.

Film jest po prostu kiepski, zrobiony tanim sumptem. Powstał komiks. Taka postać i taka historia wymagałyby rozmachu. Mel Gibson zrobiłby z tego perłę - mówi Beata Sabała-Zielińska, pisarka, dziennikarka, autorka książek o Tatrach. Dodaje, że mając taką historię, Mel Gibson oszalałby ze szczęścia. Jej zdaniem autorzy nakręcili ten film jak najmniejszym kosztem. Wybrali parę epizodów, obraz składa się z czterech kadrów, a zdjęcie z Tatr nakręcono w jednym miejscu na Kalatówkach. Do tego doszła jeszcze karykatura gwary. Pod tym względem film jest gorszy od Janosika. Nie rozumiem, jak można nie poprosić kogoś o konsultację. Można

było wziąć jakiegoś górala, aby zagrał Marusarza. Na podstawie jego życiorysu powinien powstać wielkie dzieło, może serial, a nie taka kiepska produkcja - uważa.

„Tatrzańskiego Orła” widział też w telewizji Wojciech Fortuna, mistrz olimpijski w skokach z Sapporo. - Kiedy oglądałem ten film, zakręciła mi się łezka w oku. Świetnie, że taki film powstał, ale autorzy potraktowali życiorys Stanisława Marusarza epizodycznie - twierdzi Fortuna. Jego zdaniem obraz jest zdecydowanie za krótki. Najgorsze, że nie był konsultowany z rodziną Marusarza i wkładło się do niego sporo błędów. Szkoda, bo historia Stanisława Marusarza jest historią Polski. Był to nasz pierwszy medalista Mistrzostw Świata i tylko II wojna pokrzyżowała jego kolejne medalowe

osiągnięcia. To, co ja osiągnąłem w skokach, również w dużej mierze jemu zawdzięczam. Na podstawie takiego życiorysu można było nakręcić o wiele lepszy, dłuższy film - podsumowuje Fortuna.

Jan Gluc, przewodniczący zakopiańskiej rady miasta, który był na prapremierze filmu w kinie „Sokoł”, uważa, że to bardzo dobrze, iż taki film powstał. Film mi się podobał, był dobrze zagrany, postać Marusarza była świetnie dobrana. Moją uwagę szczególnie zwróciła scena przesłuchania Marusarza przez esesmana - twierdzi Gluc i dodaje, że drobne niedociągnięcia, na przykład skok Marusarza techniką „V”, o której wtedy nikt nie słyszał, nie zmieniają jego odbioru.

Paweł Pełka

sami. Przy poszkodowanym są inni turyści, którzy przekazali, że mężczyzna doznał urazu nogi. Został on śmigłowcem przetransportowany do szpitala. Po zakończeniu działań pod Rysami śmigłowiec rozwiózł do Doliny Chochołowskiej i Kościeliskiej ratowników, którzy przeszukiwali przydzielone im rejony. Poszukiwania nie przyniosły rezultatu. Po 12 do TOPR zadzwoniła turystka informując, że wraz z mężem szli od Przełęczy pod Kopą Kondracką na Kasprowy. W rejonie Suchych Czub mąż stracił równowagę i zsunął się około 50 m w kierunku Doliny Cichej. Nie odniósł obrażeń, ale nie wyjdzie samodzielnie na szlak. Wystartował śmigłowiec. W pobliżu mężczyzny desantował się ratownik i asekurując, wyprowadził go na szlak. Po 13.20 powiadomiono centralę TOPR, że podczas zejścia z Gubałówki turystka złamała nogę. Z pomocą pospieszył ratownik pełniący dyżur na Gubałówce, a z centrali wyjechała grupa ratowników do pomocy w transporcie rannej do szpitala. Przed 16 przekazano poszkodowaną na SOR. Po 15.30 z Pięciu Stawów przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę, która doznała urazu stawu skokowego. Po 21 z Morskiego Oka przetransportowano do szpitala turystę, który podczas zejścia z Rysów odmroził sobie palec.

• NIEDZIELA 16 STYCZNIA.

O 8.15 ratownik z Morskiego Oka, będąc na patrolu w rejonie Czarne-go Stawu, usłyszał wołanie o pomoc dochodzące z rejonu wylotu Wołowego Żlebu. Okazało się, że podczas podejścia na Rysy turysta zsunął się zlebem, uderzając po drodze w wystające głązy. Doznał urazu głowy, kręgosłupa, utraty przytomności, urazu nogi, mocnych otarć i potłuczeń. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu turysty desantowali się ratownicy i przystąpili do udzielania pomocy. Po zaopatrzeniu śmigłowcem przetransportowano go do szpitala. Po powrocie spod Rysów śmigłowiec przetransportował ratowników, którzy mieli przeszukiwać górne piętra Doliny Kościeliskiej. Również tego dnia poszukiwania nie przyniosły rezultatu. Po 14 z Doliny Strążyskiej do szpitala przetransportowano turystkę, która doznała urazu stawu skokowego. Po 15 z Włosienicy do szpitala przetransportowano turystkę, która dostała wysokiego ciśnienia. Po 16 spod Skupniowego Uplazu przetransportowano do szpitala turystkę, która doznała urazu kolana. O 16.20 do TOPR zadzwonili taternicy wspinający się „Maszynką do Mięsa” informując, że utknęli poniżej Bandziocha w trudnym terenie. Potrzebują pomocy. Do Morskiego Oka wyjechały 2 ekipy ratowników. Pierwsi ratownicy, poręczając drogę dojazdową, po 20.45 dotarli do taterników. Po 21 rozpoczęli sprowadzanie ich nad Czarny Staw i dalej do schroniska, gdzie dotarli po 23. W wyprawie wzięło udział 11 ratowników.

Adam Marasek

REKLAMA

OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO
W SZCZAWNICY I W KROŚCIENKU
 przyjmuje EMILIO sklep odzieżowy

tel. 502 204 954

Galeria Centrum, Szczawnica ul. Główna 28
 usługi krawieckie, solarium

Suszarnia w ogniu

Groźny pożar w zakładzie stolarskim w Podsarniu.

Pożar wybuchł w ubiegłą środę wieczorem, tuż przed godz. 20, w jednym z zakładów stolarskich nieopodal remizy. Na miejsce wyruszyło kilkanaście strażackich jednostek z Rabki, Podsarnia i OSP z okolicznych miejscowości. Pożar udało się szybko opanować. Płomienie zagrażały zabudowaniom połączonym z suszarnią.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Ogień pojawił się w suszarni desek.

Sacrum, donosy i ekologia

Ekolodzy atakują proboszczą - donos skierowany do rady miasta był tak zjadliwy, że przewodniczący bał się go przeczytać na sesji.

Pismo zawiera zarzuty formułowane przez ekologów pod adresem rabczańskiego plebana od co najmniej dwudziestu lat. Krytyka dotyczy głównie gospodarowania gruntami przez parafię św. Marii Magdaleny. Członkom PKE nie podoba się, że w ciągu ostatnich dwóch dekad probostwo spieniężyło część gruntów, na których powstał między innymi nowy budynek Teatru „Rabcio”, parkingi, ale też kilka prywatnych obiektów. Czarę goryczy działaczy PKE przelała ostatnia transakcja sprzedaży działki sąsiadującej z teatrem sieci sklepów. Zdaniem ekologów takie działania probostwa skutkują zmniejszeniem powierzchni terenów zielonych.

Pismo było bardzo zjadliwe w swojej wymowie, nie zawierało też żadnych dowodów na potwierdzenie zarzutów. Dlatego przewodniczący rady, do którego PKE zwrócił się o odczytanie pisma na sesji - odmówił. - Pismo nie zostało odczytane na sesji, bo zawiera pewne sformułowania,

które budzą poważne wątpliwości. Poza tym ksiądz ma wspańskiego prawnika, który mógłby nas pozwać do sądu. Nie mam pewności, czy ekolodzy zweryfikowali swoje zarzuty. Ja staram się być bezstronny - tłumaczył Michał Skowron podczas poniedziałkowego posiedzenia komisji uzdrowskiej. Przewodniczący rady, który w ostatnich sporach opowiadał się zawsze po stronie zwaśnionego z parafią samorządu, tym razem brał w obronę proboszczą. Przypominał ekologom, że rabczańska świątynia jeszcze 20 lat temu (gdy proboszczem został ksiądz Paweł Dużniak) była w katastrofalnym stanie technicznym. Dach dziurawy jak sito, zmurzałe fundamenty, sypiące się na głowę sufit. - Ksiądz wymieniał całe miedziane poszycie dachu, zabezpieczył fundamenty, a teraz prowadzi trwającą już kilka lat renowację polichromii. Przecież koszty takiego remontu idą w miliony złotych i trzeba je z czegoś sfinansować - przypomniał przewodniczący.

- To takie zwykle najeżdżanie na proboszczą - uważa radny Dariusz Krzysztof i przypomina, że rabczańscy ekolodzy dość wybiórczo w ostatnich latach dobierali sobie tematy, które krytykowali. Pomysł zlokalizowa-

nia dużego obiektu handlowego w zabytkowym parku podworskim nie wywołał protestu ekologów, mimo że inwestycja wiązała się z koniecznością wycinki kilkuset drzew.

Z kolei radny Jan Kwatyr przypomniał o innym historycznym paradoksie. Postępująca zabudowa i ograniczanie powierzchni terenów zielonych w centrum Rabki, które dziś spędzają sen z oczu ekologów, to efekt braku planu zagospodarowania przestrzennego. Dokument planistyczny uchwalony przez radę miasta w 2010 roku został unieważniony po interwencjach właśnie Polskiego Klubu Ekologicznego. - Gdyby nie klub ekologiczny, mielibyśmy plan. Nie byłoby tych problemów - gorzko podsumował radny.

Także burmistrz Leszek Świder przyznał, że uchylenie planu zagospodarowania przestrzennego było dla Zdroju „nieszczęściem”. - Przez ostatnie 10 lat zostało zabudowanych bardzo wiele miejsc, które nie powinny zostać zabudowane. W przypadku tak zwanej małej zabudowy nikt nas nie pyta o zdanie. W ciągu 10 lat zrobił się niesamowity chaos w zabudowie. Dlatego zależy nam, żeby jak najszybciej uchwalić plan. Prace są już na

ukończeniu - podsumował burmistrz.

Z kolei Paweł Rogowiec, szef komisji uzdrowskiej, przestrzegł przed permanentnym potępieniem ekologów. - W wielu kwestiach PKE robi naprawdę dobrą robotę - podkreślał. Zaznaczył przy tym, że spór parafii i PKE to nie wątek, którym powinna się zajmować rada miasta.

Ekologów nie zraziła krytyka. Podtrzymali swój wniosek o odczytanie pisma podczas najbliższej sesji. - Pan nie bierze odpowiedzialności za to, co jest napisane. To sytuacja bez precedensu, że pismo nie zostało odczytane na sesji - argumentował Stanisław Dobosz, szef rabczańskiego PKE, zwracając się do przewodniczącego rady. - To autorzy odpowiadają za to, co jest napisane. A co do proboszczą, to powinien się rozliczać publicznie przed parafianami - podsumował.

Pełnomocnik parafii nazywa zarzuty PKE „oszczerstwami”. - Po donosach PKE sprawa była wielokrotnie badana przez krakowską kurię i już dawno została też ostatecznie wyjaśniona. A zachowanie PKE nie ma nic wspólnego z ochroną przyrody. To po prostu polityczna nagonka na proboszczą - ocenia mecenas Paweł Kukla.

mk

Górska wyliczanka

W ubiegłym roku interweniowali 351 razy, pomogli ponad sześćset osobom, 10 razy nie zdążyli - ratownicy Grupy Podhalańskiej GOPR podsumowali ubiegły rok.

Jak oceniają ratownicy, mimo pandemii ruch w górach był w ubiegłym roku całkiem spory. Efekt: wzrost liczby wypadków. - W 2021 roku ratowni-

cy Grupy Podhalańskiej interweniowali 351 razy w górach oraz 251 razy na zorganizowanych terenach narciarskich, udzielając pomocy 602 osobom.

Działania w górach może-

my podzielić na 39 wielogodzinnych wypraw ratunkowych, 250 akcji i 62 interwencje. Niestety, i w tym roku 10 razy ratownicy mieli smutny obowiązek transportu ciał osób, których wypadki zakończyły się śmiertelnie - podsumowują podhalańscy ratownicy. - W nadchodzącym roku apelujemy do turystów o rozważę i odpowiedzialne pla-

nowanie wyjść w góry, a naszym kolegom życzymy wszystkiego, co najlepsze i jak najmniejszej liczby wypadków.

Grupa Podhalańska zrzesza 309 członków, w tym 19 zawodowych ratowników. Pełniąc dyżury, biorąc udział w akcjach, szkoleniach, ratownicy przepracowali w ubiegłym roku ponad 78 tys. godzin.

mk

Maciejowa

Narty - reinkarnacja

Prywatne stowarzyszenie chce przywrócić narciarzom stok w rejonie Maciejowej.

Stacja narciarska na Maciejowej w rabczańskiej dzielnicy Słone była przez lata mekką miejscowych narciarzy. Wyciąg orczykowy zbudowany w latach 80. pierwotnie należał do klubu sportowego, później został odsprzedany prywatnemu inwestorowi. Na przeszkodzie rozwoju stacji narciarskiej zawsze stała skomplikowana sytuacja własnościowa terenów położonych w obrębie trasy zjazdowej. Ostatecznie parę lat temu ówczesny gospodarz wyciągu nie zdołał się porozumieć z właścicielami gruntów w sprawie zawarcia umowy dzierżawy na kolejne lata. Stacja przestała istnieć, a wyciąg został zdemontowany. Od tamtej pory - mimo mediacji magistratu - nie udało się osiągnąć kon-

sensusu w sprawie reanimacji wyciągu. Z chwilą zamknięcia (kilka lat później) stacji narciarskiej na Polczakówce Rabka pozostała górskim uzdrowiskiem bez choćby jednego czynnego wyciągu. Najbliższa stacja narciarska funkcjonuje w Chabówce.

Ostatnio próby dogadania się z właścicielami gruntów i choćby w okrojonej formie przywrócenia narciarstwa na Maciejowej podjęto się prywatne stowarzyszenie z Myslenic. Pierwszym etapem ma być organizacja imprezy w rodzaju zjazdu na byle czym. Już w przyszłym tygodniu ma też dojść do spotkania mieszkańców Słonego z przedstawicielami stowarzyszenia, które jest gotowe zainwestować również w rozwój odnowionego niedawno przez samych mieszkańców starego basenu na potoku Słonka.

mk

Chabówka

Przejazd pod kluczem

PKP Polskie Linie Kolejowe szukają chętnego na wynajęcie przejazdu kolejowego w Chabówce.

Należąca do PKP spółka Polskie Linie Kolejowe informuje o zamiarze przekwalifikowania jednego z przejazdów kolejowych w Chabówce. Zmiana ma polegać na obniżeniu kategorii z „D” do „F”. W praktyce oznacza to, że obsługą przejazdu mają zająć się sami mieszkańcy, o ile zawrą z kolejami umowę dzierżawy i będą opłacać comiesięczny czynsz. W zamian każdy z użytkowników otrzyma klucz do otwierania rogatki.

„Przejazdy kolejowo-dro-

gowe usytuowane w ciągu dróg niepublicznych mogą funkcjonować tylko jako przejazdy użytku niepublicznego, tj. kategorii „F”, na podstawie umowy (odpłatnej) zawartej pomiędzy Zakładem Linii Kolejowych a użytkownikiem przejazdu. Przejazd musi być wyposażony w rogatki stale zamknięte na klucz (kłódkę), otwierane w razie potrzeby przez użytkownika przejazdu” - informuje w piśmie PKP PLK.

Wnioski o zawarcie umowy dzierżawy można składać do końca stycznia w Zakładzie Linii Kolejowych w Nowym Sączu. Jeśli nie będzie chętnych na dzierżawę - kolej zapowiada likwidację przejazdu.

mk

Nabici w panel

Mieszkańcy Rabki nadal bez swoich instalacji fotowoltaicznych - zapłacili, a wykonawca zwodzi ich od wielu miesięcy.

Osprawie pisaliśmy kilkakrotnie. Chodzi o program budowy ponad 60 instalacji fotowoltaicznych na terenie rabczańskiej gminy. To miała być część większego przedsięwzięcia - zielonego pierścienia Tarnowa. Do programu przystąpiło wraz z Rabką ponad trzydzieści samorządów. Robota miała być wykonana pod koniec czerwca ubiegłego roku. Kłopoty z dostawami materiałów i inne zawirowania wywołane pandemią wpłynęły na przesunięcie terminu do końca listopada. Jednak i tej granicznej daty wyko-

nawca nie dochował. 34 mieszkańców rabczańskiej gminy mimo dokonania wymaganej wpłaty na instalację się nie doczekało.

Zniecierpliwieni mieszkańcy zaczęli kierować swe pretensje do magistratu (z którym zawierali umowy na wykonanie instalacji). Po spotkaniu z mieszkańcami na początku grudnia firma zobowiązała się, że instalacje w Rabce zostaną wykonane w ciągu czterech dni pomiędzy 6 a 10 grudnia. Umowy wykonawca nie dotrzymał, podobnie jak kolejnego terminu wyznaczonego na 10 stycznia. W tym tygodniu w rozmowie z przedstawicielami rabczańskiego magistratu padły kolejne zapewnienia. Tym razem instalacje mają być gotowe przed końcem lutego.

mk

Już za półtora roku odwiedzimy Palace

Ekspozycje będą poruszały również trudne tematy. Miejmy nadzieję, że na pracę muzealników nie wpłyną żadne opcje polityczne.

W wrześniu Muzeum Tatrzańskie odkupiło od władz miasta 3/4 Willi Palace za 8 milionów 630 tysięcy zł. Pozostała 1/4 budynku władze gminy miasta Zakopane podarowały placówce. Na konferencji w filii Muzeum Tatrzańskiego na Kosińcu przedstawiono projekt i wizualizację wnętrza willi, w której w czasie II wojny światowej mieściła się nie tylko siedziba Gestapo, ale również więzienie i miejsca przesłuchań. Ze względu na okrutne tortury, jakie stosowano w trakcie przesłuchań, miejsce to nazwano Katownią Podhala. Wysyłano stąd więźniów do obozów koncentracyjnych. W sumie mogło tu przebywać około 2000 osób nie tylko z Podhala, ale z całej ogarniętej wojną Europy.

Cela nr 3

W samym budynku i na jego terenie przeprowadzono wszelkie badania historyczne. Prace wykonane przez Instytut Pamięci Narodowej miały ustalić, czy wokół Palace znajdują się ludzkie szczątki. Takich odkryć nie dokonano. Natomiast znaleziono pozostałości strawionej przez ogień willi Pepita, na miejscu której wybudowano Willę Palace. W ziemi odkryto również drut kolczasty i łuski od naboju. - To nie jest dowód na to, że rozstrzeliwano tutaj więźniów. Być może te łuski zostały po prostu wyrzucone - wyjaśniał na konferencji Paweł Dziuban, kierownik Delegatury Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Nowym Targu.

W samym budynku pod nadzorem konserwatora dokonano

600 odkrywek, które pomogły ustalić, które z jego fragmentów są oryginalne. Wynika z nich, że bardzo dużo pierwotnych ścian zostało wyburzonych. Budynek przechodził wiele remontów i nowych inwestycji. Dobudowano też nowe skrzydło. Od zakończenia II wojny światowej minęło prawie 80 lat. Willa w tym czasie pełniła bardzo



Charakter fasady budynku zostanie przywrócony do stanu jaki miała w latach 30. ubiegłego wieku

różne funkcje, a jej właściciele woleliby, aby zapomniano o tym, co działo się tu w czasie okupacji. Dopiero w 1994 roku dzięki staraniom byłego więźnia dr. Wincenego Galicy ówczesny właściciel zgodził się na utworzenie niewielkiego muzeum w kilku piwnicznych pomieszczeniach.

- W celach urządzono sauny i solaria. Tej przestrzeni autentycznej zostało tu naprawdę niewiele - podkreśliła Katarzyna Para, wicedyrektor Muzeum Tatrzańskiego. Takim wyjątkowym miejscem jest cela nr 3. - Nadzorem konserwatorskim objęliśmy prace w tej celi. Zabezpieczono napisy pozostawione przez więźniów - mówił Dziuban.

- Zadaniem muzealników jest dbanie o zabytki. Dążymy do ustalenia, jakie oryginalne części budynku jeszcze się zachowały. Możemy się tego dowiedzieć z zeznań zbieranych w latach 60. i 70. ubiegłego wieku do procesu Roberta Weishmanna i Arno Sehmischa, komendantów Gestapo w Zakopanem, i z przepro-

wadzonych badań - podkreślił Michał Murzyn, wicedyrektor Muzeum Tatrzańskiego. Zapewnił, że żadne miejsce, o którym wiadomo, że było miejscem kaźni czy też przetrzymywania więźniów (jak choćby pokój 31, gdzie przetrzymywano angielskich lotników), nie zostanie przeznaczone na inne cele niż wystawienni-

cze czy edukacyjne.

Cały budynek zostanie wyremontowany. Charakter fasady zewnętrznej zostanie przywrócony do stanu z lat 30. ubiegłego wieku. Powróci odtworzony z oryginalnego napis znajdujący się od frontu. Wnętrza zostaną prawie całkowicie przebudowane. Powstanie przestrzeń przeznaczona na ekspozycję, biura muzeum, magazyny dla zgromadzonych eksponatów, miejsce do prowadzenia badań naukowych, archiwum, a także przestrzeń edukacyjna, sala kinowa, miejsce spotkań i miejsce, w którym będzie można zebrać myśli po obejrzeniu wstrząsającej ekspozycji. - Zakres prac jest niezwykle szeroki. Czasu mamy niewiele - otwarcie zaplanowano na czerwiec 2023 r. - podkreśliła Katarzyna Para.

Teczka dokumentów o Goralenvolk

Powierzchnia ekspozycji to 1000 m kw. Znajdzie się na niej obraz życia kulturalnego, turystycznego i sportowego w Zakopa-

nem tuż przed wybuchem II wojny światowej. Szczegółowo zostanie przedstawiona historia Katowini Podhala, działalności gestapo, przypomniane zostaną również niektóre postaci tu przebywające. Część ekspozycji poświęcona będzie Konfederacji Tatrzańskiej, ale i Goralenvolk.

- Pokażemy całą prawdę na temat tego, co działo się na terenie powiatu nowotarskiego, sięgające wtedy aż po Rabkę i Szczawnicę - przekonywał na konferencji Michał Murzyn odpowiedzialny za scenariusz wystawy. Wicedyrektor Muzeum Tatrzańskiego wystosował też specjalny apel do każdego, kto posiada zarówno pamiątki materialne, jak i wspomnienia przekazywane przez pokolenia, a dotyczące tamtego okresu, z prośbą o przekazanie ich do powstającego muzeum. Michał Murzyn poinformował, że ciągle odkrywano nowe dokumenty, nie tylko w zasobach IPN. - Ostatnio przekazano nam teczkę z dokumentami dotyczącymi działalności Goralenvolk na terenie Nowego Targu - zdradził.

Bestialstwa wobec Podhalan

- Chcę państwu przypomnieć, że to miasto Zakopane podjęło starania o odkupienie willi już w 2015 roku. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu wielu osób, w szczególności pani premier Beaty Szydło - przypomniała Agnieszka Nowak-Gąsienica, wiceburmistrz Zakopanego.

Satysfakcji z powstania muzeum w siedzibie gestapo nie kryła Lucyna Galica-Jurecka, obecnie prezes Stowarzyszenia Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowina Podhala, od samego początku zaangażowana w odzyskiwanie willi z rąk prywatnych. - Cieszę się, że wreszcie zostanie należycie upamiętnione bestialstwo wobec Podhalan i tragiczne wydarzenia. Nie po to, by wzbudzać nienawiść i chęć zemsty, ale po to, by takie rzeczy już nigdy się nie powtórzyły. Wiedziałam, że to muzeum kiedyś powstanie. Zostałam radną po to, żeby mieć skuteczną możliwość działania w tej sprawie - zaznaczyła Galica-Jurecka. Radna twierdzi, że obecne władze Zakopanego i partia rządząca w kraju są jedyną stroną, która zainteresowała się historią Palace. Miejmy nadzieję, że ani ta partia, ani żadna inna nie będzie miała wpływu na rzetelność przygotowywanej ekspozycji.

Koszt remontu i utworzenia ekspozycji to 16 milionów 222 tysiące 512 zł, z czego 12 milionów zostało pozyskane ze środków finansowych Unii Europejskiej, a pozostała kwota to dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie.

Beata Denis-Jastrzębska



W Miejskim Chórze Gorce rośnie już kolejne pokolenie śpiewaków.

Koleżdowanie z Chórem Gorce

Tradycja i nowe

Zmienił się budynek, nawet nazwa instytucji, ale tradycja noworocznego koncertu Chóru Gorce na deskach Miejskiego Centrum Kultury (do niedawna MOK-u) trwa nieprzerwanie i przyciąga tłumy.

Tak było też dzisiaj. Choć w okrojonym o połowę składzie (z powodu pandemii i chorób) i nieco później niż zwykle - Miejski Chór Gorce pod batutą Doroty Żmudy wystąpił przed nowotarską publicznością. Tu już dwudzieste ich koleżdowanie na tej scenie. Zabrzmiąły tradycyjne kolejdy i mniej znane pastorałki. Nie mogło też zabraknąć góralskich melodii. Było i wspólne śpiewanie z publicznością. Partie solowe zaśpiewała Monika Nycz. Na fortepianie przegrywał Krzysztof Sokołowski.

Gościem specjalnym tym razem był ARTImagedon zespół z Nowego Targu, który nadał tradycyjnym kolejdom nowocześniejsze brzmienie. Oprócz Krzysztofa Sokołowskiego (fortepian) do grupy należy Anna Bednarska (śpiew) i Grzegorz Bodziony (beatbox). Dla niewtajemniczonych „beatbox” to forma rytmicznego tworzenia dźwięków za pomocą narządów mowy - ust, języka, krtani, gardła czy przepony.

Halina Piszczek, prezes Miejskiego Chóru Gorce, dziękowała ks. Zbigniewowi Płachcie, proboszczowi parafii św. Katarzyny, który przez kilka ostatnich miesięcy udostępniał chórzystom do prób jadalnię plebanii. Dziś mogą już korzystać z pomieszczeń odnowionego MCK i jak zapewniał dyr. Andrzej Lichosy, będą tu nadal mile widziani.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Premierowe przedstawienie „Piękna i Bestia”

Bestia w Rabciu

Premierowy spektakl na deskach rabczańskiego Teatru - mroczna historia zakończona happy endem.

Premierowe przedstawienie „Pięknej i Bestii” odbyło się w piątek. Widownia nowej sali teatralnej była wypełniona najmłodszymi widzami.

„Piękna i Bestia” na podstawie baśni Laurencja Boswella w przekładzie Klaudyny Rozhin. Sztukę wyreżyserował Andrzej Rozhin, scenografia - Ewa Kochańska-Gołoś, muzyka - Janusz

Grzywacz, teksty piosenek - Jerzy Szypra, ruch sceniczny - Marzena Biesiadecka, asystent reżysera - Piotr Serafin.

Obsada: Filip Bochenek, Krystyna Kachel, Ewelina Kłoczek, Agnieszka Kwiatkowska, Łukasz Łęcki, Urszula Tylek, Piotr Serafin.

Dekoracje, kostiumy - Janina Handzel-Karpus, Grażyna Habieda, Piotr Piotrowski, Eliza Wtorkiewicz-Kaleta, dźwięk - Gabriel Gacek, światło - Bogusław Handzel, operator - Piotr Świerczek.

Fot.: Marek Kalinowski



PALACE
Muzeum Tatrzańskie

Przestrzeń spotkań, w której będzie można zebrać myśli po obejrzeniu wstrząsającej ekspozycji.

Artysta musi być filozofem i poetą

- To do widza, tak jak w przypadku czytelnika poezji, należy interpretacja dzieła artysty...

Mówił Andrzej Szarek w Galerii Władysława Hasióra, gdzie w sobotę odbył się wernisaż wystawy jego prac.

Andrzej Szarek jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Antoniego Kenara w Zakopanem i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wykłada na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Znały jest ze swoich performance'ów na ulicach miast nie tylko w Polsce. - Choć nie urodziłem się w Zakopanem, to właśnie to miejsce jest dla mnie symbolem moich

narodzin intelektualnych. Miałem szczęście do świetnych profesorów: Brzozowskiego czy Walocha, ale także do doskonałych kolegów, którzy ten rozwój mi umożliwili - mówił w czasie wernisażu artysta. Jego prace - rzeźby, rysunki, instalacje można oglądać na wystawie czasowej. Idealnie wpasowują się w charakter Galerii Władysława Hasióra. - Kiedy byłem uczniem Kenara, Władysław Hasiór urządzał spotkania w swojej pracowni dla różnych osób. Kiedy jakieś grono nie bardzo mu pasowało, zaczynał pogwizdywać i znacząco zerkał na zegarek. Goście zaczynali się rozchodzić. Wtedy artysta zatrzymywał tych, z którymi naprawdę chciał porozmawiać. Często bywałem w tym gronie i dziś czuję się tak, jakby właśnie pozwolił mi zostać w swojej pracowni.

Kamień w kształcie serca zakończony zapieciem od portmone-

netki, kapiąca złotem metalowa „Niezarliwa Kaczka”, „Wieża Babel” z metalowych garnków, ze znaczącą sceną, której można się przyglądać przez niewielkie szkło powiększające, czy wózek na zakupy z umieszczonym wewnątrz wizerunkiem Chrystusa skupiają uwagę. Zmuszają także do zamyslenia się nad kondycją dzisiejszego człowieka i wyciągnięcia wniosków. Zaskakują sposobem realizacji. - Nie chciałbym, aby ktoś nazwał moją twórczość awangardą. Jestem przeciwko demokratyzacji sztuki, jaką uprawiał Andy Warhol. Ona nie ma racji bytu. Sprzyja bylejakości, sprawia, że każdemu może się wydawać, że jest artystą, a w sztuce potrzebne są indywidualności wybierające się ponad jednostkę swoim talentem. To, co ja robię, jest ekspresją mojej wrażliwości. To jest reakcja na to, co mnie denerwuje, z czym dyskutuję - tłumaczył Szarek. Artysta ubolewał nad dzisiejszym nawoływaniem do skupienia się jedynie nad tym, co wywołuje emocje. - Ja wiem, dlaczego. Człowiek rozemocjonowany łyka wszystko, co mu się podaje, całą tę upolitycznioną papkę. Ja już dawno wymyśliłem definicję talentu i są w niej również pożądlivość i emocje, które zresztą są darem natury, ale mają sens jedynie wtedy, gdy wypracujemy świadomość i charakter - przekonywał artysta.

Takie filozoficzne rozważania można było usłyszeć między innymi, kiedy artysta parzył herbatę. To właśnie gwizdki z kilku czajników, w których gotowała się woda, obwieściły początek wernisażu.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska



Mój dom.



Anna Wende-Surmiak i Andrzej Szarek otwierają wystawę.

Kolędy, szopka i podłazy

Zespół 9SIYŁ śpiewał kolędy, odegrał szopkę, przedstawił ludowe instrumenty, a wszystko na Harendzie, w jednym z najpiękniejszych kościołów na Podhalu.

To był kolejny udany koncert tegorocznego Festiwalu Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych, który odbywał się w Zakopanem. Koncert rozpoczął się w niedzielę o godz. 12, po wcześniejszej Mszy św. Piękny, drewniany kościół na Harendzie wypełnił się szczerze słuchaczami. Zespół 9SIYŁ zaprezentował nie tylko znane kolędy, ale także przedstawił instrumenty, na których grają jego członkowie. Było też małe przedstawienie - szopka. Były to tzw. Fedory, czyli najstarsze znane na Podhalu jasełka do słów Juliusza Zborowskiego, przed 100 laty dyrektora Muzeum Tatrzańskiego.

Członkowie zespołu, wśród których jest m.in. Ania Gąsienica Byrcyn (zwycięczyni ubiegłorocznych debiutów w Opolu), przybliżali słuchaczom góralską tradycję włącznie z podła-

zami. - Kiedyś, gdy nie było telefonów komórkowych, mediów społecznościowych, to te podłazy były często jedyną okazją, żeby porozmawiać z dziewczyną. Bywało i tak, że jak ktoś zaczął podłazy w noc wigilijną, to wracał

do domu na Trzech Króli - mówił Paweł Majerczyk, grający na skrzypcach i dudach podhalańskich. Członkowie zespołu właśnie teraz, w styczniu, obchodzili mały jubileusz - 6-lecie istnienia. Jak mówili, 6 lat temu w War-

szawie zaśpiewali wspólnie kolędy i tak im się to kolędowanie spodobało, że grają do dziś, praktycznie w niezmienionym składzie. Te lata przetrwali wspólnie, bo kochają góralską muzykę, uwielbiają występować i propagować folklor. Ze-

spół w 2016 roku powstał z inicjatywy Elżbiety Porębskiej-Mędoń.

Za występ dziękował zespołowi burmistrz Leszek Dorula, który powiedział, że dzięki takim grupom, takim występom góral-ska tradycja nie zginie. - Jeste-

śmy pewni, że to, w co wierzymy, ta tradycja na zawsze zostanie w naszych sercach. Życzę wam na Nowy Rok wszystkiego dobrego, żebyście osiągnęli szczyty swoich talentów - powiedział burmistrz Zakopanego.

Zespół wystąpił w składzie: Anna Gąsienica-Byrcyn - śpiew, Aleksandra Dziedzina - śpiew, Weronika Waliczek - śpiew, Łukasz Kostecki - śpiew, skrzypce, Paweł Majerczyk - skrzypce, dudy podhalańskie, instrumenty pasterskie, Andrzej Gut-Mostowy - skrzypce, instrumenty pasterskie, Jan Michałczak - skrzypce, złołbcoki, Paweł Dziedzina - skrzypce, Jan Jakubiec Kubosek - basy podhalańskie.

W kolejny weekend w ramach festiwalu odbędą się trzy koncerty. 21 stycznia o godz. 16.30 występ grupy „Zyngry” w Sanktuarium Narodowym Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach. 22 stycznia o godz. 17 koncert Chóru Canticum lubilaeum z Limanowej w Kościele pw. Miłosierdzia Bożego na Cyrhli. 23 stycznia o godz. 19:00 Msza Święta, a po niej koncert Natalii Kukulskiej w Sanktuarium Najświętszej Rodziny.

pp



Kolędy zaśpiewane przez zespół podbiły serca słuchaczy.

Fot.: Monika Jankowska Pędzimaż

Gęsie pióra lecą

Skubanie gęsi odbywało się nawet kilka razy w roku, a potem w długie zimowe wieczory gospodynie darły pierze.

W różnych miejscowościach i regionach zwyczaj ten nazywano rozmaicie - skubarki, skubacki, prucki, paracki. Jeszcze niedawno w wielu domach zimowe wieczory upływały pod znakiem darcia pierza, które było zajęciem lekkim, ale dość żmudnym i czasochłonnym. Na skubanie gęsiego pierza schodziły się krewne, znajome i sąsiadki. Każda zapobiegliwa matka hodowała gęsi, by zrobić później córce pierzynę i poduchy, które były wianem młodej panny.

A jak to było na Orawie? - Od dawien dawna ludzie zajmowali się tu gospodarką pasterską i rolną-hodowlaną. Na gazdówce przy domu chowali kury, kaczki oraz gęsi, które były najcenniejszym ptactwem - mówi Zofia Warciak z Muzeum Orawskiego Parku Etnograficznego w Zubrzy Górnjej. - Hodowla gęsi wymagała pracy. W stajni trzeba było wygrodzić trochę miejsca, zabezpieczyć jedzenie, trochę się nimi zajmować - zaznacza.

Na pasionce

Jadwiga Pilchowa, wieloletnia etnografka w orawskim skansenie, przekonuje, że gęsi były pod specjalnym nadzorem w gazdówce. - Gęsi było dużo w zagrodach, zwłaszcza tam, gdzie w rodzinie było kilka córek, bo każda trzeba było wy-

posażać w poduchy i pierzyny. Stąd gazdżiny w szczególny sposób opiekowały się gęsim królestwem - tłumaczy pani Jadwiga. - Kiedy gęsi nasadzano, to gospodynie przynosiły je w koszykach do izby, żeby siedziały w cieple. Czasem na czas wysiadki wkładały je z koszykiem pod łóżko i później doglądały - opowiada etnografka.

Pasieniem gęsi często zajmowały się małe dzieci. - Na tej pasionce dziecko nabierało samodzielności, bo gęś mogła wejść w szkodę, choćby do sąsiada na wysiane zboże. Gęsiareczki musiały nadążyć za gromadą ptactwa i nad nim zapanować. Z tych małych dzieci często wyrastały wykształcone osoby. Z dziennika pierwszego dyrektora liceum w Jabłonce Piusa Jabłońskiego znamy kilka takich osób. W swoich wspomnieniach podkreślał, że sam zaczął edukację od pasienia gęsi - tłumaczy pani Jadwiga.

Ludwik Młynarczyk, muzykant, pszczelarz i przepowiadacz pogody z Kiczor, przypomina sobie, że w latach 60. ubiegłego wieku było bardzo dużo gęsi pod Babią Górą - w Lipnicy Wielkiej i Kiczorach. - Dziewczyny pasące gęsi tak sobie śpiewały: „Kicory, Kicory to piykne miasteczko. Jo se pasem gęsi, świeci mi słoneczko” - wspomina.

Dutka, miotełka i mikstury

Gęsi hodowane na gazdówce były bardzo cenne nie tylko na pierze. - Z piórami to było też tak, że jak się skubło, to pióro na końcu ma jeszcze taką końcówkę, którą na Orawie nazywamy „dutką”. Po odpowiednim zastruganiu nożykiem można było tym pisać. Z literatury wiemy, że dawniej nawet ważne dokumenty i książki pisało się gęsim piórem - przypomina Zofia Warciak. Gospodynie zo-

stawiały dłuższe pióra, które miały coś w rodzaju pędzelka na końcu. - Kiedyś takim gęsim pędzelkiem gazdżiny smarowały jajkiem zawijańce, aby się pięknie świeciły. A kawałek gęsiego skrzydła służył za miotełkę - opowiada muzealniczka. A tak się targało pierze: każde piórko należało chwycić za koniec i ciągnąć z jednej, potem z drugiej strony. Odkładano je do miski, a w palcach została resztką, czyli kłonce.

Po skończonej pracy gospodyni zbierała pierze do wspów, osobno zaś zamiatła kłonce, z których można było wykonać szczotki albo wypełnić poduszczyki - jaśki do spania.

Jadwiga Pilchowa dodaje, że gęsiną była przydatna w ludowym lecznictwie. Gęsi smalec był skuteczny przy przeziębieniach, smarowano nim też różne rany. Gospodynie robiły mikstury, mieszając go z miodem lub ziołami.

Szczególnym przysmakiem Orawian była kwaśnica na gęsim mięsie. - Czasem, jak gazda jadł mięso z gęsi, to gadali: „Pozryj, jako ta gęś ma kości, to tako będzie zima”. I wtedy patrzyli. Jak były białutkie, to miała być fajna zima, mroźna i śnieżna. A jak były kości siwiaste, to miała być zmienna - trochę mroźna, trochę mokra. A czasami te kości były w kropczki. To wróżyło, że zima nie będzie zbyt sprzyjająca dla rodzin - opowiada pani Zofia.

Pytać na skubarki

Zofia Warciak tłumaczy, że gdzieś w połowie chowu gęsi się podskubywało. - Sama przyroda i natura reguluje pewne rzeczy. Jak gęś chodziła koło domu i widziało się, że zaczyna tracić piórka, to wtedy trzeba było ją trochę podskubać. I ona później jeszcze przybierała na wadze. Gęsi były białe, ale czasami ktoś

miał gęś siodłało z siwo-brązowymi piórkami, ale rzadko się to spotykało - wspomina dawną gazdówkę.

Ludwik Młynarczyk mówi, że przed darciem pierza, które było wiejską uroczystością, trzeba było gęsi oskubać. Tu też z pomocą przychodziły sąsiadki i znajome. - Jak na gazdówce było kilkanaście lub więcej gęsi, to po południu schodziły się baby i pomagały. To wtedy były skubaczki. Tak było w Kiczorach. Czasem przychodziła też muzyka - wspomina pan Ludwik.

Zosia Warciak opowiada: - Gęsi się zabijało, gdy skończyła się robota w polu. Nawet jest takie przysłowie, że „od świętego Marcina najlepsza gęsiną”. Ludzie mieli więcej czasu, zbliżał się Adwent. A w Adwencie skubarki odbywały się bez muzyki. Po Andrzeju i Katarzynie muzykanci rozstrajali i wieszali skrzypce na ścianie, nikt już wtedy nie grał. Dopiero po świętach Bożego Narodzenia skubarki odbywały się z muzyką.

Na Orawie na skubarki zapraszano kobiety. Było to tak zwane „pytanie”. Dziewczęta chodziły od chałupy do chałupy i pytały: „Przyjdźcie na skubarki”, i mówiły, na którą godzinę. - Należało obejść sąsiedztwo. Im więcej się kobiet i starszych dziewcząt „napytało”, tym praca szła szybciej i zręczniejszej, a takie domostwo należało do ważniejszych w całym pospółstwie. Przed skubarkami z domu trzeba było powynosić zbędne sprzęty, ustawić dostateczną liczbę krzesel, zdybli, ław, stołów, żeby się wszystkie kobiety pomieściły. Potrzebne też były misy na puch i pierze - tłumaczy Jadwiga Pilchowa.

Na skubarkach nie mogło zabraknąć jedzenia. Baby zawsze przygotowały zawijańce, pampuchy, kołaczki. Czasem do tego była marmolada, gęsta i twarda, którą niekiedy rozpuszczało się w wodzie. Cza-



Skubanie pierza było jedną z form życia towarzyskiego. Same kobiety natopili cukru, w którym moczone chleb. Do picia przygotowały ziołową herbatę. - Jak były skubarki z muzyką, to się za bardzo tym jedzeniem nie przejmowano. Gazdżina dawała tylko raz na stół, nie dokładała jedzenia. Jak się kończyło skubanie, przychodziłi chłopci i muzyka zaczynała grać - przypomina sobie pani Zofia.

Ludowe salony

Jadwiga Pilchowa przekonuje, że skubarki, które się odbywały na Orawie, to były ludowe salony. Tam ludzie rozmawiali, snuli różne opowieści o przeszłości, o mieszkańcach wsi, opowiadali niezwykłe historie, czasem niesamowite i groźne. Ale były też zwykłe plotki. Takie wieczory należały do bardzo radosnych. Nie obywało się bez żartów. To były naprawdę cenne chwile w życiu wiosek, bo integrowały miejscową społeczność, ludzie czuli się sobie bliżsi. Była to okazja do pocieszenia kogoś w troskach lub - co zdarzało się dość często - do zesławiania młodych. Zawiaływały się przyjaźnie. Skubanie pierza było po prostu jedną z form życia towarzyskiego na wsi. Kończono skubać w jednym domu, a już następnego wieczora zaczynało w następnym. - Jak były skubarki z muzyką, to przychodziły baby i dziewczki. Baby mówiły swoim chłopom, żeby przyszedli później, jak się będzie zbliżała godzina dziesiąta wieczór, i kończyć skubanie pierzy. A pa-

Krempachy

Człowiek, który się Bogu spodobał

40 lat grał Panu Bogu na organach, przez jego dom przeszły tłumy szukających pomocy ludzi.

- Nie żył dla siebie. Podobał się Bogu - podkreślał w kazaniu o zmarłym Józefie Łukaszu z Krempach rektor Uniwersytetu Jana Pawła II ks. prof. dr hab. Robert Tyrała.

Ostatnie pożegnanie Józefa Łukasza, wieloletniego organisty parafii Krempachy, znanego w kraju i na świecie masażysty i kręgarza, miało miejsce w sobotę 15 stycznia w kościele pw. św. Walentego w Krempachach. Uroczystości rozpoczęły się od odczytania listu kondolencyjnego arcybiskupa metropolity krakowskiego Marka Jędraszewskiego do rodziny i od wspomnienia zasług i dokonań zmarłego pana Józefa. „Jam gościem na tym świecie, nie tu mój trwały dom, w niebiosach Boże dziecię wszak ma ojczyznę swą” - słowami z Pasji według św. Mateusza pisał o zmarłym organście krakowski metropolita. Na ręce żony Zofii przekazał też Złoty Medal Jana Pawła II Za Zasługi dla Archidiecezji Krakowskiej, który nadał Józefowi Łukaszu 2 grudnia 2021 r. Niestety śp. Józef już go nie doczekał. 10 stycznia 2022 r. przegrał walkę z chorobą nowotworową.

Boży człowiek

Józef Łukasz urodził się w lutym 1953 r. Całe życie spędził w rodzinnych Krempachach. W latach 1981-2014 pełnił

nił w parafii pw. św. Marcina w Krempachach posługę organisty. Wcześniej przez siedem lat przewodził kościelnym śpiewom jako kantor. Od 2014 r. aż do śmierci grał też w zabytkowym kościółku pw. św. Anny, należącym do parafii pw. św. Katarzyny w Nowym Targu. - Jak to wszystko złożyć razem, wychodzi blisko 50 lat w służbie Bogu i Kościołowi - podkreślał w kazaniu o zmarłym rektor Uniwersytetu Jana Pawła II ks. prof. dr hab. Robert Tyrała. - Znaliśmy się z Józkiem 45 lat. Był moim równolatkiem. Wiedziałem, że gra w kościele na organach, ale nie mieściło mi się w głowie, że można to robić bez szkół - opowiadał o swoim niedowierzaniu przybyły na uroczystości pogrzebowe artysta Piwnicy pod Baranami Michał Półtorak. Jak podkreślał, żeby rozwiać swoje wątpliwości, celowo przyjechał kiedyś z żoną do Krempach. - Była Msza św. Weszliśmy do kościoła, a on naprawdę siedział przy tych organach, śpiewał i grał! Ale „Józek z Młyna” - bo tak mówili o nim miejscowi - był też człowiekiem czynu i ciężkiej, fizycznej pracy. W latach 1981-1985 wraz z ówczesnym

komitetem parafialnym zainicjował budowę w Krempachach nowej plebanii. - Pracował wtedy w KPRD, znał się na maszynach. Wszystkie wykopy pod tę nową plebanie to była jego robota. Robił to w czynie społecznym - podkreślał Jan Kalata, kuzyn Józefa. Kiedy poznał swoją przyszłą żonę, Zofię Chowaniec z Rogoźnika, rozpoczął się w jego życiu nowy, trwający 31 lat rozdział. - Mieliliśmy z mężem jedną zasadę. Nigdy nie kładliśmy się spać niepokodzeni. Dlatego te nasze rozmowy trwały nieraz naprawdę do późna - wspomina z uśmiechem Zofia Łukasz. Zaręczyli się w Kalwarii Zebrzydowskiej, poślubili w Rogoźniku. Ich miłość zaowocowała siedmiorgiem dzieci - córkami: Marysią i Zosią oraz piątką synów: Józefem, Gabrielem, Walentym, Szczepanem i Andrzejem. - Bardzo dbał o wykształcenie swoich dzieci, ale nie dla tytułów, tylko po to, żeby były lepsze. Żeby tak jak on żyły dla ludzi - podkreślał z ambony ks. rektor. Z wyjątkiem 14-letniego syna Andrzeja wszystkie dzieci są już dorosłe. A Józef, Gabriel i Walenty założyli nawet swoje rodziny. - To piękni młodzi ludzie, utalentowani muzycznie i wokalnie. Zawsze

trzymają się razem - potwierdzają znajomi rodziny.

Miał dar

W to mroźne styczniowe popołudnie w ostatniej drodze towarzyszyło Józefowi Łukaszu także wielu jego pacjentów. W swoim życiu służył pomocą wielu ludziom. Jego masażu leczniczego szukali pacjenci z kraju i z zagranicy, zwłaszcza ci, którym lekarze nie umieli już pomóc. Chorzy garmeli do niego z dwóch powodów - skuteczności udzielanych porad i serdecznego, otwartego na drugiego człowieka usposobienia. Na każdego chorego patrzył całościowo, jak na dobrze skonstruowany mechanizm, w którym - w wyniku jakiegoś działania - coś się zepsuło. - To nie była typowa relacja lekarz - pacjent. To było dużo, dużo więcej - podkreślał tuż po pogrzebie Michał Półtorak z Piwnicy pod Baranami. W podobnym tonie o swoim doświadczeniu z panem Józefem wypowiadali się przybyli na pogrzeb z oddalonych o 150 km świętokrzyskich Koszyc Aneta i Ryszard Gurdowie. - Miał w sobie niezwykły dar. Wystarczyło, że kogoś dotknął i już wyczuwał, co mu dolega - przekonywali. - Nigdy jednak nie brał się za coś, z czym nie umiał sobie poradzić. Nie dawał złudnej nadziei. Dzieciom pomagał za darmo. Był



Rodzina śp. Józefa Łukasza pożegnała męża i ojca. „chrześcijańska. Mój mąż wrócił przecież do Domu Ojca”

uczciwy do szpiku kości... Zapytani o dolegliwości, na które im samym pomógł zmarły Józef, obecni na stypie pacjenci chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami. - Złamałem kiedyś palec w lewej ręce, a jestem zawodowym skrzypkiem. Józef pomógł mi swoimi masażami, przystawianiem pijawek. Blokada ustąpiła - podkreślał Michał Półtorak. O jeszcze większym szczęściu, ale i swojej wielkiej wdzięczności opowiadała Aneta Gurda z Koszyc. - Miałam kiedyś operację na biodro, ale coś poszło nie tak i z czasem mogłam poruszać się tylko o kulach. Ból był naprawdę wielki, a lekarze bali się mnie operować, bo twierdzili, że istnieje ryzyko wypadnięcia tej bolącej nogi z kości miednicowej i w efekcie



Fot.: Roman Ciok

ETNOGRAFIKA
Podhalański

Rycina prawdę ci powie

Góry pojawiły się w Tatrach całkiem niedawno.

Świadczą o tym odnalezione tropy dinosaurow odbite w piasku plaż. Wokół rozciągała się rafa koralowa, morze. To był zupełnie inny świat, w którym dominowały amonity, małże i gąbki.

Ten jurajski świat próbował oddać na swych rysunkach Zbigniew Korosadowicz. - Zdjęć z tego okresu nie mamy, zresztą i dziś zdjęcia są zwodnicze, rysunek to podstawa - przekonuje Marcin Warchałowski z Muzeum Tatrzańskiego.

Czy w dobie ogólnodostępnych aparatów cyfrowych, kamer, monitoringu oraz szybkiego internetu rysunki mają jeszcze jakiś sens? Wydawałoby się, że grafiki, ryciny, rysunki - jako anachroniczne i pracochłonne są niepotrzebne. Nawet we współczesnych wydaniach atlasów, książek przyrodniczych - kolorowa fotografia bije je na głowę. - Tak przyjęło się uważać, że fotografia jest lepsza od rysunku. Ale czy to prawda? - to pytanie postawił doktor Marcin Warchałowski z Działu Przyrodniczego Muzeum Tatrzańskiego podczas spotkania w willi „Oksza” w Zakopanem.

Wbrew pozorom fotografia, nawet najlepszej jakości - nie odda rzeczywistości tak precyzyjnie jak szczegółowy, pełen detali rysunek wykonany przez specjalistę. Publiczność w trakcie wykładu mogła zobaczyć archiwalne rysunki zaczerpnięte z książek i dokumentów, jakie znajdują się w bibliotece Muzeum Tatrzańskiego. Wśród prezentowanych ilustracji były szkice, wykresy i ryciny wykonane ręką doktora Tytusa Chałubińskiego, młodego Witkacego czy Zofii Radwańskiej-Paryskiej. Doktor Warchałowski wyświetlał też skany wiekowych ilustracji z książek botanicznych i zoologicznych z połowy XIX wieku oraz współczesne. Opowiadał, jak zmieniały się ekspozycje geologiczne w muzealnych salach, jak powstawały ilustracje obrazujące życie tatrzańskiej fauny i flory.

Złap świstaka

W XIX i pierwszej połowie XX wieku ludzie nie mieli telewizorów. Nie było internetu, zdjęcia to była wielka rzadkość. Wszystko opierało się na opisach i rysunkach. Także w nauce. - Niejednokrotnie sami naukowcy popełniali błędy. Na przykład przy opisie nietoperzy czy pilchowych, a jak ludziom pokazać marmotkę, czyli świstaka? - opowiada Marcin Warchałowski.

Żeby pokazać publiczności żywą przyrodę, takiego płochliwego świstaka, trzeba było zwierzątko wytropić, złapać, zabić, wypchać i spreparowany eksponat pokazać. Dał przykład wykonanego w górach czarno-białego zdjęcia, na którym jest grupa trzech świstaków. Jeden robi słupkę. Okazuje się, że to trzy wypchane eksponaty. Pracownicy muzeum zabrali je w góry, obsypali kamykami, by nie widać było podstawek. To zwierzątko wypręparowane przez Antoniego Kocjana, ozdoba jego pierwszej kolekcji. Czysta mistyfikacja. Ale nie było innej możliwości. - Aparat na wielkim trójnogu trzeba było wynieść w Tatry, ustawić się z lampą chemiczną i zrobić zdjęcie. No, nie do wykonania praca z płochliwymi zwierzętami, np. koczami czy świstakami - wyjaśnia Marcin Warchałowski.

Podobnie problematyczna do zilustrowania była historia geologiczna Tatr. W czasach, gdy nie było multimediiów,

grafik cyfrowych, a fotografia była czarno-biała, rysunek był najlepszym sposobem na zobrazowanie. Przykładem prace Zbigniewa Korosadowicza. - Znany był z miłości do Tatr, był przyrodnikiem i artystą, sam wykonywał rysunki, nie było przecież wizualizacji komputerowych. W oparciu o ówczesną wiedzę i literaturę rysował świat Tatr sprzed 150 milionów lat. Zostawił też po sobie najbardziej nietypowy preparat w zbiorach naszego muzeum. To jego ukochany owczarek podhalański. Pies domowy, dosyć duży obiekt, nie pokazywany na wystawach - zaznacza wykładowca.



Marcin Warchałowski przekonuje o wyższości rysunku nad fotografią.

Trias Witkacego

Rysunki Tatr sprzed milionów lat miały pomóc w oglądaniu zbiorów geologicznych. To, jak wyglądał nieistniejący świat, pokazywały też rysunki młodego Witkacego wykonane na prośbę jego profesora, geologa Mieczysława Limanowskiego. - Profesor jako pierwszy na poważnie podszedł do zorganizowania ekspozycji geologicznej w pierwszej, drewnianej siedzibie, tam, gdzie teraz powstaje hotel obok stacji benzynowej - mówi Marcin Warchałowski. - Na potrzeby wiedeńskiego kongresu geologicznego w 1903 roku wykonał ekspozycję ze zbiorów Tytusa Chałubińskiego. Stworzył też „Przekrój przez Tatry i Karpaty”.

Po Limanowskim pałeczkę przejął profesor Edward Passendorfer, który napisał m.in. książkę „Jak powstały Tatry”. Rysunki do niej tworzył Kazimierz Guzik. - To przykładowo rysunek liliowca, który wymarł, a żył w Triasie. Przed drugą wojną światową fotografia była słaba, czarno-biała. Rysunek był znacznie doskonalszą formą przekazywania informacji. Ale i dziś fotografia wcale nie jest lepsza od rysunku. To rysunek w sposób dużo wierniejszy i lepszy odzwierciedla rzeczywistość - podkreśla Marcin Warchałowski. Zaprezentował rysunki botanika Konstantego Steckiego, pierwszego kustosa Muzeum Tatrzańskiego. Między innymi rysunek pięter roślinności w Tatrach.

Polowac i hruby gazda

- Janusz Domaniewski to drugi nasz kustosz, jego żona pomagała w prowadzeniu alpinarium, była nauczycielką przyrody. On był pierwszym inspektorem ochrony przyrody, kiedy jeszcze nikt nie myślał poważnie o parku - dodaje Marcin Warchałowski. Jego zdaniem kustosz był wilkiem, któremu pozwolono strzec stada owiec. Bo bardzo chętnie polował w Tatrach. Ale walczył też z kłusownikami

kami niedźwiedzi. Znanych mu kłusowników - górali chętnie zatrudniał do pilnowania niedźwiedzi. Miał dość duży budżet, był bardzo majątną osobą. Napisał książkę „Najhrubszy gazda”, ilustrowaną przez Stanisława Rozwadowskiego, która pokazuje życie niedźwiedziej rodziny.

- Rysunki są wykorzystywane do dziś, to żaden anachronizm. Współczesne rysunki pokazują w czytelny sposób, bez zbędnego tła, szczegóły. Przykładowo zęby. Każde zagłębienie w zębach ma znaczenie, bo jest odmienne w danym gatunku. Nietoperze, gatunek bardzo trudny do odróżnienia, ssak wielkości pudełka od zapalek - rozpoznaje się po kształcie komórek na błonie lotnej. Rysunek pokazuje idealnie te różnice, a na zdjęciu bardzo słabo to widać. Również tropy dinosaurow - na rysunku widzimy dokładnie ułożenie tych pazurów - na zdjęciu skały trudno się domyślić, że to wgłębienie to trop dinosaura - podkreśla Marcin Warchałowski.

Wykładowca prezentował wiele wybitnych postaci związanych z Tatrami i edukacją. Takich jak Bohdan Dyakowski - wybitny popularyzator wiedzy przyrodniczej. Taki ówczesny Wajrak. Pisał książki, podręczniki do przyrody dla dzieci i młodzieży. - Napisał też bardzo ważną książkę o świstaku, który mieszkał w muzeum. W tym starym, drewnianym budynku muzeum ówczesny kustosz pan Staszek trzymał świstaka. Zwierzę odebrano kłusownikowi. Świstak zachowywał się jak pies. Dawał się głaskać dzieciom, mieszkał pod schodami. Przychodził do gabinetu, wskakiwał na łóżko kustosa. Niestety pewnego dnia dzieci wpuściły psa do pomieszczenia i świstak zginął. Został jednak wypręparowany i w pewnym sensie nadal mieszka w muzeum - opowiada Marcin Warchałowski.

Świat map

Przedstawił też rysunkowe notatki Zofii Paryskiej, która jako botaniczka opisywała rośliny tatrzańskie. Opracowała kieszonkowy atlas roślin tatrzańskich. Rysunki doskonale pokazują kształty liści, kwiatostany.

Mapy to kolejne obrazowanie przyrodnicze, które trudno wyobrazić sobie bez rysowników. Wiek XIX, początek XX. Tatry wciąż były nieodkryte, tajemnicze. Mapy jaskiń - sztuka jeszcze trudniejsza. - Czasem muszę z nich korzystać, badam nietoperze mieszkające w jaskiniach. Trudno te mapy się czyta. Jaskinie są bardzo długie, pełne korytarzy na różnych poziomach. Ułożenie, kolejność korytarzy, wielkość zacisków, charakterystyczne punkty, potoki. Cały podziemny labirynt musi być umieszczony w przestrzeni - wyjaśnia Marcin Warchałowski.

Świetne mapy do książki o jaskiniach tatrzańskich wykonywał Stefan Zwoliński. Zdaniem Warchałowskiego cała rodzina Zwolińskich zasługuje na wielkie uznanie, a na podstawie życiorysów i rodzinnych historii można by nakręcić jeden film sensacyjno-przygodowy. - Badali rtyty naskalne. Na tatrzańskich kamieniach znajdujemy symbole i napisy bardzo stare, z 1531 roku - dodaje Marcin Warchałowski.

Wykład poświęcony rycinom to część większego projektu, jaką jest wystawa „Zilustrowane Tatry. Rysunki i grafiki ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego”. Wystawę na piętrze willi Oksza można oglądać do końca lutego.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

go na wsi.

nienki były bardziej niecierpliwe, chciały się pobawić z chłopcykami. Już blisko godziny dziewiątej chłopcy przychodzili i albo na złość dmuchnęli, albo zaśpiewali, zagrali nawet na grzebieniu czy harmonijce - wspomina dawne spotkania pani Zofia. Wystarczy, że ktoś tupnął nogą albo zatańczył, to gaździna zbierała pierze, bo piórka zaczęły fruwać po całej izbie. Gospodyni lamentowała nad ich wybrykami, ale nikt długo się na nich nie gniewał i tak naprawdę kobiety były zadowolone, że chłopcy umilą im ten wieczór swoim towarzystwem.

Ludwik Młynarczyk wspomina skubarki w Kiczorach, które odbywały się przy zapalonych lampach naftowych. - Jak kobiety wyskubały pióra, widziałem, że idą muzycanci. Dwóch niesie futerały z gęslami, a trzeci basy. Jak weszli do izby, to panny zaśpiewały „Muzyka, muzyka, Węgrzynów muzyka, cały świat obendzies nyma takiej nika”. Jak my szli grać, to nie za pieniądze, a z uciechy - podkreśla.

Pan Ludwik przypomina sobie takie zdarzenie: - Przyszła muzyka i ten, który grał prym, mówi: „Panocku, ale przydałoby się posmarować”. Ja miałem w kieszeni swoją kalafonię i chciałem dać. Ale tu nie chodziło o takie smarowanie, tylko o coś mocniejszego, żeby się lepiej grało. Chłopaki, jak przychodzili na granie, to przynosili ze sobą „jabco”, dali po jednym. Ten, co ich częstował, to zaśpiewał

sobie: „Poczekaj, ty jeleniosku, na chwilę, na chwilę, zakie jo se karabinek nabije, nabije”. To był znów ciardaś kicorski albo polka.

Ponad 80 lat temu ukazała się słynna praca Józefiny Machay-Mikowej „Skubarki” w oprawie graficznej Kazimierza Puchały. Piosenki ułożył Emil Mika. Wydawcą w 1937 roku był Związek Górali Spisza i Orawy. Jadwiga Pilchowa przypomina, że w znanym dziele etnograficznym Oskar Kolberg też wspominał o gęsiach. Umieścił w nim między innymi różne przysłowia.

Dzisiaj już nikt pierza w domu nie drze. Gęsi dawno zniknęły z orawskich wiosek. Dziś zwyczaj ten ożywa podczas spotkań, na których odtwarzane są dawne tradycje. Orawskie Centrum Kultury w Jabłonce nagrało dwuczęściowy film „Tradycje Orawy. Skubarki”. To zaproszenie do świata dawnej Orawy, do gaździny, która upytała baby na darcie pierza. Przebieg tradycyjnych skubarek z kapelą, tańcami i śpiewem odtworzył zespół regionalny „OwCoK”, działający przy OCK. O zwyczajach opowiadał Jadwiga Pilch, Zofia Warciak i Ludwik Młynarczyk. Wszystko działo się w Muzeum - Orawskim Parku Etnograficznym w Zubrzycy Górnej. Orawskie muzeum przygotowało film „Skubarki w skansenie 2021”.

Jolanta Flach



Smucimy się, lecz nie rozpaczamy. Rozpacz jest nieca” - mówiła po pogrzebie Zofia Łukasz.

je obumarcia. Uratować mógł mnie tylko przeszczep od zmarłego dawcy - wspominała ze łzami w oczach. - Jak miałam modlić się o tę operację, kiedy wiedziałam, że ktoś musiałby przedtem umrzeć? Na szczęście przez znajomą męża trafiła do gabinetu Józefa Łukasza z Krempach. - Po pierwszym masażu czułam się bardzo źle. Miałam wysoką gorączkę, ale też on mnie o niej uprzedzał. Po drugim zabiegu, nawet nie wiedząc jak i kiedy, wstałam, zrobiłam kilka kroków, a zaskoczona tym, co się dzieje, rzuciłam bezwiednie do męża: Rysiek, podaj mi kule! A za chwilę: Boże, ja zapominałam kul... Jak podkreślali wszyscy obecni, z czasem każdy, kto doświadczył na sobie skuteczności leczenia masażysty z Krempach,

ściągał do niego swoją rodzinę i znajomych. - U mojego kolegi z Kolumbii zdiagnozował i skutecznie leczył akromegalię, a innej znajomej na dzień przed operacją pomógł pozbyć się olbrzymich cyst ułokowanych w obrębie brzucha - wyliczał Michał Półtorak. - Wyszła z jego gabinetu, podtrzymując w ręce spodnie. Po jednym masażu zrobiły się tak luźne, że z niej spadały.

Ostatnia posługa

Zmarły Józef Łukasz spoczął na cmentarzu parafialnym w Krempachach. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ks. dr Andrzej Scaber, referent ds. kanonizacyjnych archidiecezji krakowskiej. Ostatnie pożegnanie na cmentarzu wygłosił ks. mgr lic. Grzegorz Lenart, przewodniczący Archidiecezjalnej Komisji Muzyki Kościelnej w Archidiecezji Krakowskiej i duszpasterz organizacji. Z pocztom sztandarowym przyjechała na pogrzeb delegacja Związku Polskiego Spisza, z którym zmarły Józef Łukasz był związany. W ostatniej posłudze towarzyszył też rodzinie prezes Związku Podhalań Julian Kowalczyk, a wśród przeszło 1000 zamówionych Mszy św. znalazły się także intencje od posłanki na sejm RP Anny Paluch i senatora Jana Hamerskiego.

Tekst i fot.: **Krystyna Waniczek**

Rocznica Wariantu R na Mnichu

Pod koniec ubiegłego roku z okazji 30-lecia odhaczenia Wariantu R na Mnichu ukazało się kolejne TOPO z serii Ściany Tatr autorstwa Grzegorza Głazka.

Wariant R to symbol trudności we wspinaczce w Tatrach Polskich zarówno hakowej, od 1955

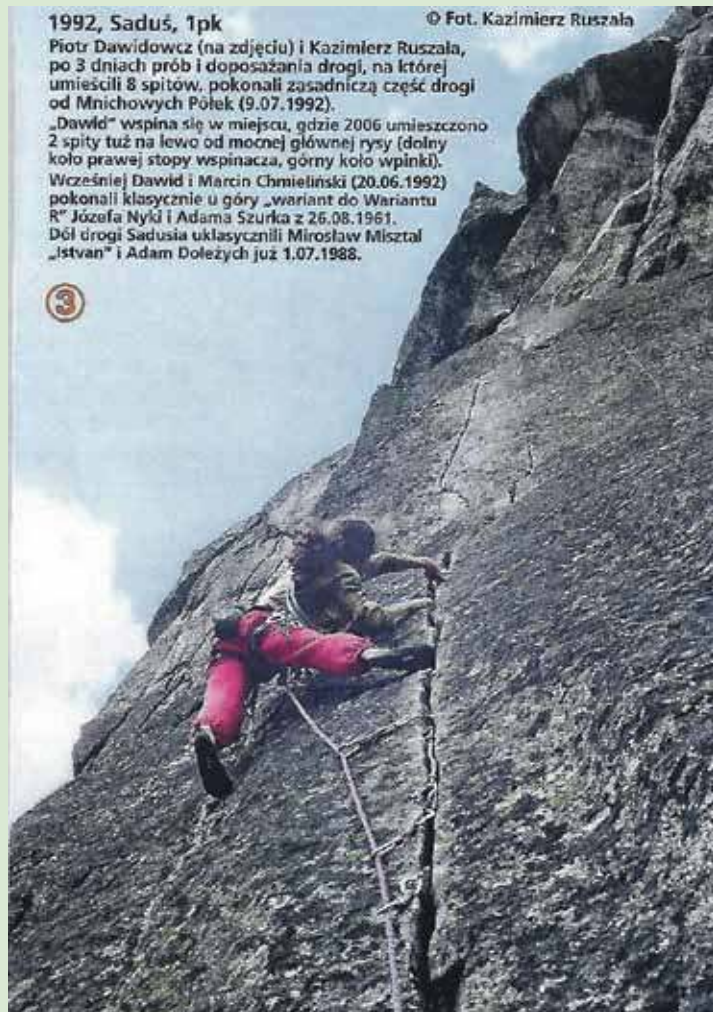
roku, jak i klasycznej, od 1991 roku - pisze autor. Patrząc od schroniska przy Morskim Oku na strzelistą turnię Mnicha, widzimy jego wschodnią ścianę, która robi wrażenie. Wariant R biegnie środkiem litej płyty skalnej. Wytyczenie tej drogi było marzeniem wielu taterników. Udało się to dopiero w 1955 roku wspinaczom z Krakowa - Janowi Długoszowi i Andrzejowi Pietschowi, którzy stosując technikę hakową, dokonali przejścia tej linii. Był to wówczas przełom w taternictwie polskim, a jej autorzy

stali się idolami dla wielu ówczesnych taterników. Potem były kolejne przejścia Wariantu R, również z użyciem techniki hakowej. Drugiego przejścia dokonali Czesław Momatiuk i Adam Wojnarowicz dopiero po trzech latach, a trzeciego w 1959 roku Zbigniew Jurkowski i Andrzej Nowacki. Szóste należy do zespołu Józef Nyka i Adam Szurek, którzy przeszli Wariant R w lipcu 1960 roku. W grudniu następnego roku Eugeniusz Chrobak i Tadeusz Łaukajtys dokonali pierwszego zimowego przejścia Wariantu R od samej podstawy ściany.

Głazek na podstawie wpisów do księgi wyjść taternickich w schronisku nad Morskim Okiem spisał próby ukłasyzczenia Wariantu R za okres czerwiec - lipiec 1991 roku. Jest to pierwsza publikowana lista prób ukłasyzczenia tej drogi przez różne zespoły wspinaczkowe. 20 lipca tegoż roku jako pierwsi przeszli Wariant R klasycznie Piotr Dawidowicz i Michał Wayda, wyceniając jej trudności na VIII+/IX-. Już w tym samym sezonie letnim powtórzenia dokonali Piotr Korczak i Robert Wollek oraz Piotr Drobot i Janusz Łątka, a także Aleksander Król i Stanisław Piecuch. Całość drogi z wariantem trudniejszym IX+ przeszli w lipcu 2007 roku Marcin Gąsienica Kotelnicki i Michał Król.

„Równolegle do Wariantu R biegnie po lewej stronie bliźniaczą rysą droga Sadusia i Heinricha z 1964 roku. Charakter i układ trudności ma podobny do „eRa”, ale droga ta była trudniejsza zarówno hakowo, jak i klasycznie. Zachowywała mniej naruszone trudności, gdy Wariant R stawał się zbyt wyposażony w stałe przeloty, ułatwiające powtórzenia. W latach, kiedy Wariant R był już tak popularny, iż nie mógł być miarą trudności, można się było wykazać hakówką na Sadusiu. Nie było również przypadkiem, że po odhaczeniu „eRa” w 1991 roku autor tego wyczynu zaczął następny sezon właśnie od ukłasyzczenia Sadusia. Postawił w ten sposób „kropkę nad i”. Płyty na środku wschodniej ściany Mnicha mają jednego lidera - zdobywcę we wspinaczce klasycznej - pisze Grzegorz Głazek.

Pierwszego przejścia tej drogi dokonali 27 sierpnia 1964 roku Andrzej Heinrich i Lucjan Saduś po wcześniejszych próbach Heinricha i Eugeniusza Chrobaka. Pierwsze zimowe przejście (od Półek)



Piotr Dawidowicz na drodze Sadusia w 1992 roku.

Góry w cieniu życia

Muzeum Tatrzańskie im. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem zorganizowało w Międzynarodowym Dniu Gór spotkanie z Januszem Majerem i Dariuszem Jaroń, autorami książki „Góry w cieniu życia”.

Jest kilkuletnią tradycją, że Muzeum Tatrzańskie organizuje różne wydarzenia związane z Międzynarodowym Dniem Gór, w tym spotkania z ludźmi gór. Tym razem gośćmi byli Janusz Majer, taternik, himalaista, uczestnik i kierownik wypraw w góry wysokie, oraz Dariusz Jaroń, dziennikarz, reportażysta. W Zakopanem towarzyszyła im również Zosia Majer, żona Janusza, która uczestniczyła nieraz w górskich podróżach męża. Mieszkają w Górkach Wielkich pod Białą na Śląsku Cieszyńskim. Chlubą domu jest ogromna biblioteka nie tylko wydawnictw górskich, z której korzystają nieraz alpinści wyruszający na wyprawy w mniej znane rejony gór.

Spotkanie w zabytkowej willi „Oksza” prowadzili Wojciech Szatkowski i Emi-

lia Pomiankiewicz-Wagner, pracownicy muzeum. Autorzy książki wydanej przez SQN z Krakowa w 2020 roku opowiadali, jak doszło do współpracy, a potem Janusz Majer wspominał co ciekawsze wydarzenia ze swojego bogatego życiorysu górskiego, ilustrując opowieści przeżyciami.

Na wstępie wyjaśnili, jak przez przypadek powstał pomysł napisania książki. Dariusz Jaroń miał już wcześniej na swoim koncie dwie pozycje książkowe - „Polscy himalaiści” o przedwojennej wyprawie na Nanda Devi East oraz „Skoczki. Przerwany lot”. W planie miał napisanie książki o lekarzach w górach, miał już podpisaną z wydawnictwem umowę. Przyszedł do Janusza Majera, by z nim na ten temat porozmawiać, i wtedy dowiedział się, że książka taka już powstała, a jej autorami są Wojciech Fusek i Jerzy Porębski. Wtedy zrodził się pomysł, by napisać książkę o Januszu. Dogadali się, na czym będzie polegała ich współpraca - Janusz opowiadał, a Dariusz spisywał wspomnienia i dołączał swoje komentarze. Tak powstała książka, w opisie której czytamy: „To nie jest biografia, jakich mnóstwo w księgarniach. To opowieść o miłości do gór, o pa-

sji, o przyjaźniach nie tylko górskich i o doskonaleniu ciekawości świata. Dla Janusza Majera w górach zawsze najważniejszy był człowiek. Wyniki sportowe i własne ambicje schodziły na dalszy plan. Był kierownikiem wielu wypraw w czasach złotej ery polskiego himalaizmu, świadkiem triumfów i porażek, wydarzeń zabawnych i tragicznych. Legenda polskiego himalaizmu opowie Wam o swoim górskim żywocie i o tym, jak odnaleźć w sobie dystans i pokorę wobec potęgi natury tam, gdzie o życiu i śmierci decydują niuanse. O tym, co dzieje się w człowieku, gdy na odludziu, wśród śniegu i lodu odchodzą przyjaciele, a Wy nie wiecie, co ze sobą począć. Pokaże, jak on i jemu podobni radzili sobie w chwilach, gdy gaśla wszelka nadzieja. Zaprosi Was też do swojego domu, gdzie otoczony książkami, przy lampce dobrego wina gości przyjaciół, snuje opowieści i plany kolejnych podróży”.

„To świetna książka o przyjaźni i braterstwie liny” - pisze Martyna Wojciechowska, a Andrzej Bargiel przed swoimi wyprawami zawsze telefonuje do Majera i prosi o rady. Warto zapoznać się z niezwykle bogatym życiorysem Janusza Ma-



Dariusz Jaroń, Zofia i Janusz Majerowie z pracownikami Muzeum Tatrzańskiego.

jera, który nie tylko wspinął się w różnych górach i był kierownikiem lub uczestnikiem kilkunastu wypraw w Himalaje i Karakorum, ale był także prezesem Klubu Wysokogórskiego w Katowicach. Pełnił też funkcję wiceprezesa Polskiego Związku Alpinizmu i był szefem programu Pol-

ski Himalaizm Zimowy. Posiada dużą wiedzę o mniej znanych rejonach Karakorum. Spotkanie w „Okszy” było też okazją, by porozmawiać z Januszem o jego planach życiowych, a także nabyć książkę z dedykacją obu autorów.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horská Zachranná Služba)** - Rejon Wysokie Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”** - ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok****, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

Wydarzenia pod patronatem TP

Muzyka Skalnego Podhala na Koziańcu

Spotkanie wokół książki „Muzyka Skalnego Podhala” Krzysztofa Trebuni-Tutki w czwartek 20.01.



Muzyka Skalnego Podhala to podręcznik - kompendium wiedzy o tym, jak grać muzykę góralską. Trzy tomy publikacji - „Garść teorii”, „Zapis palcowy” i „Zapis nutowy” - poświęcone zostały nauce gry na instrumentach charakterystycznych dla składu tradycyjnej kapeli góralskiej. Dołączone są do nich również nagrania. Dużo miejsca autor poświęcił także wybitnym muzykantom z Podhala, którzy przez pokolenia przekazywali dziedzictwo przodków.

Spotkanie z Krzysztofem Trebunią-Tutką, na które zaprasza Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, odbędzie się w jego filii na Koziańcu (Droga na Kozinie 8). Początek - godzina 18. Liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy: wydarzenia@muzeumtatrzańskie.pl

Transmisja spotkania prowadzona będzie na kanale YouTube Muzeum Tatrzańskie.

an

Mistrz w Jaworkach

Ogromna gratka dla fanów Nigela Kennedy'ego.



Swiatowej sławy skrzypek w styczniu postanowił zagrać aż cztery koncerty w Muzycznej Opczarni w Jaworkach. Pierwszy już się odbył - w środę 19.01. Kolejne trzy przed nami. Kwartet Nigela Kennedy'ego na scenie pojawi się jeszcze 20, 21 i 22 stycznia.

A w niedzielę 23.01 w Jaworkach rozpoczną się XLV Zimowe Warsztaty Muzyczne, które potrwać aż do 6 lutego.

an

Panowie dwaj w Kmicicu

Czyli kolejny raz trzy wieczory w znanym i lubianym muzycznym gronie.



Tym razem w dwa kolejne czwartki - 20.01 i 27.01 o godz. 17 gitarowy koncert muzyki relaksacyjnej w wykonaniu Kuby „Bobasa” Wilka. Z kolei w niedzielę 23.01 zakopiańska kawiarnia Kmicic gościć będzie stałego już jej bywalca - akordeonistę Jakuba Hubickiego. W wykonaniu artysty usłyszymy m.in. tanga, muzykę francuską i bałkańską. Początek koncertu - godzina 17.

an

Kolędowanie u stóp Giewontu

Po raz kolejny zapraszamy na trzy koncerty w ramach odbywającego się w Zakopanem XIII Festiwalu Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych „Dobrze, żeś się, Jezu, pod Giewontem zrodził!”.



Pierwszy z nich w piątek 21.01 w Sanktuarium Narodowym Matki Bożej Fatimskiej przy ul. Krzeptówki 14. O godzinie 16.30 wysłuchamy tu koncertu zespołu Zynrgy. Dzień później - w sobotę 22.01 o godzinie 17 koncert Chóru Canticum lublaeum z Limanowej w kościele pw. Miłosierdzia Bożego - ul. Cyrhla 37. I wreszcie w niedzielę 23.01, w sanktuarium Najświętszej Rodziny przy ul. Krupówki 1, tym razem po mszy o godzinie 19, usłyszymy kolędy w wykonaniu Natalii Kukulskiej.

an

Parada Gazdowska w Zębie

Pierwsza z planowanych w tym roku parad, ta w Szaffarach, niestety nie odbyła się z powodu zbyt małej ilości śniegu.



Następna zaplanowana została w niedzielę 23.01 na Bartoliskim Wierchu w Zębie, przy trasie do Nowego Bystrzycy. W trakcie imprezy zaprezentują się paradne zaprzęgi „porówk” albo „pojedynki”. Będzie można podziwiać piękne konie, starodawne uprzęże i sanie ręcznie rzeźbione czy malowane, w większości o wartości zabytkowej. Górale rywalizować też będą w kilku konkurencjach sportowych, takich jak wyścigi kumoterek, sking (ślizg narciarza za koniem), ski-sking (ślizg narciarza za jeźdźcem na koniu), jazda wspomnianymi „porówkami” czy „pojedynkami”.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 11 i mamy nadzieję, że tym razem pogoda dopisze.

an



kina i teatry

ZAKOPANE

■ **KINO „GIEWONT” REAL 4K**, ul. Kościuski 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
● **20.01, 10.30** W 80 dni dookoła świata (2D/dubbing), 12.00 Wilk, Lew i Ja (2D/dubbing), 14.15 O czym dzisiaj marzą zwierzęta (2D/dubbing), 16.00 Sing 2 (2D/dubbing), 18.00 Spider-Man: Bez drogi do domu (2D/dubbing), 20.30 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4

● **21-27.01, 10.00** Spider-Man: Bez drogi do domu (2D/dubbing), 12.30, 14.30, 16.30 Sing 2 (2D/dubbing), 18.30 PREMIERA! Gierke, 20.45 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4

● **20.01, 14.00** O czym dzisiaj marzą zwierzęta, 16.00/dubb., 20.35/nap. Spider-Man: Bez drogi do domu, 18.45 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4

● **21-27.01, 12.00, 14.15, 16.15** Sing 2, 18.30 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4, 20.20 PREMIERA! Gierke

■ **KINO „MIEJSCE”** (sala studyjna kina „Sokół”, ul. Orkana 2

● **20.01, 16.30** Truflarze, 18.15 King's Man: Pierwsza misja, 20.45 Titane

● **21-23.01 i 25-27.01, 16.00** O czym dzisiaj marzą zwierzęta, 17.50 King's Man: Pierwsza misja, 20.15 PREMIERA! C'mon C'mon

■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).

● **20.01, 19.15** AKT PRZERYWANY czyli TEATR Nie(konsekwencji) wg tekstów Tadeusza Różewicza/Scena Witkacego

● **21.01, 19.15** PANOPTICON wg tekstów Juliana Tuwima i autorów nieznanych/Scena A. Bazakbala, 19.30 NIE-PRZYJACIEL Julien Green/Dwór Tetmajerów w Łopusznej, filia Muzeum Tatrzańskiego - ul. Gorczańska 2, Łopuszna

● **22-23.01, 19.15** Antoni Czechow WIŚNIOWY SAD/Scena Witkacego

● **25-26.01, 19.15** DA CAPO AL FINE na podstawie „Cmentarzyska samochodów” Fernando Arrabala/Scena Witkacego

● **27.01, 19.15** Scena Propozycji Aktorskich - NIETOPERZ CZYLI DWOISTOŚĆ/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy, 19.30 NIEPRZYJACIEL Julien Green/Dwór Tetmajerów w Łopusznej, filia Muzeum Tatrzańskiego - ul. Gorczańska 2, Łopuszna

Magia drewnianych nart

Po raz drugi już zapraszamy na spotkanie w siedzibie Muzeum Tatrzańskiego w willi Koziańskich (Droga na Kozinie 8). Tym razem w sobotę 22.01.



Kustoszą muzeum - Wojciech Szatkowski opowie o „Magii drewnianych nart. Najciekawszych nartach ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego”. Słuchaczy przeniesie w czasie o sto lat - do czasów, gdy narty produkowane były z twardego drewna jesionowego, a na stokach można było spotkać Stanisława Barabasa, Stanisława Marusarza, Helenę Marusarzównę. Zaprezentuje też stare narty - wyjątkowe eksponaty ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego. Początek spotkania - godz. 18.

an

Rafał i Romanse

To będzie 134. Krakowski Salon Poezji w Nowym Targu.



Z programem „Rafał i Romanse” w niedzielę 23.01 w nowotarskim ratuszu wystąpi gwiazda kabaretu „Piwnica pod Baranami” i jeden z najważniejszych aktorów krakowskiego Teatru Starego - Rafała Jędrzejczyka. Artyście akompaniować będzie Paweł Pierzchała.

Początek poetyckiego spotkania tradycyjnie o godzinie 11.

an

WinterCamp 2022

Pierwszy WinterCamp odbył się w 2010 roku. Rokrocznie gromadzi nie tylko początkujących adeptów



górskich wędrówek, ale również himalaistów, alpinistów, podróżników i sympatyków imprezy, którzy wspólnie przechodzą szkolenia z zakresu biwakowania, doborania górskiego sprzętu, wspinaczki lodowej czy pierwszej pomocy w górach.

Cieszące się coraz większym zainteresowaniem edycje WinterCamp Family - unikatowe rodzinne spotkanie w klimatycznym górskim schronisku, odbędzie się w dwóch terminach 23-27.01 i 31.01-4.02.

Z kolei WinterCamp 2.0 - biwak dla dorosłych i młodzieży od 14. roku życia - odbędzie się od 27 do 30 stycznia. Jego uczestnicy mieszkają będą w namiotach w pobliżu schroniska pod Turbaczem, w samym sercu Gorczańskiego Parku Narodowego. W programie ich szkoleń znajdują się: survival z biwakowaniem i poruszaniem się w zimowych warunkach, lawinowe ABC, skitury, narty biegowe oraz warsztaty wspinaczkowe na specjalnie przygotowanej lodowej ścianie.

Dokładny plan WinterCamp 2.0 i WinterCamp Family oraz opis szkoleń można znaleźć na stronie: wintercamp.pl.

an

NOWY TARG

■ **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowytag.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowytag.pl

● **20.01, 12.30/dubb.** Spider-Man: Bez drogi do domu, 15.00 Sing 2, 17.00 Krzyk, 19.00 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4

● **21.01, 10.00, 12.00, 14.10, 16.20** Sing 2, 18.30 Gierke, 21.00 Krzyk

● **22.01, 10.00, 14.30, 16.40** Sing 2, 12.00/dubb. Spider-Man: Bez drogi do domu, 18.50 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4, 20.45 Gierke

● **23.01, 12.00, 14.00, 16.10** Sing 2, 18.15 Gierke, 20.45 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4

RABKA-ZDRÓJ

■ **KINO ŚNIEŻKA**, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72

● **20.01, 12.00** W 80 dni dookoła świata, 13.30 Misiek. Ekipa na wakacjach, 15.00 O czym dzisiaj marzą zwierzęta, 16.30/dubb., 21.15/nap. Pogromcy duchów. Dziedzictwo, 18.45 Dziewczyny z Dubaju

● **21.01, 12.00/dubb., 21.20/nap.** Spider-Man: Bez drogi do domu, 14.30, 16.30 Sing 2, 18.45 SPECJALNY POKAZ PRZEDPREMIEROWY: Sonata

● **22-23.01, 11.45** O czym dzisiaj marzą zwierzęta, 13.15, 15.15, 17.15 Sing 2, 19.15/dubb., 21.45/nap. Spider-Man: Bez drogi do domu

● **24-26.01, 11.45** O czym dzisiaj marzą zwierzęta, 13.15/dubb., 19.45/nap. Spider-Man: Bez drogi do domu, 15.45, 17.45 Sing 2, 22.15 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4

● **27.01, 12.00/dubb.** Spider-Man: Bez drogi do domu, 14.30, 16.30 Sing 2, 18.30 Lokatorka, 20.30 West Side Story

■ **TEATR LALEK „RABCIO”**, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl

● **20.01, 16.00** MIŚ TYMOTEUŚ RYM CIM CI

● **22.01, 11.00** PIĘKNA I BESTIA

● **25.01, 16.00** PIĘKNA I BESTIA

● **26.01, 16.00** PINOKIO

● **27.01, 11.00** BAJKA O KOCIE W BUTACH



wydarzenia wystawy

ZAKOPANE

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYNNY**: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Wystawa czasowa: ZILUSTROWANE TATRY. RYSUNKI I GRAFIKI ZE ZBIORÓW MUZEUM TATRZAŃSKIEGO.

● **20.01 i 27.01, 10.30 Ferie w Muzeum Tatrzańskim: Pejzaże zimowe na szkle** (1.5 godz., płatne, dzieci od 5 lat, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, 533 925 111); **13.00 Tatrzańskie pocztówki. Warsztaty linorytu** (1.5 godz., płatne, młodzież od 12 lat i dorośli, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, 533 925 111)

● **21.01, 10.30 Ferie w Muzeum Tatrzańskim: Zimowe pamiątki z Podhala** (1.5 godz., płatne, dzieci od 6 lat, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, 533 925 111)

● **26.01, 16.00 Środy w Okszy** - wprowadzanie po filii w cenie biletu

● **Oddział dla Dzieci i Młodzieży MBP**, ul. Zborowskiego 1. **Ferie w bibliotece/zapisy**:

● **20.01, 13.00** Warsztaty literacko-plastyczne „Karnawał w bibliotece”

● **25.01** Warsztaty filmu animowanego „Tajemnica biblioteki” - 13.00 grupa I, 15.00 grupa II

● **27.01, 13.00** Warsztaty literacko-plastyczne „Olimpiada zimowa”

■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a. Wystawa czasowa: BETWEEN - POMIĘDZY Sylwia Biernack, Krzysztof Jaros.

● **20.01 i 27.01, 17.00** Koncert muzyki relaksacyjnej na gitarze - Kuba „Bobas” Wilk

● **23.01, 17.00** Różne zakątki świata w wariacjach akordeonowych Jakuba Hubickiego

■ **Galeria Sztuki na Koziańcu** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga na Kozinie 8.

● **20.01, 18.00** Spotkanie wokół książki „Muzyka Skalnego Podhala” Krzysztofa Trebuni-Tutki

● **22.01, 18.00** Spotkanie z Wojciechem Szatkowskim „Magia drewnianych nart. Najciekawsze narty ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego”

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNY**: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Wystawa czasowa: ANDRZEJ SZAREK. Prace - instalacje, rysunki, akcje happeningowe.

● **21.01, 16.00 Piątki z Hasiorem** - wprowadzanie po filii w cenie biletu

■ **Sanktuarium Narodowe Matki Bożej Fatimskiej**, ul. Krzeptówki 14

● **21.01 Festiwal Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych** „Dobrze, żeś się, Jezu, pod Giewontem zrodził...” - 16.30 Koncert zespołu Zynrgy, a po nim msza o godz. 19.00

■ **Kościół pw. Miłosierdzia Bożego**, ul. Cyrhla 37

● **22.01 Festiwal Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych** „Dobrze, żeś się, Jezu, pod Giewontem zrodził...” - 17.00 Koncert Chóru Canticum lublaeum z Limanowej, a po nim msza o godz. 19.00

■ **Karczma Pod Gontem**, ul. Kasprowicza 1A

● **22.01, 19.00 Koncert**: Violla Marcinkiewicz LIVE

■ **Nosalowy Dwór Resort & SPA**, Sala Gerlach, Balzera 21d

● **23.01, 19.00 Teatr Pioski Tatiany Galistyny**: Opo- wieść wigilijna

■ **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNY**: muzeumtatrzańskie.pl

● **25.01, 10.30 Ferie w Muzeum Tatrzańskim: Jak zwierzęta w Tatrach spędzają zimą?** (1.5 godz., płatne, dzieci od 7 lat) - ZAJĘCIA ODBĘDĄ SIĘ W JEDNEJ Z FILII MUZEUM, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, 533 925 111

● **26.01, 10.30 Ferie w Muzeum Tatrzańskim: Etnopieczniki. Inspiracje wyszciami na góralskich ubraniach.** (1.5 godz., płatne, dzieci od 7 lat) - ZAJĘCIA ODBĘDĄ SIĘ W JEDNEJ Z FILII MUZEUM, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, nr. tel. 533 925 111

■ **Sanktuarium Najświętszej Rodziny**, ul. Krupówki 1

● **23.01, 19.00 Festiwal Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych** „Dobrze, żeś się, Jezu, pod Giewontem zrodził...” - Msza, a po niej koncert Natalii Kukulskiej

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 202792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNY**: wt.-sob. 10-17. SPOTKANIE Z JANEM PAWEŁEM II - Arkadiusz Waloch - rysunek, malarstwo.

■ **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. **CZYNNY**: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy).

Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa: TRADYCJA NASZYM SKARBEM. JOANNA IWOJCIECH ŁACKOWIE.

ZĄB

■ **Na Bartoliskim Wierchu**, przy trasie do Nowego Bystrzycy

● **23.01, 11.00** Parada Gazdowska

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy**, ul. Kościuski 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, domludowy.pl. **CZYNNY**: pn.-pt. 8-16.

● **20.01, 18.00 Promocja płyty** z muzyką Adama Kuchty/Świetlica

● **26.01, 20.00 Spektakl**: „Skąpiec”

■ **Termy Bukovina**

● **22.01, 20.00-24.00 Noc Basenów** - gwiazda wieczoru: Smolasty, imprezę poprowadzi Irek Jakubik

CZARNY DUNAJEC

■ **Kościół**

● **23.01, 11.30 IV Góralskie Kolędowanie** z Janem Pawłem II „Rodzina Bogiem silna” - wykonawcy: kwartet smyczkowy, chór parafialny Sancta Trinitas, schola ze Starego Bystrzycy

JABŁONKA

■ **Orawskie Centrum Kultury**

● **21.01, 16.00 Spektakl** Teatru Lalek Rabcio „Zimowa przygoda”

NOWY TARG

■ **Miejskie Centrum Kultury**, Al. Tysiąclecia 37

● **Zima w Mieście 2022 - Filmy dla dzieci i rodzin**: 21.01, 11.30 Mirai no Mirai/od 6 lat, 24.01, 11.30 Słynny rajd niedźwiedzi na Sycylię/od 7 lat i 18.00 Czarna Wdowa/od 13 lat, 26.01, 11.30 Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z podzięgu/od 6 lat; Jiu-jitsu: 22.01, 15.00-16.00 grupa do 12 lat, 16.00-17.00 grupa 13+; 24.01 i 26.01, 17.00-18.00 grupa do 12 lat, 18.00-19.00 grupa 13+; **Taniec hip hop, freestyle, elektro**: 25-27.01, 10.00-11.30 grupa do 12 lat, 12.00-13.30 grupa 13+; **Warsztaty balonowe**: 21.01, 13.30-15.00, wiek 7+; **Capoeira Rucun-go zajęcia ruchowe**: 20.01, 17.00-18.00 grupa do 12 lat, 18.00-19.00 grupa 13+; 25.01 i 27.01, 17.00-18.00 18 grupa do 12 lat, 18.00-19.00 grupa 13+; **Miniakademia**: 22.01, 9.00-10.00 grupa 2-3,5 lat, 10.00-11.00 grupa 4-5 lat/

zajęcia z rodzicem, opiekunem; **Spektakl teatralny dla dzieci „Blum i Bulb” wersja cieniowa** 22.01, 11.30; **Gra miejska „Atak hakera. Cyberzagrożenie”** 23.01, 12.00-16.00, wiek: 6+ lat, min. jedna osoba dorosła; **Warsztaty artystyczne**: 24-28.01, 9.30-11.00, wiek: 7+; **Spektakl teatralny „Aladyn: na ratunek świat**

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Wdobie pandemii koronawirusa to jedna z tych atrakcji, z których bezpiecznie możesz skorzystać. Potężny teren, na którym zakupy na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, nieograniczony asortyment, niskie ceny, górskie klimaty i styl, bezpłatne parkingi.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować.

Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjalności nie tylko górskiej kuchni.

Tej atrakcji podczas urlopu na Podhalu ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa - zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [novatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

REKLAMA

Przeczekać zimę

Skromnie pod względem gości na naszym jarmarku, wielkiego narzekania na stoiskach jednak nie ma. Wiemy przecież od lat, że styczeń i luty są słabe, trzeba je przetrwać i doczekać do wiosennego sezonu.

Nasi kupcy więc nie poddają się. Wybór towarów jak zwykle wielki, klienci, których serdecznie zapraszam, mogą się - zgodnie z jarmarczną tradycją - targować, a biorąc pod uwagę pandemię, na pewno na naszym wielkim placu pod chmurką są bezpieczniejsi niż w zatłoczonych sklepach.

Kogo zaś podczas zakupów głód dopadnie, to na brak smakowitości również nie może narzekać.

Za 1,5 miesiąca zaczniemy już wyglądać wiosennego sezonu. Li-

czymy, że tegoroczny nie zostanie zepsuty przez pandemię, choć oczywiście pewności żadnej na razie w tym zakresie mieć nie można. Nadziejemy jednak, że w marcu i kwietniu nasz targ znowu będzie tętnić życiem.

A na razie na najpiękniejszy jarmark w Polsce zapraszamy turystów spędzających na Podhalu ferie zimowe. Trwa już ich pierwsza tura, dla województw: kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego.



Czarna Owca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

REKLAMA

Od kożuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.

Kupiecki DWÓR
Nowy Targ, ul. Targowa 43



Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu

Drodzy Rodzice!

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188



Natan Kapałka, syn Sylwii i Piotra
11.02.22, 3500 g, 54 cm
Łapsze Niżne



Wiktor, syn Marceliny i Tomasza
10.01.22, 3550 g, 55 cm
Trybsz



Alan, syn Katarzyny i Artura
11.01.22, 4000 g, 58 cm
Mizerna



Emilka Toczek, córka Anny i Rafała
11.01.22, 3230 g, 54 cm
Chochołów



Kamila Karkula, córka Agnieszki i Roberta
7.01.22, 2770 g, 54 cm
Rabka-Zdrój



Antoś Wodzik, syn Katarzyny i Damiana
4.01.22, 2400 g, 48 cm
Zakopane



Michalina Mardula, córka Hadiyeh i Jakuba
11.01.22, 3730 g, 59 cm
Poronin



Oliwier Szulc, syn Gabrieli i Łukasza
11.01.22, 3040 g, 53 cm
Szaflary



Alicja Plewa, córka Magdaleny i Pawła
11.01.22, 3300 g, 60 cm
Nowy Targ



Antoni Dudek, syn Dominiki i Karola
12.01.22, 3430 g, 56 cm
Groń



Syn Katarzyny i Roberta Ulmanów
13.01.22, 3560 g, 57 cm
Krościenko nad Dunajcem



Jeremi Łuka, syn Moniki i Jerzego
7.01.22, 4540 g, 60 cm
Lipnica Mała



Marcelina Kamińska, córka Sabiny i Mariusza
14.01.22, 3130 g, 54 cm
Cyrhla



Emilka Pitoń, córka Anety i Mateusza
9.01.22, 3240 g, 54 cm
Ratulów



Gabrysia Płonka, córka Krystyny i Szymona
16.01.22, 3040 g, 55 cm
Kiczory



Córka Teresy i Krzysztofa Luberdów
14.01.22, 3930 g, 58 cm
Trute



Piotr Jan Huzior, syn Anny i Grzegorza
15.01.22, 4070 g, 58 cm
Olszówka



Jaś Lasak, syn Anety i Bartłomieja
14.01.22, 2820 g, 53 cm
Zakopane



Leon Nykyforuk, syn Mariany i Michała
14.01.22, 3280 g, 53 cm
Czarny Dunajec



Wojtuś Długopolski, syn Joanny i Józefa
14.01.22, 3670 g, 58 cm
Nowy Targ



Marcelina Król, córka Klaudii i Szymona
14.01.22, 3520 g, 56 cm
Zakopane



Tymoteusz Jęczyk, syn Katarzyny i Jakuba
15.01.22, 3020 g, 52 cm
Zakopane



Łucja Stasz, córka Małgorzaty i Krzysztofa
12.12.21, 1930 g, 47 cm
Miętustwo



Syn Barbary i Grzegorza Jezierczaków
12.01.22, 3130 g, 52 cm
Niedzica-Zamek

REKLAMA

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE
34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16
KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ
sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE
INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

RADIO 1490AM
"Na Góralską Nutę"
Wojciech Dorula
773 401-1518

POLSKI FM 92.7FM CHICAGO
RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!
7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!
WWW.WIEZIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.COM



Książki

Zaprojektuj swoją karierę

Zejdź z drabiny, poszukaj nowych szans i zaprojektuj karierę, która będzie ci odpowiadać.



Współczesny rynek pracy zmienia się intensywnie. Praca na całe życie, pięcie się po szczeblach kariery, wyścig szczurów - to wszystko należy już do przeszłości. Żyjemy w świecie, w którym częste i płynne zmienianie ról, branż czy lokalizacji staje się normą. Ta nowa rzeczywistość może być stresująca i przytłaczająca, ale jeśli wiesz, jak się w niej poruszać, okazuje się pełna możliwości, wolności i sensu. Jednak, aby w pełni z niej skorzystać, każdy z nas musi najpierw odpowiedzieć sobie na kilka ważnych pytań: Jakie są moje mocne strony? Co jest dla mnie ważne w życiu? Co mnie napędza i motywuje? Gdzie chcę się znaleźć w przyszłości? By pomóc skonstruować właściwe odpowiedzi, dwie kobiety wzięły na warsztat swoje praktyczne doświadczenie i wspólnie napisały książkę „Praca marzeń. Stwórz karierę, którą pokochasz”.

Te kobiety to Helen Tupper i Sarah Ellis, założycielki Amazing If, wielokrotnie nagradzanej firmy zajmującej się rozwojem kariery. Obydwie prowadzą też popularny w Wielkiej Brytanii podcast „Squiggly Careers”. Tupper przed pracą w Amazing If była dyrektorem ds. marketingu komercyjnego w Microsoft UK, a także pełniła funkcję kierowniczki w Virgin, BP i E.On. Kariera Ellis to stanowiska kierownicze w Barclays i Sainsbury's oraz stanowisko dyrektora zarządzającego w kreatywnej firmie Gravity Road. Amazing If początkowo traktowały jako projekt poboczny, korzystając z faktu, że ich własne zawodowe ścieżki przynosiły im wystarczającą ilość zadowolenia i korzyści. Postanowiły jednak pomóc ludziom, którzy chcą się poczuć szczęśliwi i spełnieni w pracy. Będąc na początku tej drogi nie przewidziały, że z biegiem lat ta inicjatywa zacznie żyć własnym życiem, rozwijać się i realnie pomagać w rozwoju innym. Stała się naprawdę ważną; do tego stopnia, że postanowiły wydać książkę. I jak twierdzą: „Po raz pierwszy udało nam się zebrać w jednym miejscu wszystkie nasze pomysły, narzędzia i techniki, żeby pomóc ci świeżym okiem spojrzeć na siebie i swoją karierę.”

W pierwszym jej rozdziale opisują, czym jest określenie „popłatanej kariery” i wyjaśniają, czemu najczęściej używane „wspinać się po szczeblach kariery” w kontekście dzisiejszego rynku pracy straciło rację bytu. W kolejnych rozdziałach skupiają się na pięciu umiejętnościach, takich jak: superatuty, wartości, pewność siebie, sieć kontaktów i przyszłe możliwości, które są kluczem do ofiutującej w sukcesy popłatanej kariery. Odpowiadają też na pytania najczęściej zadawane przez uczestników ich warsztatów i słuchaczy podcastu. „Wyrażają one powszechne obawy, które wiele osób zaczyna żywić w kontekście swojej kariery. W rozdziale 7. dzielimy się pomysłami na rozstrzygnięcie trudnych kwestii, a omówienie każdej z nich kończy się listą przydatnych materiałów do przeczytania, obejrzenia lub posłuchania.” Podsumowanie książki to 100 porad udzielonych przez ludzi, z którymi autorzy pracowali lub którzy inspirowali je w życiu zawodowym. Każda udzielona specjalnie na potrzeby tytułu.

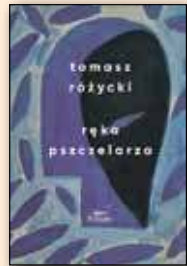
Nie ma zatem sensu słuchać oderwanych od rzeczywistości sloganów typu „po- dążaj za marzeniami” albo „żyj pełnią życia”. Zwłaszcza kiedy ma się pracę, a i tak nieraz brak na czynsz albo ratę kredytu, przełożony dokłada obowiązków, a wszyscy, tak on, jak i znajomi, wymagają całodobowej dostępności. W takiej sytuacji warto wziąć głęboki oddech i „Pracę marzeń” do ręki. I krok po kroku, z merytoryczną podporą, zacząć zmieniać swoją rzeczywistość.



Od wydawnictwa Znak Literanova mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 24.01 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule maila wpisać: Kariera.

Poezja czasów pandemii

„A pokój wynajmłem w sanatorium na polecenie pewnego Doktora, przy przelotówce prosto do Królewca, gdzie dzikie świnię chodzą żreć żółędzie, i tutaj będę spędzał kwarantannę, zanim nadejdzie znów fala pandemii. (...)” (Sanatorium)



Ręka pszczerlarza, nowy tom poetycki Tomasza Różyckiego, to obraz Berlina czasów pandemii. Ale i obraz czło- wieka - poety, który w tej rzeczywistości musiał się odnaleźć.

Różycki jest poetą i tłumaczem, choć nie stroni od prozy i eseistyki. Ma w dorobku 12 książek tłumaczonych na wiele języków. Najbardziej znanym jego dziełem jest poemat „Dwanaście stacji” uhonorowany Nagrodą im. Kościelskich. W dorobku ma też kilka tomów poezji: „Vaterland” (1997), „Anima” (1999), „Chata umaita” (2001), „Świat i Antyświat” (2003), „Kolonie” (2007) - nominowane do Nagrody Literackiej NIKE i Nagrody Literackiej Gdynia 2007, „Księga obrotów” (2010), „Tomi. Notatki z miejsca postojów” (2013) i „Literary” (2016). Dziś jest już członkiem jury Nagrody Fundacji im. Kościelskich, a także Nagrody Zbigniewa Herberta i szwajcarskiej Prix Jan Michalski. Również laureatem Nagrody im. Josa Brodskiego przyznawanej przez „Zeszyty Literackie”, Northern California Book Awards, Nagrody im. Václava Buriana oraz finalistą prestiżowej Griffin Poetry Prize. Ostatnio wydał tytuły: „Kapitan X” (wiersze), „Próba ognia” (esej uhonorowany tytułem Ambasador Nowej Europy przez Europejskie Centrum Solidarności), poemat „Ijasz” i wspomniany już tom „Ręka pszczerlarza”.

„A najgorsza ze wszystkich jest poezja, nikt jej nie lubi, a czytanie wierszy to prawdziwy koszmar i nie wiesz nigdy, co właściwie poeta miał na myśli.” (Zadnych wierszyków)

Może i nie umiemy czytać myśli poety, ale możemy z jego wierszy odczytać mię- sca i nastroje. Możemy udać się, jak w „Ręce pszczerlarza”, przez pandemiczny Berlin, zaglądając w zaułki zamieszkane przez migran- tów i uchodźców, błędzić ścieżkami ich łęków i frustracji. Niewesoły wyłoni się z tego ob-

raz. Tak jak w wierszu „Śpiwór przemienie- nia”, w którym Różycki zabiera nas na Leben- strasse, na Dworzec Zoo, gdzie koczują pol- scy bezdomni.

„A jeżeli zatęsknisz za ojczyzną, bracie mój, udaj się na Lebenstrasse, tam znajdziesz śpiwory wielu rodaków. Urządzają tamie poetyckie w mowie ojczystej, która tam osiąga zaprawdę wyżyny, choć w oderwaniu od kultury rodzimej. (...)”

Nie tylko oni zresztą pojawiają się w jego wierszach. Wypełniają je też duchy Berlina, jego żydowskiej przeszłości i wielokulturowej terażniejszości. Wypełniają je długie godziny kwarantanny, choroby; dni poety zamkniętego sam na sam z literami. Przewijają się pory roku, sanitariuszka i Herr Doktor. Czas, gdy wszyst- ko gubi się gdzieś między jawą a snem. Noce, „gdzie zbierają się koty i szare kłęby nicości”. Pokoje do wynajęcia, w których „ci, co się tam obudzają, znajdują się w świecie cudzym w po- łowie cudzego życia.” Mroczna to, pulsująca, pełna literackich nawiązań i bardzo plastycz- na wyprawa tak ścieżkami miasta, jak i w głąb własnego ja.



Od wydawnictwa Znak Poezja mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 24.01 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule maila wpisać: Poeta.

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/Z)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiaczko u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A.** (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/Z)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów męskich (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, certyfikant PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badana USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z) Króścienko
- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA, optometrysta PWR,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA** ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAZYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK - USG,** cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWISTARZENIOWĄ, BMASTER -** nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Fernedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista laryngolog,** ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopia zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA,** DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA. USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA - CHIRURGII OGÓLNEJ - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WNEĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

Nowy Targ

- ◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTEŁÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KAĆKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

Murzasiczle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - kłamy, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciążen i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia.** Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szafarska 93d, specjaliści urodziny pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Króścienko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

LOGOPEDIA**Nowy Targ**

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA**Zakopane**

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁĄBĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta.”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psycho-terapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jan-dyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

◆ **CENTRUM PSYCHOLOGICZNE CEL** ul. Gimnazjalna 3, tel. 731034803. Badania psychologiczne: NA BROŃ, dla kierowców, PSYCHOTESTY. Usługi psychologiczne dla dorosłych, dzieci, młodzieży. Szkolenia, warsztaty, PSYCHOTERAPIA - tel. 600041905 (386/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

STOMATOLOGIA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIŁSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ i IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, za-trzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska.** Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska:** zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marcinişzyn, Patryk Targoński**, chirurgi stomatologiczni: **Patryk Nowak, Jan Miecz, oraz higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek.”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA i BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand„ leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand„ ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasikówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h.** (447/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH, GABINET CZYNNY:** piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. MARŻENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

ORTODONCJA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA**, ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA**Zakopane**

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTOPROTETYKA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA**Zakopane**

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

PERIODONTOLOGIA**Poronin**

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia podściążkowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

OTYŁOŚĆ**Zakopane**

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskázówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. **Tel. 502 770 922.** (441/Z)

ANALITYKA**Zakopane**

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja tel. od poniedziałku do piątku: 18 20 622 00, 601 53 35 58. **Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ anty SARS-Cov-2.** (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID**Zakopane**

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”,** ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA PO-COVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA:** +48 604705507 (445/Z)

REHABILITACJA**Nowy Targ**

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDO-WŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

UZALEŻNIENIA**Zakopane**

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA.** Lekarz **MARCIEJ WÓJCİK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Żaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI„ **DYSKRECJA - POMOC. DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

BHP**Nowy Targ**

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA**Skrzypne**

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańska-jesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE**Zakopane**

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt:** 18 54 277 04, 669 897 438. www.tataravet.pl (

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ Pizzeria Andreo przyjmie osobę do obsługi oraz kucharza, kierowcę 697 297 372
- ◆ Piekarnia Kalata w Nowym Targu zatrudni PIEKARZA. 600 129 757.
- ◆ Karczma „Na Rogu” w Czarnym Dunajcu zatrudni na stanowisko POMOC KUCHENNA, tel. 791 847 514

PRACA OD ZARAZI!

Oferujemy zatrudnienie przy linii produkcyjnej w fabrykach na Słowacji, w miejscowościach przygranicznych.

Nie wymagamy doświadczenia, wszystkiego Cię nauczymy!

Atrakcyjne wynagrodzenie, zwrot za dojazdy, stabilne zatrudnienie.

Skontaktuj się z nami:
607 355 106

Agencja pracy
 MK Job, Piekelnik.

- ◆ KIEROWCE DO TRANSPORTU MIĘDZYNARODOWEGO C+E, 517 707 410.
- ◆ PRACA W SKLEPIE SPOŻYWCZYM NA TERENIE ZAKOPANEGO. 501 332 762.
- ◆ Praca w Austrii najwyższe zarobki dla murarzy, cieśli szalunkowych, stolarzy, elektryków. Zjazdy co tydzień, brygady z Podhala. ClubSilesius Tel. 664468573.
- ◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres zimowy. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193, 665 602 766.
- ◆ Zatrudnię PANIĄ DO SZYCIA w Białym Dunajcu - 668 190 104.
- ◆ Pralnia MAYER w Bańskiej Niznej zatrudni PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI MASZYN PRALNICZYCH. Umowa o pracę, system zmianowy, bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ Grand Hotel Starmy i Hotel Skalny w Zakopanem zatrudnią Kelnera/Barmana. Zapraszamy. 667707901praca@wo-ma.com

Terma
Bania
 w Białce Tatrzańskiej

zatrudni

- **KASJERA**
 - **PPRACOWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO**
- Tel. 517 229 996**

- ◆ Praca w sklepiu z pamiatkami i Alkoholarni w Zakopanem 18zł na h 510 397 041. 510397041Mkarabula@gmail.com Jana Kasprzycza 1, 1
- ◆ Przyjmę do pracy wykwalifikowanego REHABILITANTA z umiejętnością masażu leczniczego. 605 079 054.
- ◆ Pizzeria przyjmie kelnerkę i kucharza pomoc kuchenną i kierowcę 697 297 372
- ◆ Firma cateringowa Food Fans zatrudni KUCHARZA STOŁÓWKI SZKOLNEJ. Praca od poniedziałku do piątku. Miejsce pracy: Szkoła Podstawowa nr 4 w Nowym Targu. Tel 534366666
- ◆ PIEKARNIA w Zakopanem zatrudni PIEKARZA. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Poszukujemy uśmiechniętych oraz komunikatywnych osób do roznoszenia ulotek na Krupówkach i zapisywania na KULIGI zimowe. Atrakcyjne wynagrodzenie. 574-255-794
- ◆ Zatrudnię MECHANIKĄ lub ELEKTRYKĄ SAMOCHODOWEGO. Biały Dunajec, 509 216 665. Doświadczenie nie jest konieczne. Wystarczy chęć do pracy.

- ◆ CUKIERNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Tel. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Restauracja w Bukowinie szuka kucharzy, pomocy kuchennej. Nr tel.: 784569292, 783997156willa@podniedza.pl
- ◆ Piekarnia MAYER w Bańskiej Niznej zatrudni PIEKARZA/CUKIERNIK. Umowa o pracę, bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ NA STOISKO REGIONALNE W ZAKOPANEM. 668 190 104.
- ◆ Potrzebna osoba na stoisko w Zakopanem Kościelisku telefon 606 654 999.
- ◆ Karczma „Na Rogu” w Czarnym Dunajcu zatrudni na stanowisko KIEROWCY, tel. 791 847 514
- ◆ Firma cateringowa Food Fans zatrudni POMOC KUCHARZA STOŁÓWKI SZKOLNEJ. Praca od poniedziałku do piątku. Miejsce pracy: Szkoła Podstawowa nr 4 w Nowym Targu. Tel 534366666

PRACA W HOLANDII

PRODUKCJA, BRANŻA SPOŻYWCZA

- **atrakcyjne stawki**
- **oferty pracy stałej lub sezonowej**

Jobs
Work

KONIN

tel.: **63 244 22 88**,
 tel. kom. **665 271 985**

e- mail:
joanna.anfkiewicz@jobs4work.pl
www.jobs4work.nl

- ◆ ENERGETYCZNĄ EMERYTKĘ DO SPRZĄTANIA - pensjonat Zakopane - 602 324 357.
- ◆ Hotel „Sabala” w Zakopanem zatrudni OSOBE NA REKREACJĘ HOTELOWĄ. Bardzo prosimy o kontakt osobisty w recepcji hotelu przy ulicy Krupówki 11, tel. 18 20 150 92 lub mailowy na adres: recepcja@sabala.zakopane.pl
- ◆ Praca na pełny etat w małym pensjonacie w centrum Zakopanego. Praca na śniadaniu i na pokojach.. 600915362recepcja@willabor.pl
- ◆ Sala zabaw Kościelisko, pełen etat, młoda, energiczna dziewczyna. 602516617
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY PRZY WYROBIE SERÓW. tel. 798 648 140
- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ KIEROWCA-DOSTAWCA, mile widziany emeryt. Na terenie Zakopanego. 608 442 982.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Praca w Austrii dla cieśli, murarzy, elektryków, kranistów, operatorów maszyn, ślusarzy, spawaczy, stolarzy, pomocników Carpediem Polska Operarius Sp zoo , nr cert 20236. +48600157147 carpediem.praca@wp.pl
- ◆ Praca na stoisku regionalnym w Zakopanem na stałe lub na sezon. 664942975
- ◆ Poszukuję recepcjonistki/managera (mile widziane doświadczenie) w małym pensjonacie w centrum Zakopanego. Pełny etat. Wymagany j. angielski, miła aparycja, obsługa komputera. Praca tylko na dzienne zmiany. 600915362, recepcja@willabor.pl

Bambi
 Zakopane

Hotel w Zakopanem zatrudni

RECEPCJONISTĘ/ KIEROWNIKA ZMIANY

z doświadczeniem i znajomością języka angielskiego.

Praca co drugi dzień.
 Bardzo dobre wynagrodzenie.
 CV proszę przysłać na:
hotelzakopane@yahoo.com
 kontakt: **882 730 273**

- ◆ Zatrudnię montażystę stolarki okiennej i drzwiowej z doświadczeniem. 502 712 588.
- ◆ Przyjmę młodego pracownika budowlanego, może być do przyuczenia. 791 669 932.
- ◆ KIEROWCA (B) - LEKKA PRACA DLA STARSZYCH PANÓW. 15-20 zł/godz. Bardzo elastyczne godziny pracy. 504 377 825.
- ◆ Zatrudnię pracownika do pracy w gospodarstwie rolnym, tel. 512 050 421
- ◆ Firma w Zakopanem zatrudni MAGAZYNIERA/KE (praca na noc) i PANIĄ DO SPRZĄTANIA. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Dom Opieki zatrudni opiekunkę na pełen etat. Pewna i stała praca. 698673260swiatkowska.wp.pl
- ◆ Hotel Sabala w Zakopanem zatrudni OSOBE NA RECEPCJĘ. Praca na cały etat, wymagana znajomość języka angielskiego. Prosimy o składanie CV w recepcji hotelu przy ulicy Krupówki 11 lub przesyłanie mailem na adres: recepcja@sabala.zakopane.pl
- ◆ Potrzebna Pani do sprzątnięcia małego, prywatnego domu w centrum Zakopanego, jeden raz w tygodniu. Praca stała. 600915362
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy PRACOWNIKÓW NA BAR ORAZ KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.

RECEPCJONISTĘ/KE

zatrudni

HOTEL
Patria
ZAKOPANE
 ★★★

email:
hotel@hotelpatria.pl
 tel. **608 081 090**

- ◆ ZATRUDNIMY PANIĄ - SPRZĄTANIE POKOI. Dorywcz. Zakopane. 18 201 70 62.
- ◆ KIEROWCĘ KAT. B - może być emeryt. Zakopane. 512 827 228.
- ◆ Pizzeria przyjmie kierowcę, pizzera, pomoc kuchenną, kucharza 664 053 027
- ◆ Zatrudnię DO HAFTOWANIA KOMPUTEROWEGO, z możliwością przyuczenia. 668 190 104
- ◆ Zatrudnimy OSOBY DO PUNKTU GASTRONOMICZNEGO OD JUŻ - SPRZEDAŻ GOFRÓW I WINA GRZANEGO - KRUPÓWKI. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ KUCHARZA I POMOC KUCHENNA DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
- ◆ Dom Opieki w Zakopanem zatrudni opiekunkę na pełen etat. Pewna i stała praca. 698673260swiatkowska.wp.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ PANIĄ DO SPRZĄTANIA POKOI W ZAKOPANEM TEL. 665889365. 665889365calvados@willacalvados.pl
- ◆ NORWEGIA (Oslo) - BUDOWLANIE. Zatrudnimy na warunkach norweskich pomocników, tynkarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - praca tylko z pracownikami z Podhala. Praca całoroczna, również w zimie. Zjazdy do kraju co 1-3 tygodnie (samolot) wg. własnego uznania. Pełna elastyczność co do wyjazdów do kraju. Zarobki od 15-25 Euro /godz. Zapraszamy. Tel. 667 602 602.

22 OGŁOSZENIA DROBNE

TRIGON
 Podhalański

3/2022

- ◆ Zatrudnię skrupulatną KSIĘGOWĄ DO PROWADZENIA PEŁNEJ KSIĘGOWOŚCI (od1/4 - 1/2 etatu). Nowy Targ. 606 123 437.

szukam

- ◆ PRACOWNIA KRAWIECKA/SZWALENIA - PRZYJMIE ZLECENIA - KRAWIEC-TWO LEKKIE - t-shirty, bluzki, tuniki, sukienki, legginsy, odzież sportowa z dzianin, tkanin bawełnianych i dresowych. ODZIEŻ DO ZAKŁADÓW PRACY, DO HOTELI/PENSJONATÓW - pościelenie, poduszki dekoracyjne, ręczniki, itp. - Z WŁASNA GRAFIKĄ/LOGO (druk, sublimacja, haft). ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY - Pracownia Krawiecka, tel. 665 048 392, malgorzata.surmanska@o2.pl
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ Szukam pracy na 8 godzin: sprzątanie, pomoc do kuchni 798 987 828
- ◆ PIASKOWANIE, MALOWANIE FELG, TŁUMIKI, PRZYCZEPKI SAMOCHODOWE, ODNOWA STARSZYCH MOTOCYKLI. 539 452 603.
- ◆ Podejmę pracę jako pracownik biurowy. Wyłącznie na zastępstwo. Wystawiam fakturę VAT. Znam: word, excel, programy graficzne, podstawy księgowości, prawa pracy, kadr, zus. Tel. 508 380 383.
- ◆ KUCHARKA, POMOC KUCHENNA. 796 358 958.

KANCELARIE PRAWNE

- ◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed urzędami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K/03). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ POŻYCZKA DYSKRECJA!!! 608 660 102
- ◆ PROVIDENT. 571 240 909.
- ◆ Dyskretna pożyczka!!! 518535293

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.
- ◆ PRZYJMIEMY NOWYCH KLIENTÓW, nie zmieniamy cen, pliki z deklaracją JPKV7 i VAT9M wysyłamy gratis. Biuro Rachunkowe FINEO tel. 508 676 897

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-nie, tel. 600494949.
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a, tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.

- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remax-polska.pl/duo
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl

wynajem

- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób - WAKSMUND. 515503494, 182653977.
- ◆ Wynajmę LOKAL w miejscowości Harcabuz, pod Sklep lub inną działalność. 100 m2. W Centrum miejscowości. Kotłownia + TOALETA. KONTAKT: 508614172

FIRMA
HOTELARSKA
szuka
do wynajęcia
PENSJONATÓW
APARTAMENTÓW
Tel. 502 740 130

- ◆ Do wynajęcia lokal gastronomiczny z wyposażeniem blisko dworca autobusowego w Nowym Targu. 501012912
- ◆ WYNAJMĘ POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 18 m2 + sanitaria, centrum Zakopanego, 200 m od Krupówek - 787584595
- ◆ TANIO WYNAJMĘ KAWALERKI UMIEBLOWANE DLA PRACOWNIKÓW - RABKA ZDRÓJ. TEL. 501 316 953
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301
- ◆ Lokal do wynajęcia: gabinet medyczny, fizjoterapia - 508 230 811
- ◆ KAWALERKA oraz MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZEPÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.

kupno

- ◆ KUPIĘ POLE za ok. 100 tys. zł - 502 917 448.
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ KUPIĘ DOM LUB DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W ZAKOPANEM. 604458153
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ LUB ROLNĄ - ZAKOPANE, OKOLICE - 503 070 650.
- ◆ KUPIĘ działkę min 1000 m2 lub dom, 513 835 301
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569

zamiana

- ◆ Zamienię DOM W CENTRUM KIELC NA DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W ZAKOPANEM - 603 093 547.

sprzedaż

- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ MIESZKANIE 72m2, 4 pokoje, Nowy Targ Podtatrzański. 781 672 979.
- ◆ APARTAMENT W PIENINACH, 150 m2 + DZIAŁKA REKREACYJNA ogrodzona, GARAZ w budynku w podpiwniczeniu. Atrakcyjna cena! 507 148 019.
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141

- ◆ SZAFIARY DZIAŁKI WIDOKOWE: 62007/1 i 6198/2 o łącznej powierzchni 823 m2 za cenę 45.000 zł. 517 625 354.
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ SZAFIARY DZIAŁKA WIDOKOWA nr6058, 16 arów, 75.000 zł. 517 625 354.
- ◆ Sprzedam DOM 300 m2 POD WYNAJEM POKOI, działka 500 m2 blisko Krupówek w Zakopanem. Cena 2.800.000. Tel. 604 821 009.

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- ◆ WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel: 534244044

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

tv,agd,komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNY/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA z możliwością rozrzutnika. 510 964 780.
- ◆ Sprzedam BELARKĘ. 880 296 292.
- ◆ Sprzedam C-360 z PŁUGIEM HYDRAULICZNYM DO ŚNIEGU. 669 174 389.
- ◆ PŁUGI DO ŚNIEGU DO TRAKTORA - zwykły i wirmikowy. 605 306 294.
- ◆ ROZRZUTNIK OBORKNIKA RUSKI, 2.500 zł. ŁADOWACZ (CYKLOP) POLSKI NA KOŁACH, 2.500 zł. 508 961 812.

różne

- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ MAŁO UŻYWANA PRALKA - stan bdb - 530 833 251
- ◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.
- ◆ ZIEMIANKI JADALNE, ZIEMIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody zero kosztów

◆ BALE tegoroczne, 80 zł. 508 961 812.
◆ Sprzedam GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893

**KOMINKI
NAGROBKI
GROBOWCE
PARAPETY
SCHODY**
Tel. 601 958 378

◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
◆ Korbacze białe i wędzone - 793 830 837
◆ Sprzedam BIAŁĄ CUCHĘ GÓRLAŁSKĄ MEŚKĄ - 692 023 035.
◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980
◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.

zwierzęta

◆ Młody OW CZAREK NIEMIECKI (SUCZKA), krótkowłosa. 18 28 515 06.
◆ KOŃ siwy, 3.5 roku. 508 961 812.
◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-35kg. 538 853 926.
◆ Sprzedam krowy w stadzie zachowawczym ZR 28 sztuk ostatni rok program - tel. 512 050 421
◆ Sprzedam ciele. 516439574
◆ OW CZAREK PODHALAŃSKI. 607 753 513.
◆ Sprzedam PIESKI rasy Bordercolli, tel. 798 711 785
◆ JAŁÓWKA 12-miesięczna, czerwona, może być do chowu. 791 669 932.

**KUPIĘ
STARE DESKI
ZE STODÓŁ**
tel. 794-698-329
**KUPIĘ STODOŁY
DO ROZBIÓRKI**

KUPNO

◆ AKCJE (stare, przedwojenne, pracownice), obligacje i inne papiery wartościowe kupię - tel: 501 069 097.
◆ Stare spódnice tybetowe!!! stare gorsety!!! Barankule, odzieżacki, bluzki!!! Stare szale i chustki!!! 518535293

MOTORYZACJA

kupno

◆ Kupię samochód lub motocykl z okroś PRL, może być do remontu 533 002 092.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT**
SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10
**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**
Tel. 18 26 637 50

MAXMIL
STACJA PALIW
OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN
NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296
ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH
TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE
OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE
tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

sprzedaż

◆ Sprzedaż TOYOTA COROLLA E12 KOMBI 1.4 benzyna, 2002 r., kupiona w Polsce, stan dobry, cena do uzgodnienia. 606 609 933.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.
**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**
AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

◆ VW TURAN 2.0 TD, 136.000 km, 692 023 035.
◆ Audi a4 kombi 2002r diesel quattro 4x4 tel. 696 032 126

RÓŻNE

◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

Strama PALIWA
Tel. 601 500 321
609 456 201
Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k
Strama EKO
Tel. 607 500 231
601 500 321

MATRYMONIALNE

◆ MĘŻCZYŻNA SZUKA KOBIETY w wieku 30-45 lat. Cel matrymonialny. 00421905522047.
◆ Sympatyczny pan, niezależny pozna panią do lat 50 - do stałego związku. 501 637 715.
◆ Pan szuka pani do lat 50. Tel. 791 821 402.

**SKUP
AUT**
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NAJLEPSZE CENY
Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

USŁUGI

budowlane

◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.malutry.com.pl

PAPISERVICE
OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY
PORONIN
ul. Kasprownica 28
7.00-17.00
tel./fax: **18 207 4845**
18 207 4224

◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCZU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
◆ USŁUGI STOLARSKIE. 880 321 013.
◆ DOCIEPLANIE STYROPIA-NEM - 606433864
◆ Tynki maszynowe cementowo - maszynowe Czarny Dunajec 791 912 868
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
◆ Remonty wykończenia regipsy gładzie malowanie układanie płytek glazury paneli itp. 668499438
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OB-RÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ SERWIS OKIEN, DRZWI, KONSERWACJA, WYMIANA USZCZELK I REGULACJA. Podhale i Orawa - 576 535 889.
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ KOMINY. 882080371.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ FLIZY, WYKOŃCZENIA, HYDRAULIKA - 788 302 335
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. Płogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ Remonty łazienek kompleksowe i profesjonalne wykańczanie wnętrz Firma Tellla Robert Łukasz Tel. 505 966 625

◆ FLIZOWANIE - 511 299 935.
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OB-RÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
◆ ŁAZIENKI, PŁYTKI, PANELE, MALOWANIE itp. 796 544 016.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE. 507581818.

inne

◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
**- MEDYCYNA
ESTETYCZNA**
**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**
lek. stom.
Justyna Kędzierska
ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”, Zakopane
tel. **506 36 58 56**

◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ, PRODUKTOWA. 501 788 640
◆ OBSŁUGA I SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW. 501 788 640
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK. 694 830 383.
◆ PRACOWNIA KRAWIECKA/SZWALENIA - PRZYJMIĘ ZLECENIA - KRAWIEC-TWO LEKKIE - t-shirty, bluzki, tuniki, sukienki, legginsy, odzież sportowa z dzianin, tkanin bawełnianych i dresowych. ODZIEŻ DO ZAKŁADÓW PRACY, DO HOTELI/PENSJO-NATÓW - pościelenie, poduszki dekoracyjne, ręczniki, itp. - Z WŁASNĄ GRAFIKĄ/LOGO (druk, sublimacja, haft). ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY - Pracownia Krawiecka, tel. 665 048 392, malgorzata.surmanska@o2.pl
◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.

tatrynet
Internet service provider
34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 26 449 46
e-mail: info@tatrynet.pl

◆ Szukamy odbiorcy zlewki. 696069799
◆ PRALNIA „ZAWRAT” - PRANIE I MĄGLOWANIE. 501 788 640

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JEZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JEZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790

NAUKA

◆ Korepetycje ANGIELSKI Zakopane. 503125329.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt I Ns 138/21 z wniosku Gminy Bukowina Tatrzńska toczy się postępowanie o **zasiedzenie prawa własności nieruchomości położonej w Bukowinie Tatrzńskiej stanowiącej działkę ewid. nr 5443/1**, odpowiadającej: p. gr. I. kat. 5443, objętej LWH nr 602 gmina kat. Bukowina Tatrzńska; p. gr. I. kat. 5444 i 5448, objętych KW nr NS1Z/00007159/6 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem; p. gr. I. kat. 5446 objętej KW nr NS1Z/00001909/7 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem; p. gr. I. kat. 5445 i 5447 objętych KW nr NS1Z/00004627/7 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem; p. gr. I. kat. 5449 objętej KW nr NS1Z/00059565/4 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem; p. gr. I. kat. 5450 objętej KW nr NS1Z/00004633/2 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem; p. gr. I. kat. 5451 objętej KW nr NS1Z/00002486/2 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem i p. gr. I. kat. 5452 objętej KW nr NS1Z/00055694/9 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem.

W KW nr NS1Z/00007159/6 jako współwłaściciele p. gr. I. kat. 5444 i 5448 figurują nieznani z życia i miejsca pobytu: Danuta Buřda córka Teofila i Ludwika; Ludwika z Budzów Łaciak; Ludwik Stasik i Ludwina z Gilów Stasik córka Jana.

W KW nr NS1Z/00001909/7 jako współwłaściciele p. gr. I. kat. 5446 figurują nieznani z życia i miejsca pobytu: Ludwik Stasik syn Antoniny; Aniela Busidowa i Ludwika Łaciakowa.

W KW nr NS1Z/00004627/7 jako współwłaściciele p. gr. I. kat. 5445 i 5447 figurują nieznani z życia i miejsca pobytu: Maria Chowaniec córka Szymona i Antoniny; Maria Wierzbanowska córka Antoniego i Ludwika; Jan Wierzbanowski syn Antoniego i Ludwika; Aniela Wierzbanowska córka Antoniego i Ludwika; Helena Wierzbanowska córka Antoniego i Ludwika; Jan Chowaniec syn Jędrzeja; Antonia ze Stasików Chowaniec; Marianna Chowaniec i Ludwika Chowaniec.

W KW nr NS1Z/00059565/4 jako współwłaściciele p. gr. I. kat. 5449 figurują nieznani z życia i miejsca pobytu: Agnieszka z Kramarczyków Pitorak; Antonina Kramarczyk, Katarzyna Stachoń; Ludwina Stachoń; Franciszek Stachoń; Maria z Głodów Kuchta; Szymon Chowaniec; Katarzyna Chowaniec; Agnieszka z Chowańców Walas; Antoni Chowaniec; Anna z Pitoraków Kuruc; Ludwika z Chodorowiczów Chowaniec; Franciszek Taras; Władysław Taras syn Jana; Ludwina z Chodorowiczów Chowaniec; Marianna z Radkoszów Stachoń; Stanisław Stachoń; Aniela Stachoń; Tadeusz Stachoń; Ludwik Kuchta; Mieczysław Kuchta i Anna Miśkowiec córka Michała i Katarzyny.

W KW nr NS1Z/00004633/2 jako współwłaściciele p. gr. I. kat. 5450 figurują nieznani z życia i miejsca pobytu: Anna Mąka córka Kajetana i Zofii; Szymon Stasik syn Andrzeja i Marii; Teodozja Stasik córka Józefa i Teresy; Ludwik Walas syn Sebastiana i Agnieszki i Szymon Stasik syn Jędrzeja.

W KW nr NS1Z/00002486/2 jako współwłaściciele p. gr. I. kat. 5451 figurują nieznani z życia i miejsca pobytu: Jan Chowaniec syn Jędrzeja i Anny z Czapów; Anna Mąka córka Kajetana i Zofii; Stanisław Stasik syn Andrzeja i Marianny; Andrzej Stasik syn Franciszka i Anieli; Ludwika Stasik córka Jana i Wiktorii; Franciszek Kuruc syn Szczepana i Marii; Apolonia Kuruc córka Karoliny; Maria Para córka Filipa i Marii; Franciszek Para syn Szymona i Marii; Stanisław Para syn Szymona i Marii; Andrzej Stasik syn Franciszka i Anieli; Maria Stasik córka Józefa i Heleny; Jędrzej Maciczek syn Jędrzeja; Jan Chowaniec syn Jędrzeja; Tomasz Para; Stanisław Stasik syn Jędrzeja i Maria z Chowańców Kuruc.

W KW nr NS1Z/00055694/9 jako współwłaściciele p. gr. I. kat. 5452 figurują nieznani z życia i miejsca pobytu: Franciszek Kuchta; Szymon Kuchta; Jędrzej Kuchta; Stanisław Kuchta i Stanisław Król syn Jana i Wiktorii.

Sąd wzywa wyżej wymienione osoby bądź ich następców prawnych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygnaturą I Ns 580/21 toczy się postępowanie z wniosku Heleny Pawlikowskiej c. Stanisława i Marii o **stwierdzenie nabycia z mocy prawa na podstawie Ustawy z 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych przez Marłę i Stanisława małżonków Galica prawa własności położonej w Białym Dunajcu nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 2409/8** odpowiadającej parcelom gruntownym I. kat. 2408/5 i 2408/7 ujawnionym w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zakopanem księdze wieczystej nr NS1 Z/00004583/6, w której dziale II jako właścicielka wpisana pozostaje Aniela Babczak, parceli gruntowej I. kat. 2408/9 powstałej z podziału parceli gruntowej I. kat. 2408/1 ujawnionej w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zakopanem księdze wieczystej nr NS1Z/00002632/1, w której dziale II jako właścicielka wpisana pozostaje Agnieszka Łukaszczykowa oraz parceli gruntowej I. kat. ujawnionej w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zakopanem księdze wieczystej nr NS1 Z/0007048/5, w której dziale II jako współwłaściciele wpisani pozostają Maria Dzierżęga-Caban, Józef Dzierżęga-Caban, Ludwina Żaleńska, Marianna Dzierżęga-Caban, Jan Dzierżęga-Caban, Stanisław Dzierżęga-Caban, Anna Bryniarska, Władysław Dzierżęga-Caban, Stefania Cachro, Jan Pańszczyk, Maria Dzierżęga, Aniela Dzierżęga, Stefania Dzierżęga, Józef Dzierżęga i Agnieszka Dzierżęga.

Sąd wzywa następców prawnych Anieli Babczak, Agnieszki Łukaszczykowej, Marii Dzierżęgi-Caban, Józefa Dzierżęgi-Cabana, Ludwiny Żaleńskiej, Marianny Dzierżęgi-Caban, Jana Dzierżęgi-Cabana, Stanisława Dzierżęgi-Cabana, Anny Bryniarskiej, Władysława Dzierżęgi-Cabana, Stefani Cachro, Jana Pańszczyka, Marii Dzierżęgi, Anieli Dzierżęgi, Stefani Dzierżęgi, Józefa Dzierżęgi i Agnieszki Dzierżęgi oraz wszystkie osoby zainteresowane, aby w terminie 3 miesięcy od daty zamieszczenia ogłoszenia zgłosiły się do Sądu i wykazały swoje prawa do przedmiotu postępowania pod rygorem pominięcia.

Jeżeli w tym terminie nikt się nie zgłosi, albo praw swoich nie wykaze, Sąd stwierdzi uwłaszczenie, o ile zostanie ono wykazane.



Jasełka w Maruszye



15 stycznia w remizie OSP w Maruszyne odbył się IV Gminny Konkurs Jasełek i Grup Kolędniczych.

Podczas tegorocznego konkursu na scenie zaprezentowały się siedem grup z terenu gminy Szaflary w dwóch kategoriach językowych: gwarowej i literackiej. Uczestników oceniała komisja w składzie: Przewodnicząca komisji Paulina Peciak - kierownik zespo-

łu Młode Podhale, Iwona Gal - Dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach oraz Ewa Iwulska - Wiceprezes Związku Podhalań Oddział Ludźmierz.

KATEGORIE I WYNIKI kategoria gwarowa

1. „Zyngierki” - zespół regionalny z Maruszy Dolnej
2. (ex aequo) „Mali Zaskalanie” - zespół regionalny z Zaskala, „Mali Skrzypianie” - zespół regionalny ze Skrzypnego
3. (ex aequo) „Watra” - zespół re-

gionalny z Bańskiej Wyżnej, „Niżnio-bańscanie” - zespół regionalny z Bańskiej Niżnej

kategoria literacka (ex aequo)

1. Szkolna Grupa Teatralna z Szaflar, „Klasa druga” ze Skrzypnego
- Komisja gratuluje Oddziałowi Związku Podhalań w Maruszyne organizacji kolejnego Konkursu. Wysoki poziom, bardzo dobra gra aktorska, duże zaangażowanie dzieci, pedagogów i instruktorów oraz rodziców to główne atuty konkursu. Komisja składa serdeczne podzię-

kowania instruktorom oraz opiekunom zespołów i grup za trud włożony w przygotowanie scenariuszy, adaptację kostiumów i scenografii oraz za bezcenną pracę z dziećmi.

Organizatorem Konkursu był Związek Podhalań Oddział w Maruszyne oraz Gminne Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach. Patronat nad Konkursem objął Wójt Gminy Szaflary.

Pełna galeria zdjęć dostępna jest na Facebooku.

Tekst i fot.: GCKPiT Szaflary

Kolędowanie w Sercu Podhala!

Tegorocznym gospodarzem Kolędowania w Sercu Podhala była parafia pw. Świętego Wojciecha w Zaskalu. Widzów i uczestników koncertu swoją obecnością zaszczyciła Edyta Górniak, piosenkarka, kompozytorka i autorka tekstów.

Wniedzielę 9 stycznia spotkali się artyści oraz dzieci i młodzież z gminy Szaflary, by wspólnie kolędować. Przed zgromadzonymi mieszkańcami i gośćmi wystąpili Małgorzata Babiarz MEGITZA - wokalistka, kontrabasistka i kompozytorka, Piotr Szewczyk - nauczyciel gry na skrzypcach oraz uczestnik X edycji The Voice of Poland,

Katarzyna Waberska - młoda wokalistka i kompozytorka, która zaśpiewała i zagrała na harfie, Zespół Bartki, Zespół Warasy, Schola Bogu Miłe z Bańskiej Niżnej, Schola Gloria Dei z Zaskala oraz Zespół Regionalny Mali Zaskalanie. Na zakończenie koncertu Edyta Górniak pogratulowała występu wszystkim artystom oraz uczestnikom, a także złożyła życzenia noworoczne.

Organizatorem Kolędowania

w Sercu Podhala jest Gmina Szaflary oraz Gminne Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach. Wydarzenie poprowadzili Maria Kukuc-Frączyńska oraz Janusz Łukaszczuk.

Pełną galerię zdjęć z wydarzenia można znaleźć na Facebooku oraz na stronie Gminy Szaflary i Gminnego Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach.

Tekst i fot.: GCKPiT Szaflary

Ogłoszenia

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w planowanym przetargu na zadanie pn.: „PEŁNIENIE OBOWIĄZKÓW INSPEKTORA NADZORU NAD ZADANIAMI

budowa sieci wodociągowej w miejscowości Szaflary budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Zaskale”

Szczegóły będą zamieszczone na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w przetargu na zadanie pn.:

„BUDOWA SIECI WODOCIĄGOWEJ W MIEJSCOWOŚCI SZAFLARY

- ul. Zakopiańska, Boczna, Nadwodnia, Władysława Orkana”

Szczegóły zamieszczono na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w przetargu na zadanie pn.:

„WYPOSAŻENIE GCKPiT, BIBLIOTEKI ORAZ KLASOPRACOWNI W RAMACH PRZEBUDOWY istniejącej sali gimnastycznej i rozbudowy o halę wielofunkcyjną Publicznej Szkoły Podstawowej w Szaflarach wraz z infrastrukturą”

Szczegóły zamieszczono na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w przetargu na zadanie pn.:

„OPRACOWANIE DOKUMENTACJI PROJEKTOWO-KOSZTORYSOWEJ BUDOWY KANALIZACJI SANITARNEJ, obejmującej obszar ul. Jana Pawła II i Stanisława Kostki w miejscowości Maruszyna”

Szczegóły zamieszczono na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w przetargu na zadanie pn.:

„OBSŁUGA W ZAKRESIE PRAC ZIEMNYCH, DROGOWYCH I TRANSPORTOWYCH NA TERENIE GMINY SZAFLARY”

Szczegóły zamieszczono na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w przetargu na zadanie pn.:

„WYKONANIE ODWIERTU BADAWCZO-EKSPLUATACYJNEGO BAŃSKA PGP-4”

Szczegóły zamieszczono na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w przetargu na zadanie pn.:

„OPRACOWANIE DOKUMENTACJI PROJEKTOWO-KOSZTORYSOWEJ BUDOWY WODOCIAGU w Szaflarach i Maruszyne”

Szczegóły zamieszczono na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w przetargu na zadanie pn.:

„OPRACOWANIE DOKUMENTACJI PROJEKTOWO-KOSZTORYSOWEJ BUDOWY KANALIZACJI SANITARNEJ w miejscowości Skrzypne”

Szczegóły zamieszczono na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w przetargu na zadanie pn.:

„NADZÓR NAD ZADANIEM „BUDOWA SIECI KANALIZACJI SANITARNEJ w miejscowości Zaskale wraz z odbudową dróg oraz budową nowej drogi gminnej na os. Kopaczyska”

Szczegóły zamieszczono na stronie postępowania <https://platformazakupowa.pl/pn/szaflary> oraz www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Laboratoria Przyszłości

W ramach Laboratoriów Przyszłości szkoły z terenu Gminy Szaflary otrzymały wsparcie finansowe w wysokości 357.000,00 zł na zakup wyposażenia technicznego potrzebnego w kształtowaniu i rozwijaniu umiejętności manualnych i technicznych, umiejętności samodzielnego i krytycznego myślenia, zdolności myślenia matematycznego oraz umiejętności w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii, stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych, jak również pracy zespołowej, dobrej organizacji i dbania o porządek na stanowisku pracy oraz radzenia sobie w życiu codziennym.

Dzięki dofinansowaniu zajęcia szkolne zostaną uatrakcyjnione i pozwolą uczniom rozwijać swoje zainteresowania nie tylko na lekcjach obowiązkowych zajęć edukacyjnych, lecz



także w ramach zajęć pozalekcyjnych, kół zainteresowań i innych form rozwijania umiejętności.

Sprzęt ten znajdzie się obowiązkowo na wyposażeniu każdej szkoły podstawowej od 1 września 2022 roku.



POŻEGNANIA

25

"Na pożegnania na krótko nie było czasu..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 17 stycznia 2022 r. zasznurowany Świętymi Sakramentami odszedł do Pana w wieku 93 lat

Nasz Kochany
MAŻ, TATA, DZIADEK, PRADZIADEK, BRAT I WUJEK
S.P.

ZYGMUNT KUDASIK
Kombatant Wojenny

"Na pożegnania na krótko nie było czasu..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 stycznia 2022 r. odszedł od nas w wieku 91 lat zasznurowany Świętymi Sakramentami

Nasz Kochany
Tata, Teści, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek

Stanisław DŁUGOPOLSKI
Zam. Dziarnisz 341

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia 2021 r. zasznurowany Św. Sakramentami zmarł w USA przeżywszy lat 88

Nasz Najdroższy
Tata, Teści, Dziadek i Pradziadek
Świętej Pamięci

Ryszard Bilan

"Wielki smutek, wielki żal..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 13 stycznia 2022 r. zasznurowany Św. Sakramentami zmarł w domu pożywszy lat 88

NASZA NAIKUCHAŃSZA
MAMA, BABCIA, TĘSCIOWA I CIOTKA

Świętej Pamięci

Krystyna Gradowska

"Jest gdzieś ciepła i delikatna granica, za którą się nigdy nie pognadamy..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 stycznia 2022 r. zmarł w wieku 66 lat. Zasznurowany Świętymi Sakramentami

Adam ALEKSA
Zam. Zakalec ul. Kościelna 23

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 14 stycznia 2022 r. zasznurowany Św. Sakramentami zmarł w Pana przeżywszy lat 68

NASZA NAIKUCHAŃSZA

S.P. **STANISŁAWA KIETA**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 stycznia 2022 r. zasznurowany Św. Sakramentami zmarł w wieku 87 lat

Ś.P.

STEFAN BIEDROŃ

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 2022 r. zasznurowany Świętymi Sakramentami zmarł w wieku 79 lat odszedł

KOCHANY CZŁOWIEK

Świętej Pamięci

Andrzej Polakiewicz

"Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słowami."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 stycznia 2022 r. odszedł od nas w wieku 92 lat. Zasznurowany Świętymi Sakramentami

Nasz Najdroższy
Tata, Teści, Dziadek, Pradziadek i Wujek

Józef RUBIŚ
Zam. Czarny Dunajec, Siemkiewicz 31

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 stycznia 2022 r. zmarł w wieku 55 lat. Zasznurowany Świętymi Sakramentami

Nasz Kochany
Mąż, Tata, Dziadek i Brat

JÓZEF GROCHOLA
Zam. Białka Tatrzańska ul. Kaniówka 65

"Na pożegnania na krótko nie było czasu..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 stycznia 2022 r. odszedł od nas w wieku 74 lat. Zasznurowany Świętymi Sakramentami

Nasz Kochany
Mąż, Tata, Teści, Dziadek, Brat i Wujek

Jan BRYJA
Zam. Rzepiska Potok Bryjów 41

"Na pożegnania na krótko nie było czasu..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 12 stycznia 2022 r. odszedł do Pana w wieku 20 lat

Nasz Kochany
SYN, BRAT I WUJEK
S.P.

DARIUSZ KOPEĆ
zam. Gronków 87

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz tylko się oddala."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 17 stycznia 2022 r. zasznurowany Św. Sakramentami zmarł w Pana przeżywszy lat 95

NASZA UKOCHANA
MAMA, TĘSCIOWA, BABCIA, SIOSTRA I CIOTKA

S.P. **ZOFIA MURZYN**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że przeżywszy lat 88 zmarła dnia 14 stycznia 2022 r.

Ś.P.

TERESA MATA CZYŃSKA
NAJUKUCHAŃSZA MAMA.

"Na pożegnania na krótko nie było czasu..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 17 stycznia 2022 r. Odszedł od nas w wieku 91 lat zasznurowany Świętymi Sakramentami

Nasz Kochany
Mama, Siostra, Szwagierka i Ciotka

Helena STASZECZKA
Zam. Rataje 244

"Dla świata byłaby tylko cząstka, dla nas całym światem..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14.01.2022 r. odszedł do Pana w wieku 57 lat. Zasznurowany Świętymi Sakramentami

Nasz Najdroższy
Mama, Babka, Pradziadek, Przyjaciel

Hermína ŻUREK
Zam. Lipnica Wielka 691

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 15 stycznia 2022 r. Odszedł od nas w wieku 55 lat zasznurowany Świętymi Sakramentami

Nasz Najdroższy
Zona, Mama, Siostra, Tęsciowa i Ciotka

Michalina ZAPOTOCZNA
(Z DOMU TYRAŁA)
ZAM. U.S.A. Ciche 145

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 13 stycznia 2022 r. zasznurowany Św. Sakramentami zmarł w Pana przeżywszy lat 64

S.P.

Nasza Najukochańsza
Córka, Żona, Mama, Siostra, Tęsciowa i Babcia

Anna Zagórska
z domu Cachro

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14.01.2022 r. zmarł w wieku 59 lat

Ś.P.

WIESŁAW GÓRZ
NAJUKUCHAŃSZY MAŻ, TATA, DZIADEK I PRZYJACIEL.

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

CAŁUN
ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIĘCIE

RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY) CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBE

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM KONTAKT: 515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH

Puchar
pękniętych serc

Na Wielkiej Krokwi, mimo dopingu licznej rzeszy kibiców, biało-czerwoni nie mieli szans ze świetnie dysponowanymi Norwegami, Japończykami, Niemcami, Austriakami i Słowenami.

Magia Wielkiej Krokwi nie zadziałała. Biało-czerwona drużyna nie przełamala złej passy, to nie były udane zawody dla naszych skoczków. Pech prześladował naszą drużynę od początku. Na kilka dni przed Pucharem Świata w skokach narciarskich w Zakopanem kontuzja z udziału w zawodach wyeliminowała Kamila Stocha. „Pęka mi serce. Ostatni poniedziałkowy skok dał mi tyle wiary, energii i radości, że już nie mogłem się doczekać dzisiejszego treningu. Rozgrzewka, sekunda nieuwagi, nawet nie wiem jak to nazwać, i ból... Kostka spuchła i zmieniła kolor. Kilugodzinne zabiegi, konsultacje, diagnozy. Zerwana torebka stawowa, nie dane mi będzie wystartować w Zakopanem” - napisał skoczek na swoim oficjalnym profilu Facebookowym.

Dzień później kibiców zelektryzowała wiadomość, że pozytywne wyniki testów na obecność koronawirusa mają Paweł Wąsek i Dawid Kubacki. Na szczęście powtórzone następnego dnia testy pozwoliły Pawłowi dołączyć do drużyny, jego test wyszedł negatywnie.

W trakcie piątkowych kwalifikacji więcej coraz mocniej wiatr bardzo utrudniał skoki. Sam trening przebiegał powoli. Wiatr był zmienny, wiał z różnych kierunków. W końcu po skokach 47 zawodników przerwano starty. Prowadził Peter Prevc (131 m). Najlepsi z Polaków byli 9. Jakub Wolny (128,5 m), 7. Stefan Hula (131 m) i 12. Paweł Wąsek (124,5 m). Ostatecznie zdecydowano o przeniesieniu kwalifikacji na niedzielę.

W sobotę w pierwszej serii treningowej skoków drużynowych najdalej (140 metrów) skoczył Ryoyu Kobayashi, w czasie drugiego treningu najlepszy był jego rodak Yukia Sato (133,5 metra). Z Polaków najlepiej spisał się Paweł Wąsek, który w pierwszej serii treningowej uzyskał

133,5 metra, co dało mu 2. miejsce. Pozostali nasi reprezentanci zajmowali miejsca poza pierwszą 20. Najlepiej z nich spisywał się Piotr Żyła.

Trener Michał Doleżał zdecydował, że nasi skoczkowie wystartują w składzie: Piotr Żyła, Stefan Hula, Jakub Wolny, a liderem będzie Paweł Wąsek. Bo świetnie spisał się na treningu. W konkursie drużynowym wystartowało 9 reprezentacji.

Po pierwszej serii prowadzili zdecydowanie Słowenicy. Nie dość powiedziec, że najgorszy z nich Timi Zajc skoczył 125,5 metra, a najlepszy Peter Prevc - 133,5 m. Drugie miejsce zajmowali Niemcy, w dużej części dzięki wspianemu skokowi Karla Geigera (135,5 metra). Mieli oni jednak aż 27,6 pkt. straty do Słowenów. Trzeci byli Japończycy, na czwartej pozycji uplasowali się Norwegowie, na piątej, co było niespodzianką - Austriacy. My ze stratą ponad 28 punktów do podium zajęliśmy 6. miejsce. Najdalej z naszych skoczków skoczył Stefan Hula (125 m), Piotr Żyła uzyskał 124 metry, Paweł Wąsek 123,5 metra. Najgorzej wypadł Jakub Wolny - 113 metrów.

W drugiej serii niestety nasi skoczkowie skali ze zmiennym szczęściem. Zawiodł Piotr Żyła, za to bardzo dobrą próbę zaliczył Jakub Wolny (132,5 m). Pojawiły się oceny, że był to najlepszy skok Jakuba w czasie obecnego sezonu. Paweł Wąsek też się poprawił, skacząc 130,5 metra.

Zwycięstwo Słowenów przypieczętował Peter Prevc, który w znakomitym stylu uzyskał 140,5 metra. Za swój skok dostał od jednego z sędziów notę marzeń - 20 pkt. Taką samą odległość z gorszymi notami uzyskał Austriak Aigner. Jeszcze dalej -141,5 metra skoczył Niemiec Markus Eisenbichler. Nasi zostali na szóstej pozycji.

Wyniki zmagani drużynowych: 1. Słowenia 1101,7 pkt., 2. Niemcy 1034,7, 3. Japonia 1034,1, 4. Austria 1011,3, 5. Norwegia 1009,1, 6. Polska 962,1.

W niedzielę ruszyły kwalifikacje, które ze względu na wiatr nie mogły odbyć się w piątek. Na liście startowej było 70. zawodników z osiem-



Słowenicy - najlepsi w konkursie drużynowym. Polacy zajęli szóste miejsce.

nastu państw. W grupie startujących jedenastu reprezentantów Polski - Jan Habdas (nr 1), Klemens Murańka (nr 2), Maciej Kot (nr 3), Tomasz Pilch (nr 4), Kacper Juroszek (nr 5), Stefan Hula (nr 22), Andrzej Stękała (nr 25), Aleksander Zniszczoł (nr 27), Paweł Wąsek (nr 31), Jakub Wolny (nr 33) oraz Piotr Żyła (nr 52).

Jednak fachowcy od skoków do zwycięstw na Wielkiej Krokwi typowali naszych rywali. Wśród najlepszych byli wymieniani Japończycy - Yukiya Sato i Ryoyu Kobayashi, Norwegowie - Marius Lindvik i Halvor Egner Granerud, Niemiec Karl Geiger oraz Słowenicy - Peter Prevc i Anze Lanisek.

Kwalifikacje niedzielnej konkursu indywidualnego Pucharu Świata na Wielkiej Krokwi (HS140) w Zakopanem wygrał Marius Lindvik, reprezentant Norwegii. Drugi był Jan Heorl z Austrii, a trzeci Ryoyu Kobayashi z Japonii.

Dziewięciu z biało-czerwonej jedenastki oddało dobre skoki i zakwalifikowało się do startu w rywalizacji indywidualnej. Z listy startowej odpadli najmłodsi, Jan Habdas i Kacper Juroszek. Skoczyli równo, osiągając odległość 115 metrów i dalekie miejsca na liście zawodników. Najwyżej z Polaków po skokach kwalifikacyjnych uplasował się Piotr Żyła i Maciej Kot, zajmując 18. pozycję.

W konkursie indywidualnym po pierwszej serii skoków Japończyk Ryoyu Kobayashi, który pofrunął 136 metrów, został liderem. Drugi był młodziutki Daniel Tschofenig z Austrii, a trzeci Norweg Marius Lindvik. Obaj skoczyli na odległość 135 metrów. W serii finałowej było aż sześciu Austriaków, trzech w pierwszej dziesiątce. Daniel Huber, reprezentant Austrii, oddał najdłuższy skok na 138,1 m.

Awans do finału wywalczyła trójka naszych zawodników: 19. Paweł Wąsek (125,5 m), 26. Piotr Żyła (123,5 m) i 27. Stefan Hula (126 m).

Po dwóch seriach pierwsze miejsce w finale Pucharu Świata wywalczył Norweg Marius Lindvik, który skoczył na odległość 135 metrów w pierwszym i 139,5 metrów w drugim skoku. 2. miejsce zajął Niemiec Karl Geiger (134,5 m i 135,5 m). Trzeci na podium stał Anze Lanisek ze Słowenii (134,5 m i 135,5 m).

Nasza trójka zawodników, którzy dotarli do finału, zajęła kolejno 17. miejsce Piotr Żyła (131,5 m), 22. Paweł Wąsek (124 m) i 27. Stefan Hula (124 m).

Skład piątki, która wystartuje na Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie potwierdził trener kadry Michał Doleżał. Są to: Kamil Stoch, Piotr Żyła, Dawid Kubacki, Paweł Wąsek i Stefan Hula.

rav

TENIS STOŁOWY. I liga

Na półmetku

Występujące w I lidze zawodniczki nowotarskich Gorców zakończyły pierwszą rundę rozgrywek. W tabeli nowotarżanki plasują się na 6. miejscu z bilansem: 5 zwycięstw i 5 porażek.

W ostatnich meczach Gorce podejmowały drużyny zajmujące sąsiednie miejsca w tabeli. Najpierw nowotarżanki zmierzyły się u siebie z siódmą w stawce drużyną z Chybia, odnosząc zwycięstwo 6-4. Kluczem do wygranej była bardzo dobra gra zawodniczek - Kamila Małysiak i Anna Cyrwus wy-



Zawodniczki nowotarskich Gorców zakończyły pierwszą rundę rozgrywek.

walczyły 4 punkty. Dwa punkty na stole nr 1 dołożyła Aleksandra Garb i debel Garb/Zuzanna Kowalczyk.

W ostatnim meczu rundy jesiennej doszło

do derbów Małopolski. Gorce w Krakowie walczyły z piątą drużyną ligi, KS Bronowianką. Niestety, w wykonaniu Gorców to był pojedynek, o którym trzeba szybko zapamiętać. Krakowianki

rozegrały znakomite spotkanie ogrywając góralki 8-2. Jedyne punkty dla Gorców zdobyły Garb i Faustyna Cieślak.

KS Gorce Nowy Targ vs RKS Cukrownik S.Instal Chybie 6-4

Gorce: Kamila Małysiak 2,5 (pkt), Anna Cyrwus 1,5, Aleksandra Garb 1,5, Zuzanna Kowalczyk 0,5

KS Bronowianka Kraków vs KS Gorce Nowy Targ 8-2

Gorce: Aleksandra Garb 1, Faustyna Cieślak 1, Zuzanna Kowalczyk, Kamila Małysiak, Anna Cyrwus.

mz

NARCIARSTWO ALPEJSKIE. Mistrzostwa Polski

Pyjas, Czapska i Zięba mistrzami Polski

Na Palenicy w Szczawnicy-Zdroju odbyły się mistrzostwa Polski w narciarstwie alpejskim. Tytuły zdobyli Paweł Pyjas z AZS AWF Katowice, Zuzanna Czapska z WKN Warszawa i Hanna Zięba z KS Tatra Ski Academy Zakopane.

Największą niespodziankę sprawiła 16-letnia Hanna Zięba, która wygrała slalom gigant. Zawodniczka KS Tatra Ski Akademii, klubu założonego przez Agnieszkę Gąsienicę-Gładczan, starszą siostrę naszej obecnie najlepszej alpejki Maryny Gąsienicy-Daniel. Zresztą Agnieszka Gąsienica-Daniel, obecnie Gładczan, też była wielokrotną mistrzynią Polski, ale jej karierę przerwała i właściwie zakończyła groźna kontuzja. Teraz wraz z rodziną Klimków z Zakopanego prowadzi klub, którego najmocniejszą przedstawicielką jest Hanna Zięba. Kariera tej młodej alpejki jak na razie rozwija się prawidłowo, bo po sukcesach w juniorskach przyszło pierwsze mistrzostwo w kategorii senierek. Po pierwszym przejeździe slalomu giganta prowadziła Zuzanna Czapska, druga była Zięba. Drugiego przejazdu Czapska nie ukończyła i zwycięstwo przypadło zakopiance, która w drugim

przejeździe była bezkonkurencyjna. Na najniższym stopniu podium stanęła inna z zakopianek, Daria Krajewska z klubu AZS Zakopane. Rewanż za porażkę w gigancie Zuzanna Czapska wzięła w slalomie. Wprawdzie tej konkurencji nie wygrała, bo była za Słowaczką Petrą Hromocową, ale została mistrzynią Polski.

Zawody w Szczawnicy-Zdroju miały rangę FIS i stąd starty zawodników i zawodniczek z innych krajów. Hanna Zięba i Daria Krajewska wypadły z trasy już w pierwszym przejeździe. Ostatnią konkurencją alpejskich MP był slalom równoległy. Zuzanna Czapska była bezkonkurencyjna i powiększyła swój dorobek na mistrzostwach o kolejny tytuł. Kolejny medal, tym razem brązowy, wywalczyła Hanna Zięba, a na tym samym stopniu podium stanęła Daria Krajewska. Poza Ziębą i Krajewską miejsca w pierwszej dziesiątce w obu slalomach zajęła inna zakopianka Magdalena Bańdo, ale ona aktualnie reprezentuje barwy Team MB Szczyrk. W mistrzostwach nie startowały dwie nasze najlepsze alpejki: Maryna Gąsienica-Daniel i Magdalena Łuczak, które walczyły o punkty w Pucharze Świata, bądź w Pucharze Europy.

W konkurencji mężczyzn złoto przypadło

zawodnikowi AZS AWF Katowice Piotrowi Pyjasowi. Krakowianin wygrał slalom gigant, chociaż po pierwszym przejeździe był dopiero ósmy. 2. miejsce w gigancie zajął Holender Max van Rossum, a 3. był Piotr Habdas. Pyjas swoją dominację w mistrzostwach potwierdził w slalomach. Był najlepszy w zwiyczajnym, a także w równoległym. Z zawodników klubów zakopiańskich medal mistrzostw Polski udało się zdobyć tylko Piotrowi Szelągowi z UKS Mitani Ski, który był trzeci w slalomie równoległym. Bliski sukcesu był jego klubowy kolega Bartłomiej Szkoła, który w gigancie zajął 5. miejsce, a w slalomie był 8. Trzeba jednak dodać, że w mistrzostwach nie startował Michał Jasieczek, który stara się o punkty w zawodach PŚ. Nasi alpejczycy powoli wychodzą z cienia skoczków narciarskich i jeżeli utrzymają miejsce w pierwszej 15. klasyfikacji narodów, to mogą wystąpić na Igrzyskach w konkurencji drużynowej. Aktualnie są na 13. pozycji.

Slalom. Kobiety: 1. Petra Hromocova (Słowacja) 1:36,29 (48,10, 48,19), 2. Zuzanna Czapska (WKN Warszawa) 1:37,69 (49,40, 48,29), 3. Aniela Sawicka (MMS Dendyski Bielsko-Biała) 1:37,81 (48,90, 48,91), 7. Magdalena Bańdo (Team MB Szczyrk) 1:40,80 (50,60, 50,20), 8.

Emilia Żółtek (UKS Mitani-Ski Zakopane) 1:43,22 (51,51, 51,71).

Mężczyźni: 1. Paweł Pyjas (AZS AWF Katowice) 1:38,14 (48,87, 49,27), 2. Michał Michałik (AZS AWF Katowice) 1:39,12 (49,10, 50,02), 3. Bartłomiej Sanetra (MKS Skrzyczne Szczyrk) 1:40,54, 5. Bartłomiej Szkoła (UKS Mitani-Ski Zakopane) 1:42,37 (49,92, 52,45), 6. Szymon Bębenek (AZS Zakopane) 1:42,97 (50,84, 52,13).

Slalom gigant. Kobiety: 1. Hanna Zięba (Tatra Ski Academy Zakopane) 1:44,55 (52,56, 51,99), 2. Petra Hromocova (Słowacja) 1:46,44 (53,20, 53,24), 3. Daria Krajewska (AZS Zakopane) 1:46,69 (53,13, 53,54), 7. Emilia Żółtek 1:48,40 (54,36, 54,04), 8. Magdalena Bańdo 1:50,83 (55,08, 55,75).

Mężczyźni: 1. Paweł Pyjas 1:40,03 (50,67, 49,36), 2. Max Van Rossum (Holandia) 1:40,30 (50,30, 50,00), 3. Piotr Habdas (AZS AWF Katowice) 1:40,66 (50,30, 50,36), 8. Bartłomiej Szkoła 1:41,16 (51,09, 50,07).

Slalom równoległy. Kobiety: 1. Zuzanna Czapska, 2. Maria Chyla (KS Yety Kraków), 3. Hanna Zięba, Daria Krajewska.

Mężczyźni: 1. Piotr Pyjas, 2. Bartłomiej Sanetra, 3. Piotr Szeląg (UKS Mitani-Ski Zakopane).

zk

Wysoka porażka

Nie udał się powrót po jedenastodniowej przerwie wymuszonej kwarantanną do ligowej rywalizacji hokeistom Tauron Podhala Nowy Targ. „Szarotki” w wyjazdowym meczu 37. kolejki gładko przegrały w Katowicach.

GKS Katowice – Tauron Podhale Nowy Targ 8:0 (3:0, 1:0, 4:0)

1:0 Kolusz (Wronka, Fraszko)1, 2:0 Michalski (Smal, Valtola) 7, 3:0 Hudson (Fraszko, Wronka) 20, 4:0 Saarelainen (Monto, Kruczek) 22, 5:0 Saarelainen (Wajda, Monto) 45, 6:0 Lehtonen - Rompowski 55, 7:0 Kolusz (Fraszko, Jakimenko) 57, 8:0 Jakimenko (Wronka) 58.

Podhale: Bizub - Tomasik, Mrugała, F. Kapica, Neupauer, Czwanczikow - Jelszanski, Vorlab, Wielkiewicz, Bryniczka, B. Wsół - P. Wsół, Kamieniecki, Worwa, Słowakiewicz, Siuty oraz Bochnak, J. Malasinski, Saroka.

Sędziowali Bartosz Kaczmarek, Sebastian Kłaczynski. **Kary:** 4-14 min.

Już pierwszy celny strzał gospodarzy w 40. sekundzie dał im prowadzenie. Gola wypracował duet wychowanków Podhala. Uderzał **Patryk Wronka**, a tuż przed **Pawłem Bizubem** tor lotu krążka zmienił obchodzący w dniu meczu 37. urodziny **Marcin Kolusz**, który kilka dni temu zamienił Nowy Targ właśnie na Katowice. Także nowotarżanin był autorem trafienia na 2:0 dla katowiczian w 7. minucie. **Mateusz Michalski** sfinalizował akcję **Igora Smala** z **Kalle Valto-**

lą. 20 sekund przed końcem pierwszej tercji, podczas licznej przewagi katowiczian, Bizuba mocnym strzałem spod niebieskiej linii pokonał **Carl Hudson**. Między kolejnymi golami gospodarzy swoje okazje mieli w tej odsłonie nowotarżanie. Skuteczności zabrakło jednak m.in. **Bartłomiejowi Neupauerowi** i **Fabianowi Kapicy**.

W drugiej tercji oglądaliśmy tylko jednego gola. Zdobył go w 22. minucie dla gospodarzy - po indywidualnej akcji - **Fin Miro Pekka Saarelainen**. Odpowiedzieć mógł **Andrei Czwanczikow**, który jednak zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i w efekcie krążek odebrał mu **Alexander Jakimenko**. Swoją szansę miał też i **Marat Saroka**, ale skutecznie interweniował **Maciej Miaraka**. W tej części gry oglądaliśmy też pojedynek na pięci między **Anthonem Erikssonem** i **Jakubem Worwą**.

W 45. minucie drugi raz na listę strzelców w tym meczu wpisał się **Saarelainen**, który trącił krążek wrzucony na bramkę Podhala przez **Patryka Wajdę** i **Bizub** nie zdążył z interwencją. W 55. minucie, podczas gry 5 na 4, bramkarza „Szarotek” strzałem z dystansu pokonał **Mathias Lehtonen**. W 57. minucie koronkową akcję pierwszej formacji GKS zakończył **Kolusz**, a w 58. efekownym trafieniem w górny róg bramki Podhala wynik ustalił **Jakimenko**.

W 3. tercji Podhale straciło też **Adriana Słowakiewicza**, który zjechał do szatni z rozciętym łukiem brwiowym.

mz

UNIHOKEJ

Bolesne porażki nowotaraskich unihokeistów

Po świąteczno-noworocznej przerwie do rywalizacji wrócili unihokeiści. Na pierwszy plan wysunęło się starcie Szarotki z Bankówką Zielonka, czyli potyczka dwóch finalistów z zeszłego sezonu.

Gorący Potok Szarotka – Bankówka Zielonka 5:8 (2:1, 3:2, 0:5)

Bramki: 1:0 Sujkowski - Słowakiewicz (7:51), 1:1 Maciej Sienko - Michał Sienko (14:43 5/4), 2:1 Augustyn - Jaskierski (17:52), 3:1 Chlebda - Augustyn (23:44, 5/4), 3:2 Maciej Sienko - Grabowski (26:36 5/4), 4:2 Pelczarski - Chlebda (31:04, 4/5), 5:2 Sujkowski - Jachymiak (31:16), 5:3 Antoniuk - Grabowski (39:53, 5/4), 5:4 Rydzewski - Nieskórski (41:30), 5:5 Matejek - Antoniuk (45:50), 5:6 Rydzewski - Jachycy (49:53), 5:7 Nieskórski - Jachycy (50:09), 5:8 Matejek - Grabowski (55:48)

Szarotka: Komperda - Pelczarski, Ligas, Jaskierski, Augustyn, Chlebda - Widurski, Hamrol, Słowakiewicz, Sujkowski, Jachymiak - Sikora, Kowalczyk, Skrablak oraz Sewera.

Po pierwszych minutach bardzo asykuracyjnej gry z obu stron, z czasem mecz zdecydowanie się „otworzył”. Szarotka objęła prowadzenie w 8. minucie po precyzyjnym uderzeniu Sujkowskiego. W 15. min. goście, grając w licznej przewadze, wyrównali za sprawą braci Sienko. Uderzał z dystansu Michał, a skuteczną dobitką popisał się Maciej. W 18. min. nowotarżanie odzyskali prowadzenie po świetnej akcji duetu Jaskierski - Augustyn i celnym strzale tego drugiego.

Także w drugiej tercji pierwsi z gola cieszyli się gospodarze, wykorzystując grę z przewagą jednego zawodnika. Do bramki Zielonki trafił z dystansu Chlebda. Przyjezdni szybko odpowiedzieli w identycznych okolicznościach. Kiedy na ławce kar odpoczywał Słowakiewicz, drugi raz tego dnia Komperda pokonał z najbliższej odległości Maciej Sienko. Za moment karę złapał Sujkowski i zapowiadały się kolejne trudne chwile dla nowo-

tarżan. Ci jednak nie tylko świetnie bronili dostępu do swojej bramki, ale też wyprowadzili zabójczą kontrę, zakończoną czwartym golem autorstwa Pelczarskiego. Minęło 12(!) sekund i zaraz po wyjściu z ławki kar Sujkowski podwyższył na 5:2! Kolejne wykluczenie dla zawodnika „Szarotki” skończyło się już stratą gola przez nowotarżan. Na 7 sekund przed końcem tej części gry, po krótko rozegranym rzucie wolnym, Komperda pokonał Antoniuk.

Wydawało się, że w trzeciej tercji nowotarżanie będą w stanie kontrolować przebieg wydarzeń na parkiecie, utrzymując tym samym bezpieczną przewagę nad rywalem. Niestety, było zupełnie inaczej. Nowotarżanie całkowicie oddali inicjatywę przyjezdnym, co błyskawicznie przełożyło się na wynik. Goście w 5 minut doprowadzili do wyrównania, a w kolejnym kwadransie dołożyli kolejne 3 gole, tym samym przechylając szalę zwycięstwa.

Górale Nowy Targ – Lokomotiv Czerwieńsk 8:12 (3:2, 3:4, 2:6)

Bramki: 1:0 Smarduch - Korczak (5:45), 2:0 Garb - Turwon (7:09), 3:0 Vogel - Burda (8:10), 3:1 Rošlik - Kucia (17:17), 3:2 Świątczak (18:42), 4:2 Stypuła - Ciapła (25:37), 5:2 Stypuła - Ciapła (25:57), 5:3 Kucia - Poprawski (27:14), 5:4 Ochota - Osadzinski (29:22), 5:5 Świątczak - Ochota (30:24), 5:6 Rosik - Ochota (36:45), 6:6 Pogrzeba (39:15), 6:7 Poprawski - Fischbach (40:53), 7:7 Vogel - Garb (43:57), 7:8 Flegner - Fischbach (48:37), 8:8 Pogrzeba - Tomalak (49:20), 8:9 Poprawski - Flegner (51:26), 8:10 Kucia - Świątczak (55:49), 8:11 Świątczak - Werstler (57:23), 8:12 Flegner - Jarysz (59:54)

Górale: Burda - Kostecki, Jasiewicz, Vogel, Tomalak, Ciapła, Turwon, Stypuła, Szal, Korczak, Górski, Smarduch, Pogrzeba, Baczewski, Janusz, Garb.

Po 10. minutach zapowiadało się na gładką wygraną Górali. Prowadzenie 3:0 najwyraźniej uspiło jednak czujność i w dalszych fragmentach tego meczu było już tylko gorzej.

mz

BIEGI NARCIARSKIE. Mistrzostwa Polski

Skinder, Marcisz i Bury mistrzami Polski

W znakomitych warunkach atmosferycznych na świetnie przygotowanej trasie zakopiańskiego COS-u zostały rozegrane mistrzostwa Polski w biegach narciarskich. Tytuły wywalczyli: Monika Skinder, Izabela Marcisz i Dominik Bury.

W programie mistrzostw były biegi sprinterskie stylem dowolnym i biegi interwałowe stylem klasycznym. Szczególnie pasjonująca była walka o medale i punkty do klasyfikacji Pucharu Kontynentalnego w sprintach. Zakopiańskie mistrzostwa miały bowiem charakter zawodów międzynarodowych FIS Cup. W rywalizacji pań uczestniczyło 51 biegaczek, ale oczywiście było, że o złotą walkę stoczą między sobą Monika Skinder, zawodniczka MULKS Grupy Oskar Tomaszów Lubelski i Izabela Marcisz, reprezentująca Stowarzyszenie Sportowe Prądk-Ski. Wygrała po raz szósty z rzędu Skinder, która na ostatniej prostej minimalnie wyprzedziła Izabelę Marcisz. Trzeba zaznaczyć, że obie biegaczki zdobyły już punkty w klasyfikacji Pucharu Świata, właśnie w sprincie. Monika Skinder nie kryła radości z wygranej, bowiem przystąpiła do zawodów po przebytych zakażeniu Covid-19 i przymusowej izolacji. Próbę nawiązania walki z bardziej utytułowanymi koleżankami podjęła Magdalena Kobielusz.

Przegrała, ale nieznacznie.

Z bardzo dobrej strony w półfinale i w finałowym biegu pokazała się 17-letnia zawodniczka KS Chochółów Daria Szkurat. W finale uplasowała się na 4. miejscu, i to jest jej najwyższa lokata w mistrzostwach Polski seniorek. Daria Szkurat pochodzi spod Góric, ale od dawna związana jest z Zakopanem, a obecnie reprezentuje KS Chochółów. Prowadzona jest przez nestora polskich trenerów narciarskich Edwarda Budnego, m.in. wychowawcę mistrza świata Józefa Łuszczka, a później sporej grupy polskich biegaczek. Daria Szkurat jest bardzo zadowolona ze współpracy z Edwardem Budnym. Po biegu powiedziała: - Uważam, że moja kariera rozwija się prawidłowo, czego potwierdzeniem jest dzisiejszy występ, a także wyniki w zawodach międzynarodowych. Mam nadzieję na dalszy postęp i prawidłowy rozwój mojej kariery.

W rywalizacji panów też było dwóch faworytów do zwycięstwa - Maciej Staręga z UKS Rawy Siedlce i Dominik Bury z AZS AWF Katowice. Bardziej utytułowany dotychczas był znacznie starszy Staręga. Finitz obu naszych biegaczy był pasjonujący, a o zwycięstwie Burego zadecydowały dosłownie milimetry. Po raz pierwszy na podium seniorskich MP stanął Dominik Haratyk z NKS Trójwies Beskidzka. Długo utrzymywał się za dwójką faworytów, aby ustąpić im dopiero na fini-

szu. Z dobrej strony w sprincie zaprezentował się zawodnik UKS Regle Kościelisko Sebastian Bryja. Wprawdzie w półfinale minimalnie przegrał na finiszu z Łukaszem Gaurkiem, ale ostatecznie został sklasyfikowany na 7. miejscu. - Był to dla mnie pierwszy poważny start po przebytych koronawirusie i z tego powodu uważam dzisiejszy występ za wielce dla mnie obiecujący. Chcę się rozwijać i swoje dobre wyniki upatruję właśnie w stylu żywym.

Drugiego dnia rozegrano biegi dystansowe stylem klasycznym. Panie miały do pokonania dystans 10 km. Faworytki startowały jedna po drugiej. Izabela Marcisz już na drugim okrążeniu doścignęła Monikę Skinder i było jasne, że walka o złoty medal została rozstrzygnięta. Marcisz wyprzedziła swoją koleżankę z kadry o 25,9 sekundy. Trzecia ponownie była Magdalena Kobielusz, jednak ze stratą prawie jednej minuty. Daria Szkurat zajęła 13. miejsce. Widać było, że start poprzedniego dnia w sprincie kosztował dużo sił tę jeszcze bardzo młodą zawodniczkę. U panów od początku prowadził Dominik Bury i wraz z upływem dystansu powiększał przewagę nad krajowymi i zagranicznymi rywalami. Ostatecznie Bury wyprzedził Mateusza Haratyka o 1.10,9 sekundy. 3. miejsce zajął Słowak Petr Mlynar, który do Burego stracił kolejne pół minuty. Maciej Staręga w PK zajął 4. miejsce ze stratą 2.06,2 sek., ale oczywiście zdobył brązowy medal MP. Nasi podhalańscy biegacze z UKS Regle Kościelisko: Sebastian Bryja i Robert Bugara zajęli odpowiednio miejsca 14 i 15.

Styl dowolny. Sprinty. Kobiety: 1. Monika Skinder (MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski), 2. Izabela Marcisz (Stowarzyszenie Sportowe Prądk-Ski), 3. Magdalena Kobielusz (AZS AWF Katowice), 4. Daria Szkurat (KS Chochółów), 15. Emilia Szeli-ga (KS Turbacz XC).

Mężczyźni: 1. Dominik Bury (AZS AWF Katowice), 2. Maciej Staręga (UKS Rawa Siedlce), 3. Mateusz Haratyk (NKS Trójwies Beskidzka), 7. Sebastian Bryja (UKS Regle Kościelisko), 15. Robert Bugara (UKS Regle Kościelisko).

Styl klasyczny. Kobiety 10 km: 1. Izabela Marcisz 27.05,8 2. Monika Skinder +25,9, 3. Magdalena Kobielusz +59,6, 13. Daria Szkurat +3.42,4, 19. Emilia Szeli-ga +4.34,0.

Mężczyźni 15 km: 1. Dominik Bury 38.46,9, 2. Mateusz Haratyk +1.10,9, 3. Petr Mlynar (Słowacja) +1.40,9, 14. Sebastian Bryja +4.26,1, 15. Robert Bugara +4.32,3.

zk



Na podium medalistów MP w sprincie.

SNOWBOARD. Puchar Świata

Życiowy sukces Aleksandry Król

Życiowy sukces odniosła zawodniczka KS F2 Dawidek Team Zakopane Aleksandra Król. W rozegranych w austriackim Simonhoehe snowboardowych zawodach Pucharu Świata zajęła 1. miejsce. To pierwsza wygrana urodzonej w Zakopanem wielokrotnej mistrzyni Polski w slalomie gigantycznym równoległym.

W eliminacjach Aleksandra Król była dopiero dziewiąta, ale już w rozgrywkach pucharowych była bezkonkurencyjna. W 1/8 Król wyeliminowała Szwajczarkę Jessicę Keiser, następnie Niemkę Ramonę Theresie Hofmeister, brązową medalistkę z Pjongczangu, jej rodaczkę Melanie Hochreiter a w finale pokonała Austriaczkę Julię Dujmovits, mistrzynię olimpijską z Soczi. W swoich dotychczasowych startach w PŚ Aleksandra Król dwukrotnie była druga, w 2013 roku w Moskwie i w 2019 roku w Bad Gastein. Nasza zawodniczka wprawdzie w eliminacjach popełniła minimalny błąd, ale już w rywalizacji pucharowej jechała bezbłędnie, w każdym z przejazdów

prowadziła zdecydowanie, a rywalki nie widząc innej szansy jak jazdę na krawędzi ryzyka albo przegrywały znacząco, albo nie kończyły przejazdów. Dwie inne nasze reprezentantki na tych zawodach: Weronika Biela-Nowaczyk i Aleksandra Michalik zajęły odpowiednio miejsca 24. i 38.

Do finałowej rozgrywki w rywalizacji panów dostał się Michał Nowaczyk, ale przegrał w 1/8 finałów i ostatecznie został sklasyfikowany na 14. miejscu. Oskar Kwiatkowski zajął 26. miejsce. Sukces Aleksandry Król jest bardzo obiecującym wynikiem w kontekście zbliżających się Igrzysk Olimpijskich w Pekinie tym bardziej, że slalom gigant równoległy jest konkurencją olimpijską.

zk



Slalom gigant równoległy jest konkurencją olimpijską. Tym bardziej cieszy sukces Aleksandry Mróz.

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNA-RESTAURACJA-STREFA ZABAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINIOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Poszukujesz nowoczesnego mieszkania w centrum Nowego Targu?

Marzysz o spokojnej i jednocześnie atrakcyjnej lokalizacji?



ORKANA
www.orkana14.pl



KARPIEL STEINDEL

ARCHITEKTURA



Orkana 14 w Nowym Targu

- ▶ Nowoczesna inwestycja zapewniająca 38 mieszkań.
- ▶ Obiekt wyposażony w windę i przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych,
- ▶ Tutaj każdy mieszkaniec będzie miał swoje miejsce parkingowe: w garażu podziemnym bądź na jednym z 20 miejsc parkingowych.
- ▶ Lokalizacja przy bocznej i spokojnej ulicy jedynie 400 metrów od nowotarskiego Rynku.
- ▶ Przedszkole, szkoła, przychodnia lekarska, apteka - wszystko w zasięgu kilkuminutowego spaceru.
- ▶ Lokalizacja w samym centrum Podhala, z dostępem do unikatowych walorów przyrodniczych. Gorce z licznymi szlakami turystycznymi, Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonym.
- ▶ Tylko 1200 metrów dzieli planowaną inwestycję od licznych obiektów rekreacyjnych, takich jak: pływalnia miejska, korty tenisowe, ścieżki i szlaki rowerowe.

+48 18 26 10 310, +48 693 692 100
kontakt@orkana14.pl

